

KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chetmickowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 179 Wydanie P

Poznań, środa 1nia 21 kwietnia 1937

Rok 32

Poznań, 20 kwietnia.

Propaganda „zjednoczenia”

Żyjemy w czasie, w którym wciąż pojawia się hasło „zjednoczenia”, tworzenia większych frontów, konsolidacji itd. Idee te wychodzą z różnych stron, rozmaity mają zasięg i bardzo rozmaite cele. Najpierw mamy tzw. „Obóz Zjednoczenia Narodowego”. Propaguje się dalej zjednoczenie „lewicy demokratycznej”. Także i komuniści godzą się na takie „zjednoczenie demokratyczne”. Te różne usiłowania mniej nas w tej chwili interesują; zajmijmy się jednak pomysłami, które bezpośrednio dotyczą Stronnictwa Narodowego.

Przed niezbyt dawnym czasem propagowano gorąco myśl, by zjednoczyć wszystkie stronnictwa polskie, pozostające w opozycji do obecnego systemu. Chodziło tu o energiczniejszą walkę z tzw. „sanacją”. Okazało się, że Polska Partia Socjalistyczna idzie swoją własną drogą i nie może wchodzić w rachubę. Pewne żywioły, które gorąco propagowały tę walkę, przy zeszłorocznych wyborach łódzkich połączyły się właśnie z „sanacją” w jednym bloku, który skończył się kompromitacją. Dziś już nikt o takim „frontie” nie myśli, ale zjawiają się nowe pomysły.

Różne dzienniki i tygodniki warszawskie propagują hasło utworzenia „wielkiego obozu narodowego”. Z mętnych ich wynurzeń wynika, że ten obóz ma przekreślić dotychczasowe „linie podziału”, że ma odsunąć w cień dawne hasła i programy stronnictw — między wierszami pisze się, że i Stronnictwo Narodowe jest takim przeżytkiem, — a na to miejsce ma ten obóz dać coś nowego, porwać masy, wydobyć entuzjazm, pomnożyć wielokrotnie siły narodu itd. Niektórzy propagatorzy tej idei nawiązują kontakty z przeciwną stroną łagodząc swe dawne zapędy bojowe.

Jaki jest cel tej akcji? O realnych możliwościach pouczają najlepiej metody organizacyjne i dobór ludzi w tej organizacji, która reprezentuje dawną „sanację”. Rzeczy te są złe.

Karmienie społeczeństwa złudnymi nadziejami na to, że po tamtej stronie zachodzą głębokie zmiany, to wszystko może tylko zmierzać do osłabienia energii żywiołów narodowych (z treści, a nie tylko z nazwy) i bynajmniej nie prowadzi do pozytywnego celu.

Propagatorzy takiego „zjednoczenia” rekrutują się z różnych żywiołów. Między nimi są i tacy, którzy nie potrafili utrzymać się w ramach organizacji obozu narodowego, urządzali różne secesje i frondy, a dzisiaj mówią o „zjednoczeniu”. Tworzą się małe grupki, półkonspiracyjne, które konferują i pertraktują na wszystkie strony. Niektórzy z tych ludzi przed paru laty zarzucali Stronnictwu Narodowemu, że jest za mało rewolucyjne, że nie prowadzi czynnej akcji o zdobycie władzy;

Aktywność polityki włoskiej

Przyjazd Schuschnigga do Wenecji — Wizyta Goeringa w Rzymie — Zapowiedź spotkania Mussoliniego z Hitlerem?

Paryż. (PAT) Havas donosi z Wenecji, że według krążących pogłosek spotkanie Mussoliniego z Schuschniggiem nastąpi na pokładzie jachtu „Lamora”, który zarzuci kotwicę w pobliżu Santa Maria della Salute.

Wenecja. (PAT) Ag. Stefani podaje:

Mussolini przybędzie do Wenecji rano 22 bm i w towarzystwie min. Ciano oraz min. prasy i propagandy uda się na dworzec Santa Lucia, celem powitania kanclerza Schuschnigga, który przyjedzie z sekretarzem stanu do spraw zagr. Schmidtem. Tegoż dnia wieczorem „Duce” wyda na cześć gości obiad.

Rzym. (ATE) Korespondent „United Press” dowiaduje się z niemieckich źródeł miarodajnych w Rzymie o projektowanym przyjeździe premiera pruskiego Goeringa w dniu 21 kwietnia do stolicy Włoch. Goering przybędzie w towarzystwie żony i wkrótce po tym uda się do Neapolu.

Oficjalnie twierdzi się, że wizyta ta będzie miała charakter ściśle prywatny. Koła obserwatorów politycznych sądzą, że pomimo prywatnego charakteru, premier Goering spotka się w Rzymie z Mussolinim i co najbardziej charakterystyczne, spotkanie to odbędzie się w przededniu wyjazdu premiera Włoch do Wenecji, gdzie nastąpić ma spotkanie z austriackim kanclerzem Schuschniggiem.

Koła te sądzą również, że w rozmowach pomiędzy Goeringiem a Mussolinim poruszone zostaną zagadnienia dotyczące Austrii i Hiszpanii.

Berlin. (PAT) Mimo całkowitej dyskrecji niemieckich czynników miarodajnych w tutejszych kołach zagranicznych krążą wciąż pogłoski o projektowanym spotkaniu kanclerza Hitlera z Mussolinim. Brak jednak wszelkich wiadomości o dokładnym terminie tego spotkania.

Byłoby ono rewizytą szefa rządu włoskiego w odpowiedzi na wizytę kanclerza w Wenecji w r. 1934. Kontakt osobisty szefów obu państw miałby nastąpić dopiero po serii innych

rozmów między włoskimi, a niemieckimi mężami stanu.

Już od paru tygodni mówiono w tutejszych kołach politycznych o projektowanym ponownym wyjeździe do

Włoch premiera Goeringa. Poza tym obiegają pogłoski, jakoby w nieokreślonym bliżej terminie odwiedzić miał Rzym min. propagandy Goebbels.

Wykrycie zamachu na Stalina?

Berlin (Tel. wł.). Z Moskwy donoszą z pewnego źródła o aresztowaniu przed kilku dniami dyrektora Małego Teatru, Liadowa, za współdziałanie z trockistami.

W Moskwie utrzymuje się pogłoska, że istotne powody są inne, o posmaku sensacyjnym. Mianowicie przed kilku dniami wykryto, że łoża rządu

wa w Małym Teatrze jest podminowana. Nieznani sprawcy umieścili tam maszynę piekielną, która mogła być w każdej chwili użyta.

Mały Teatr w Moskwie jest często odwiedzany przez członków rządu ze Stalinem na czele. Toteż utrzymuje się twierdzenie, że było to przygotowanie zamachu na dyktatora Sowieków.

Memoriał i projekty Lansbury'ego

London (PAT). Gazety nadają charakter sensacji komunikatowi, który ogłoszony został w Berlinie w wyniku dwugodzinnej rozmowy Lansbury'ego z kanclerzem Hitlerem. Komunikat ten stwierdza gotowość Niemiec wzięcia udziału w konferencji i we wspólnym wysiłku, celem doprowadzenia do współpracy gospodarczej i wzajemnego porozumienia między państwami świata, jeżeli prez. Roosevelt lub głowa innego wielkiego kraju podejmie inicjatywę zwołania takiej konferencji.

Na kilka dni przed rozmową Lansbury przesłał kanclerzowi Hitlerowi sporządzony przez siebie memoriał, w którym proponuje zwołanie nowej konferencji światowej z udziałem wszystkich państw. Na własną rękę zwrócił się do prez. Roosevelta, aby zwołał taką konferencję.

Według memoriału, konferencja taka miałaby się zająć przede wszystkim zahamowaniem wyścigu zbrojeń, międzynarodową kontrolą terytoriów, zaniedbanych w swym rozwoju, sprawą surowców i organizacji rynków.

Dalej Lansbury proponuje, aby konferencja udzieliła pomocy narodowi hiszpańskiemu dla załatwienia dzielących go nieporozumień co do formy rządzenia bez interwencji z zewnątrz.

„Głównym zadaniem konferencji — głosi memoriał — byłoby rozważenie, jak usunąć przyczyny wojny. Obecnie nie jest możliwe, aby dwa lub trzy wielkie mocarstwa panowały nad większą częścią świata, sprawując nad nią kontrolę. Te mocarstwa trafnie określone przez sir Samuela Hoare'a jako „posiadające” muszą być gotowe do dzielenia się z „nieposiadającymi”. Należy przyjąć jako zasadę, że winny być podjęte wysiłki traktowania całego świata jako jednej ekonomicznej całości.

„Powtarzam na zakończenie, że przychodzę do Pana wyłącznie w sprawach pokoju, pokoju zabezpieczonego nie przez wojnę i przemoc, ale przez zgodę każdego państwa współdziałania z innymi przy pomocy swej wiedzy i zasobów dla wspólnego dobra”.

Jutro w wydaniu głównym: O ŻEGLARZU, KTÓRY WPADŁ W WIRY przez Zygmunta Wasilewskiego

dzisiaj mówią o zapominaniu przeszłości, o zgodzie. Niektórzy publicyści niedawno jeszcze propagowali totalizm narodowy; dzisiaj ten totalizm zasadniczo zwalczają.

Sporo jest kandydatów na „wodzów”. Ale z tym kłopot: żeby być na prawdę wodzem, trzeba mieć armię. Nie wystarczy do tego mieć konspiracyjkę, albo popularny dziennik; trzeba mieć za sobą zorganizowane masy. Ci „wodzowie” propagują coś w rodzaju pospolitego ruszenia politycznego. Ale i to trudno im zebrać, co najwyżej mogą prowadzić wojnę kokoszą na dość małą skalę.

Stronnictwo Narodowe stoi, jak zawsze stało, na gruncie zjednoczenia narodu. Jednakże wie, że tego zjednoczenia nie osiągnie się uproszczonymi

sposobami. Jednoczy ludzi wokół wyraźnych idei nie uznając kompromisu co do naczelnych zasad polityki narodowej. Jednoczy ludzi w codziennej wytrwałej pracy organizacyjnej, którą prowadzi mimo wszelkich przeszkód ogarniając naprawdę całą Polskę, wszystkie jej ziemie i wszystkie warstwy narodu.

Gdy zwracano się do nas z pretensjami, że nie chcemy się z innymi „jednoczyć”, pytaliśmy się o to, czy ci zwolennicy „zjednoczenia” godzą się na te zasady, o które walczymy. I wystarczało czasami choćby wysunięcie sprawy żydowskiej, by przerwać te rozmowy. Nie negujemy, że i poza nami istnieją poważne siły polityczne. Ale tylko to może wchodzić w rachubę, co naprawdę istnieje w kraju, co

żyje w masach narodu, a nie wyłącznie na papierze, choćby się dużo tego papieru drukowało.

Nie może być zjednoczenia narodowego bez zespolenia się na gruncie wyraźnych zasad, konkretnego wspólnego poglądu na obecną sytuację Polski i drogi wyjścia z dzisiejszych trudności. Nie mamy powodu, by wypierać się swej przeszłości, wyznawanych przez siebie zasad, by w imię stworzenia czegoś nowego chować do lamusa stare sztandary, pod którymi ten lub ów nie umiał wytrwać.

Te różne wezwania do „zjednoczenia” mają bardzo rozmaite cele. Zbyt wielu ekwilibrystów politycznych to hasło propaguje, byśmy nie mieli podstaw do nieufności. Nie odsuwamy od siebie nikogo, kto chce pracować w imię wspólnych zasad. Ale my mamy mniej czasu na różne gadania, nie bawimy się różnymi fikcjami, bo — pracujemy w kraju.

ROMAN RYBARSKI

Zakusy Kominternu na Polskę

**W Moskwie miała się odbyć specjalna narada w sprawie dalszej taktyki komunistów
Wyznaczono podobno specjalne kredyty na uzbrajanie bojówek**

Ryga. (ATE) Z Moskwy donoszą: Taktyka partii komunistycznej w związku z zagadnieniem „frontów ludowych” w poszczególnych krajach jest przedmiotem stałych narad Kominternu.

Według wiadomości, pochodzących ze źródeł dobrze poinformowanych, 8 kwietnia r. odbyła się taka narada Kominternu w sprawie dalszej taktyki komunistycznej partii w Polsce. Przedstawiciele sekcji polskiej również wzięli udział w posiedzeniu.

Na zebraniu uchwalono, niezależnie od wydatnego powiększenia środków pieniężnych, przeznaczonych na propagandę, podnieść również subwencję na uzbrojenie bojówek. Według bowiem referatów na terenie Rzeczypospolitej ma rzekomo istnieć pewna ilość przygotowanych do wszelkich wystąpień takich bojówek. Decyzją Kominternu w najbliższym czasie ma być przeprowadzone systematyczne zbrojenie, przy czym centralą, z której się będzie kierowało tymi pracami, ma być Praga Czeska.

W tym mieście ma się już drukować znaczna ilość broszur i ulotek, przeznaczonych do kolportowania w Polsce, przede wszystkim na wsi. W najbliższym czasie na pograniczu czesko-polskim mają być utworzone liczne placówki, z których przemytnicy będą transportowali ulotki, a według zamie-

rzeń nawet i broń. Poza tym z Moskwy do Pragi wydelegowano już pewną ilość agentów, którzy posługują się fałszywymi paszportami mają się przedostać do Polski.

Komintern śledząc działalność władz

polskich likwidujących radykalne przejawy akcji komunistycznej w kraju, oraz akcję prasy polskiej, demaskującą wszystkie poczynania wywrotowe, miał się zdecydować na zmianę taktyki.

Podstawy organizacyjne nowej Hiszpanii

Salamanka. (PAT) Rozgłoszono naradowa nadała wczoraj wieczorem doniosły dekret, podpisany przez gen. Franco, w którym szef rządu zaznacza, iż nadeszła chwila, kiedy wszystkie partie hiszpańskie powinny zjednoczyć się wspólną dyscypliną, aby umożliwić skrzystalizowanie się nowego państwa totalnego.

Dekret przypomina entuzjazm „Falangi” i oddziałów „Requetes”, aby stawić czoło nieprzyjacielowi od pierwszej chwili, lecz dla pracy na przyszłość niezbędne jest zespolenie wszystkich stronnictw politycznych. Dekret, który ma liczbę 255 składa się z trzech artykułów:

Art. 1. przewiduje, że „Falangi” i „Requetes” ze swymi urzędami i obecnymi elementami zjednoczone zostają pod rozkazami jednego kierownika w grupie politycznej o charakterze narodowym p. n. „Falange Español Tradicionalista de la Jons” (jona oznacza narodowo-socjalistyczną młodzież robotniczą). Organizacja ta będzie pośrednikiem pomiędzy społeczeństwem a państwem. Posiadający w chwili ogłoszenia dekretu legitymacje „Falangi” albo odznakę tradycyjalistów,

należą z urzędu do nowego ugrupowania. Wszystkie inne stronnictwa polityczne zostają rozwiązane.

Art. 2 postanawia, że nowa organizacja polityczna znajdować się będzie pod kierunkiem szefa państwa, sekretariatu albo komitetu politycznego, oraz Rady Narodowej. Zadaniem komitetu politycznego jest ustalenie zasad współpracy z rządem. Połowę członków komitetu mianuje szef państwa, a drugą połowę wybierze Rada Narodowa, która zajmować się będzie wielkimi zagadnieniami narodowymi, przekazanymi jej przez szefa państwa w warunkach, jakie ustalone zostaną później.

Art. 3 głosi, że milicje „Falangi” i „Requetes” tworzą jedną milicję narodową, zachowując jednak swe godła i odznaki zewnętrzne. Wszystkie inne formacje będą również włączone do milicji narodowej, która stanowić będzie czynnik pomocniczy armii. Naczelnym dowódcą milicji jest szef państwa, a kierownikiem — gen. armii, wraz z dwoma dowódcami wojskowymi, należącymi do „Falangi” i „Requetes”. Do dowództwa przydzieleni będą również dwaj asesorowie polityczni.

Wymordowanie całej rodziny

Warszawa (Tel. wł.). Wczoraj we wsi Wiejsza pod Warszawą wczesnym rankiem zapukał ktoś do chaty Frączaka, a gdy córka otworzyła drzwi, z grupy ludzi stojących przed chatą posypały się strzały.

Frączakówna padła martwa. Salwa

ta zabiła również na miejscu żonę gospodarza. Huk strzałów obudził dwóch

synów, którzy zerwali się z łóżek, ale padli na ziemię, zasypani nowymi strzałami. Mordercy zbiegli.

Obu rannych braci przewieziono do szpitala, gdzie jeden z nich zmarł nie odyskawszy przytomności. Stan drugiego jest beznadziejny. Krwawa zbrodnia wydarzyła się prawdopodobnie na tle zemsty osobistej. (w)

Z wyższych uczelni

Warszawa (Tel. wł.). Po zjeździe rektorów rozeszły się pogłoski, że uniwersytet w Warszawie zostanie otwarty 4 maja.

Z organizacji płka Koca

Warszawa (Tel. wł.). B. attaché wojskowy w Bukareszcie płk Kowalski wymieniany swego czasu jako kandydat na wiceministra w Prezydium Rady Ministrów i kierownika biur propagandy, wszedł ostatnio do kierownictwa Obozu Zjednoczenia Narodowego i objął stanowisko szefa sztabu OZN. (w)

Wybory uzupełniające

Paryż. (PAT) W wyborach uzupełniających do Izby Deputowanych w Motain, kandydat Partii Społecznej dr Gautier w pierwszym głosowaniu uzyskał największą ilość głosów, jednakże nie miał bezwzględnej większości, koniecznej dla uzyskania mandatu.

Wynik powtórnego głosowania, wbrew powszechnemu oczekiwaniu, przyniósł zwycięstwo przedstawicielowi grupy Republikan Lewicowych p. Melon, który otrzymał 5.784 głosy, dr Gautier 5.718. Część zwolenników prawicowej Federacji Republikańskiej nie zastosowała się widocznie do wskazań kierowników i oddała głosy nie na kandydata Partii Społecznej, lecz na przedstawiciela ugrupowania centrowego.

Z dyplomacji amerykańskiej

Waszyngton (PAT). Ogłoszono szereg zmian na placówkach dyplomatycznych Stanów Zjedn.

Ambasadorem w Warszawie mianowany został Anthony Brexel Biddle, posłem w Oslo — pani Florence Jaffray Harriman, posłem w La Paz (Boliwia) — Robert Granville Caldwell, po-

ślem w Lizbonie — Herbert Clairborne Pell.

Pani Harriman jest drugą Amerykanką mianowaną posłem Stanów Zjedn. zagranicą. Pierwszą była pani Ruth Bryan Owen, która niedawno opuściła placówkę w Kopenhadze.

O naftę rumuńską

Bukareszt. (ATE) Koła przemysłowe Rumunii są żywo zaniepokojone wyczerpywaniem się złóż naftowych.

W okresie od czerwca 1936 r. do lutego r. produkcja ropy zmniejszyła się średnio o 18,979 wagonów miesięcznie. Spadek ten trwa w dalszym ciągu. Bezpośrednie straty, jakie ponosi skarby państwa, ustalone są na 95 miln. lei miesięcznie.

Według obliczeń geologów rumuńskich, eksploatowane obecnie złoża naftowe, przy średnim wydobyciu rocznym w wysokości 8 miln. ton, wystarczą już tylko na 8 lat. Jeśli zatem wierceń nie natrąfią na nowe źródła, gospodarstwo rumuńskie stanie wobec poważnej perspektywy wyczerpania się złóż naftowych, będących, jak wiadomo, podstawowym bogactwem narodowym tego kraju.

Katastrofa samochodowa

Augsburg. (ATE) W pobliżu Königsbrunn przy wymijaniu roweryzta samochód runął na drzewo miazdząc doszczętnie karoserię.

Trzy osoby straciły życie; czwarta, a mianowicie szofer odniosła ciężkie obrażenia.

Tyfus i dżuma

Nankin. (PAT) W prowincji Kwej-Czau zmarło około trzech tysięcy dzieci z powodu epidemii tyfusu i dyfterytu. Do rozszerzania się epidemii przyczynia się w wielkim stopniu panująca posucha.

Miejscowe władze domagają się przeznaczenia specjalnych funduszy, gdyż głoduje przeszło 5 milionów osób.

KOMPRESOR

chłodniczy, na kwas węglowy, odpowiedni dla masarni, fabryk czekolady, mleczarni w ruchu sprzeda ng 41950

E. WEDEL, Warszawa, Zamojńskiego 28

Na wschodnich wybrzeżach prowincji Fu-Kien w dalszym ciągu są notowane liczne wypadki dżumy. Dokładnych danych brak, ale liczba zmarłych przewyższa niewątpliwie parę tysięcy.

Śmierć w kopalni

Katowice. (PAT) W podziemiach kopalni „Giesche” w Nikiszowcu oberwał się węgiel ze stropu. Węgiel spadł na rębacza Wilhelma Stacha, który doznał złamania podstawy czaszki i poniósł śmierć.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 20. 4. 37 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. — większe sztuki — 58% do 59% oraz za 4% premj. dol. 45.—.

Z pożyczek komunalnych poszukiwano 4 1/2% oblig. m. Poznania — wszystkie roczniki — po 44.— — bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4 1/2% listy zast. złote w złocie przestemplo- wane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4 1/2% dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 51,50 P.

Z akcyj przemysłowych płacono za H. Cegielski 25.—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. większe odc. 58,75—59,25 P

4% poż. premiowa-dol., seria III 45.— P

4 1/2% listy zast. złote w złocie przestemplo- wane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4 1/2% dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 51,50 P

4 1/2% złotowe listy zastaw. serii L. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 52,25—52.— P

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 44,50 P

Akcyj. bankowe i przemysłowe

Cegielski H. 25.— P

Tendencja: utrzymana.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 20. 4. 37 r.

Warunki: Handel hurtowy partiet Poznania, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca: za 100 kg:

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

cenę orientacyjną:

Żyto (Uspokojenie spokojne) . . . 23,50—23,75

Pszenica (Uspokoj. spokojne) . . . 23,75—29,00

Jęczmień browarowy . . . 27,25—28,25

Uspokojenie spokojne.

Jęczmień 630—640 g/l. . . 23,00—23,25

Jęczmień 667—676 g/l. . . 24,25—24,50

Jęczmień 700—715 g/l. . . 26,25—27,00

Uspokojenie spokojne.

Owies . . . 22,00—22,25

Uspokojenie spokojne.

Maki żytnie standardy stare

żytnia gat. I 0-65% wł. w. . . 34,00

Uspokojenie spokojne.

Maki pszenne standardy stare . . . 47,50—48,50

pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w. . . 46,50—47,00

pszenna gat. IA 0-45% wł. w. . . 45,00—45,50

pszenna gat. IB 0-55% wł. w. . . 44,50—45,00

pszenna gat. IC 0-60% wł. w. . . 43,50—44,00

pszenna gat. ID 0-65% wł. w. . . 42,00—42,50

pszenna gat. IIA 20-55% wł. w. . . 41,25—41,75

pszenna gat. IIB 20-65% wł. w. . . 38,25—39,25

pszenna gat. IID 45-65% wł. w. . . 34,25—35,25

pszenna gat. IIF 55-65% wł. w. . . 14,50—15,50

Uspokojenie spokojne.

Otreby żytnie stand. . . 14,75—15,25

Otreby pszenne grube stand. . . 14,00—14,50

Otreby pszenne średnie stand. . . 15,75—16,75

Otreby jęczmienne . . . 56,00—57,00

Rzepak zimowy . . . 55,00—58,00

Siemię lniane . . . 31,00—32,00

Gorzyczka . . . 23,00—25,00

Wyka latowa . . . 23,00—25,00

Peluszka . . . 21,50—25,00

Groch Wiktorja . . . 22,00—24,00

Groch Folgera . . . 13,75—14,75

Łubin niebieski . . . 14,50—15,50

Łubin żółty . . . 24,00—27,00

Seradela . . . 72,00—76,00

Mak niebieski . . . 101,00—110,00

Koniczyna czerwona surowa . . . 120,00—130,00

Koniczyna czerw. 95—97% czyst. . . 85,00—125,00

Koniczyna biała . . . 150,00—180,00

Koniczyna szwedzka . . . 65,00—75,00

Koniczyna żółta odluszczone . . . 65,00—75,00

Przełot . . . 60,00—70,00

Rajgras angielski . . . 23,00—23,25

Makuch lniany w taflach . . . 17,25—17,50

Makuch rzepak. w taflach . . . 23,75—24,50

Makuch słoń. w taflach 42—43% . . . 24,00—25,00

Śrut Soja . . . 2,10—2,35

Słoma pszenna luzem . . . 2,30—2,55

„ pszena prasowana . . . 3,05—3,30

„ żytnia luzem . . . 2,50—2,75

„ żytnia prasowana . . . 3,00—3,25

„ owsiana luzem . . . 2,20—2,45

„ owsiana prasowana . . . 2,70—2,95

„ jęczmienna luzem . . . 4,95—5,45

„ jęczmienna prasowana . . . 5,60—6,10

Siano zwykłe luzem . . . 6,05—6,55

„ zwykłe prasowane . . . 7,05—7,55

„ nadnoteckie luzem . . .

„ nadnoteckie prasowane . . .

Ogólne uspokojenie spokojne.

Ogólny obrót: 1180,3 t., w tym żyta 406 t., pszenicy 132 t., jęczmienia 5 t., owsa 10 ton.

Koniec strajku

Warszawa (Tel. wł.). Po pięciodniowym strajku w tow. „Europa” wczoraj zakończył się zatarg między pracownikami i dyrekcją towarzystwa.

W wyniku układów zawarto umowę gwarantującą zredukowanym pracownikom „Europy” wypłatę należnych odpraw. Część zredukowanych pracowników została angażowana ponownie do pracy. (w)

Zderzenie się w powietrzu

Łódź. (PAT) Na lotnisku w Lublinku nastąpiło zderzenie dwóch samolotów w czasie lotu ćwiczebnego.

Aparaty spadły na pola w pobliżu lotniska, grzebiąc pod sobą obu pilotów, Stanisława Horodziejewicza i Jana Kubicę, którzy ponieśli śmierć na miejscu.

Pożary

Łuniniec. (PAT) We wsi Czołnec, nad granicą polsko-sowiecką, wybuchł pożar, który przy silnej wicherze strawił 31 gospodarstw wraz z inwentarzem i zapasami żywności. Straty wynoszą około 50 tys. zł.

Brześć n/Bugiem. (PAT) We wsi Łachowce w pow. łuninieckim wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie 20 gospodarstw. Spłonęła większa ilość inwentarza żywego i martwego. Straty sięgają 40.000 zł.

W pow. kosowskim spaliły się zabudowania folwarku „Cześniki”. W pożarze padło 16 krów i 36 owiec.

Wiadomości

W Manchesterze zmarł honorowy konsul polski inż. Konrad Szymanowski.

W przeddzień 48 rocznicy urodzin kanclerza Hitlera w całej Austrii odbyły się manifestacje narodowo-socjalistyczne. Odnosi się wrażenie, że były one organizowane systematycznie.

Kancelarz Hitler mianował prezydenta regencji dra Hormanna Muhs sekretarzem stanu w Min. do Spraw Kościelnych.

Sekretariat generalny stronnictwa rekrutów zaprzecza rozszerzanej ostatnio wiadomości, jakoby Degrelle zamierzał rzec się kierownictwa stronnictwa.

W Anglii w pobliżu lotniska Martlesham spadł samolot do bombardowania. Pilot uratował się na spadochronie, towarzyszył jego jednak uległ zwieleniu.

We Francji czterech robotników, zajęci przy naprawie kotła w jednej z fabryk w miejscowości Ponthierry zostali ciężko poparzeni parą. Dwaj z nich wkrótce zmarli.

Zarząd Główny Centralnego Związku Polaków w Brazylii zwołuje na 26 i 27 czerwca placy sejm, którego obrady odbędą się w Kurytybie.

Wizyta turecka w Białogrodzie

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Białogród, 17 kwietnia.

Ożywiony sezon wizyt politycznych w stolicy Jugosławii trwa w dalszym ciągu. Teraz po ostatniej wizycie prezydenta Republiki Czeskosłowackiej Benesza, Białogród gości premiera Turcji İsmet İnönü oraz jej ministra spraw zagranicznych Rustu Arasa.

Obecne odwiedziny tureckich mężów stanu, z których premier İnönü od czterech lat jest najbliższym współpracownikiem dyktatora Turcji Kemala Atatürka, są rewizytą po odwiedzinach w latach 1934 i 1935 sp. króla Aleksandra i premiera Stojadinowicza.

W historii Białogrodu dotychczasowe wspomnienia tureckie są bardzo żywe, ale zarazem i bolesne. Przez szereg stuleci Białogród znajdował się pod zaborem tureckim, którego pamięć przetrwała do dziś dnia w postaci nazw ulic i pomników ku czci bohaterów i wojowników serbskich, którzy walczyli z Turkami, dalej w zabytkach sztuki i dokumentach pisanych po turecku, jak również i w pieśni ludowej, literaturze oraz w niektórych słowach codziennej mowy, dziś jeszcze używanych.

Białogród po raz pierwszy został obleżony przez wojska tureckie w roku 1440. Po siedmiu jednak miesiącach krwawych walk Serbowie pod wodzą księcia Dżuradży Brankowicza odparli wroga. Następnie Turcy w roku 1456 znów oblegali miasto, ale również zostali rozgromieni i to niemało dzięki ognistej wymowie zagrzewającego do walki franciszkanina Jana Kapistrana, późniejszego świętego, znanego i Polakom z wspaniałych kazań głoszonych na krakowskim rynku.



Z POBYTU MINISTRÓW TURECKICH W JUGOSŁAWII

Od lewej: premier jugosłowiański Milan Stojadinowicz, dalej premier turecki İsmet İnönü, marszałek Skupsztny, czyli parlamentu Jugosławii, Stefan Ciricz, turecki minister spraw zagranicznych Rustu Aras, oraz jugosłowiański minister komunikacji dr Mehmed Spaho, jeden z dwóch muzułmanów, będących w rządzie jugosłowiańskim.

Innym kierunkiem, a Jugosławia i Turcja należąc razem do Porozumienia Bałkańskiego nie mają wspólnych granic, ani żadnych spraw nie załatwiających.

W bloku państw bałkańskich Turcja była dla Jugosławii ważnym czynnikiem ze względu na Bułgarię. Z chwilą jednak podpisania z nią paktu wieczystej przyjaźni i uregulowania stosunków z Włochami, którzy mają duże wpływy w Sofii, Jugosławia czuje się bezpieczną od wschodniej granicy. Dziś rolę się zmieniły; obecnie Turcja potrzebuje poparcia Jugosławii na terenie międzynarodowym. Chodzi tu o pretensje Bułgarii do Morza Egejskiego kosztem terytoriów Turcji i Grecji, oraz o sprawę Aleksandretty w Syrii, której Turcja dotychczas nie mogła pomyślnie uregulować z Francją. A wiadomo, że przez Jugosławię, której w obecnej chwili więcej, niż kiedykolwiek potrzebuje Francja, można wiele skorzystać w Paryżu.

Akt kurtuazji — rewizyta — w obecnej sytuacji ma znaczenie wybitnie polityczne i po wizytach hr. Ciano i prezydenta Benesza raz jeszcze wyraźnie podkreśla doniosłe znaczenie, jakie Białogród odgrywa w polityce międzynarodowej.

Książę regent Paweł oraz premier Stojadinowicz swoją polityką bezpośredniego i definitywnego uregulowania stosunków z sąsiadami znacznie powiększyli wartość Jugosławii, jako czynnika pokoju w Europie, a przez niezgodzenie się na wniosek Pragi o przystąpienie do bloku państw związanych obowiązkiem automatycznej pomocy wojennej utrzymali Jugosławię na stanowisku samodzielnym, nie wypowiadając się zresztą po stronie jakiegokolwiek frontu ideologicznego.

W rozmowach, które prowadzili İsmet İnönü i Rustu Aras z Stojadinowiczem z pewnością starano się nakłonić Białogród do większej aktywności w wciągnięciu Bułgarii do Porozumienia Bałkańskiego, ponieważ Turcja tego obecnie bardzo potrzebuje dla większej swobody w swej akcji na wschodzie.

Rozmowy między obu premierami aczkolwiek nie stają się taką sensacją jak rokowania prowadzone między Stojadinowiczem a Ciano, jednak mają one dużą wartość dla spraw bałkańskich i kwestyj Europy wschodniej.

WEGBE

Przemiany rosyjskie

Wiadomości dokładne o tym, co się dzieje w polityce i gospodarce sowieckiej, nie wychodzą przez granice Rosji. Z tych zaś wiadomości, które rozpowszechnia propaganda sowiecka a z drugiej strony przeciwnicy tego systemu, trudno odtworzyć obraz bez spaczeń.

Jest bezspornym, że w Rosji Sowieckiej dzieją się rzeczy według pewnej myśli politycznej, że istnieją jakieś nowe cele i dążenia tych, co stoją u steru polityki. Faktami są: uchwalenie nowej „demokratycznej” konstytucji, procesy przeciwko „antystalinowcom” na prawicy i „trockistowskiej” lewicy opozycyjnej, zmiany na ważnych stanowiskach państwowych, reorganizacja różnych instytucji, m. in. GPU itp. Z powierzchni życia politycznego usuwa się starą „gwardię bolszewicką”, na której miejsce wstępują nowi ludzie.

Jaki z tego wniosek? — pyta w „Warszawskim Dzienniku Narodowym” p. St. Kozicki.

„Ten, że czynniki kierownicze przygotowują poważne zmiany w polityce wewnętrznej Sowietów, które — oczywiście — musiałyby także znaleźć wyraz w polityce zewnętrznej. To, co się dotychczas działo, to są wszystkie czynności przygotowawcze — usuwa się ludzi i instytucje, które temu mogłyby stanąć na przeszkodzie.”

W jakim kierunku pójdą zapowiadające się zmiany? Można co do tego snuć przypuszczenia według pewnych przejawów życia sowieckiego.

„Do tych przejawów zaliczamy najprzód treść nowej konstytucji, która zmierza, bądź co bądź, do wciągnięcia szerszych warstw, nawet stojących poza partią bolszewicką, w orbitę życia państwowego, dalej różne zarządzenia dotyczące wzmocnienia małżeństwa i rodziny, różne zmiany w organizacji i życiu wojska, ma-

jące na celu usunięcie z armii polityki i wzmocnienie dyscypliny, konsekwentne nawiązywanie do tradycji historycznej Rosji, rehabilitacja pewnych stron życia Rosji dawnej, zajmowanie się pisarzami rosyjskimi (stulecie Puszkina), podnoszenie w czasopiśmie roli Rosjan rdzennych w rozwoju państwa sowieckiego i t. d.”

Odnosi się wrażenie, że wśród kierowników Rosji Sowieckiej bierze górę tendencja stopniowego podporządkowania się pewnym żelaznym prawom życia, których nie udało się złamać i zmieść przez rewolucję.

„Uwydatnia się więc jak gdyby zwrot ku większemu uwzględnieniu interesów narodu rosyjskiego, jako swego rodzaju prąd nacjonalistyczny w bolszewizmie.”

Jest wiele oznak, że ci, którzy są inicjatorami zarysowujących się przemian, opierają się na wojsku. Coraz częściej obok Stalina występuje zwierzchnik wojsk marsz. Woroszyłow. Byłoby przedwczesnym twierdzić, że liczne wypadki usunięcia Żydów z wybitnych stanowisk są przejawem zdecydowanym kursu antysemitowskiego. Zbyt wielu Żydów zajmuje nadal najważniejsze stanowiska (familia Kaganowiczów, Litwinów i inni).

Z doświadczeń historycznych powstał pewnik, że jednym z etapów wielkiej rewolucyj-przemian jest dochodzenie do władzy wojskowych, siłą rzeczy reprezentujących idee nacjonalistyczne. Tak skończyła się m. in. rewolucja francuska, dając podbudowę pod militarne cesarstwo Napoleona.

Pouczające będą teraz obserwacje rozwoju wydarzeń w Rosji, której klimat duchowy i fizyczny jest stopem pierwiastków cywilizacji europejskich i azjatyckich, z dużą przewagą tych ostatnich. Dlatego doświadczenia europejskie niekoniecznie muszą być prawdziwe w odniesieniu do Rosji.

FAKTY i OCENY

Bezstronność i niezawisłość sędziów

W organie Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R. P., „Głosie Sądownictwa”, ukazał się artykuł p. Mieczysława Buczkowskiego. Autor stwierdza, że bezstronność sędziów zależna jest przede wszystkim od całkowitej i faktycznej niezawisłości sędziowskiej. Zasada ta dozna u nas skrzywienia:

„Do dnia dzisiejszego obowiązuje przepis prawa o ustroju sądów powszechnych, objęty postanowieniami art. 110 lit. c, który umożliwia faktycznie pozbawienie sędziego jego funkcji na wniosek właściwego prezesa sądu w drodze orzeczenia na posiedzeniu niejawnym sądu wyższego w składzie trzech sędziów, wyznaczonych przez kolegium administracyjne. Najwięcej charakterystyczne dla danego przepisu jest to, że poza możliwością przesłuchania danego sędziego ustawa nie przewiduje żadnej innej procedury i wyłącza zażalenie tak ważnego orzeczenia, równającego się w skutkach najwyższym stopniom kar dyscyplinarnych.”

Jak stwierdza autor przepis ten

„wytworza pozory analogii z dobrze wszystkim znanym ze swych destrukcyjnych skutków przepisem z lat ub., objętym art. 116 pragmatyki służbowej urzędniczej, nieco tylko uproszczonym, który doprowadził z czasem do takiej dowolności, do takiego zniekształcenia charakterów ludzkich, służalstwa, bezkrytycznego poddawania się postronnym oddziaływaniom wpływowych i pseudo - wpływowych osób, do tak zastraszających wyników, że musiał wreszcie być zniesiony.”

Art. 110 c, pisze p. Buczkowski, zachwiał wiarę w niezawisłość sędziowską, a ogólna atmosfera pogarsza się jeszcze

„przez nieodpowiednie ufosunkowanie się władz do niewspółmiernie rozwiniętej taktyki anonimowego oskarżenia i donosicielstwa, które to objawy, w skali wysoce niepokojącej, rozrosły się do niebywale rozmiarów, a wchodząc niejako w zwyczaj zdobywają sobie niepoślednie miejsce na terenie sądowym.”

W zakończeniu autor domaga się zniesienia art. 110 lit. c prawa o ustroju sądów powszechnych.

Prawdziwa anarchia

Grupa młodzieży „sanacyjnej”, która przegrała w wyborach do Bratniej Pomocy Uniwersytetu Jagiellońskiego, zablokowała — jak wiadomo — I Dom Akademicki w Krakowie oświadczając, że nie będzie współpracowała z przedstawicielami zwycięskiej listy. Postępowanie to „sanacyjno”-konserwatywny „Czas” nazywa anarchią.

„Owa mniejszość... — pisze — po prostu zapomniała o wszystkich przepisach rządowych — i to jest pierwszy objaw anarchii.”

Mało jednak tego. Młodzież Demokratyczna (czytaj: „sanacyjna”)

„nie oddała prawnie ukonstytuowanemu zarządowi ani kasy, ani aktów, ksiąg itd. — a to jest jeszcze grubsza anarchia i deptanie przepisów rządowych i to znów przez młodzież „prorządową”. I jeszcze nie dość tego. Wobec rektora uniwersytetu i jego postanowień ta sama młodzież wykazuje lekceważenie, cynizm, słowem zachowuje się tak, jak dotąd za polskich czasów wśród największe roznamietnienia na terenie Krakowa nigdy się nie zdarzyło. A to znów jest wprowadzenie bezprzykładnej anarchii ze strony — młodzieży „prorządowej”. Wreszcie trzeba dodać jeszcze jeden szczegół, że cała blokada ma jeszcze i z tej racji charakter anarchii, iż przeciw przepisom prawa posługuje się siłą fizyczną. Łamanie kości, wybijanie zębów itp. oto pogróżki i wyrządzenia, które można znaleźć na każdej stronie tzw. „Blokady”, piśmida wydawanego przez blokującą — prorządową młodzież.”

„Sanacyjna”, że tak powiemy, „przyszłość narodu”, nie przedstawia się pięknie w świetle powyższych wywodów. Najgorzej zaś jest z tą kasą i książkami. A w imię jakich ideałów te wszystkie awantury są czynione? W obronie zażydzenia naszych uniwersytetów? Zaiste — anarchia prawdziwa.

Z prasy „sanacyjnej”

„Sanacyjny” warszawski „Kurier Poranny” donosi, że naczelnym kierownikiem jego redakcji jest p. Ryszard Pięstrzyński (prezes „sanacyjnego” tzw. Związku Młodych Narodowców). Nikogo ta „ewolucja” polityczna nie zaskoczyła.



TURECKIE WSPOMNIENIA W BIAŁOGRODZIE

Stary begowski tj. szlachecki dom, a dalej meczet.

Dopiero 29 sierpnia 1521 r. Białogród dostaje się w ręce Turków, w których pozostał do dnia 6 kwietnia 1867 roku, kiedy to Serbowie na czele z Michałem III Obrenowiczem zdołali go zdobyć z powrotem i na zawsze.

Przyjazd tureckich ministrów, który nastąpił prawie że w siedemdziesiątą rocznicę wypędzenia Turków z Białogrodu, jest pierwszym oficjalnym pobylem tureckich dostojników państwowych w Białogrodzie.

Dziś interesy Turcji zwracają się w

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO STARE - MIASTO

Kurs kandydatów we wtorek 20 bm. o godz. 20 w sali Domu Katolickiego na Śródcie.

KOŁO GÓRCZYN

Zebrań plenarne we środę o godz. 20 w sali p. Florkowskiego ul. M. Focha róg spokojnej.

KOŁO RATAJE

Zebrań plenarne w niedzielę 25 bm. o godz. 15 w sali p. Przybeckiego na Ratajach.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Sekretariat przeniesiony został na ul. Rzeczypospolitej 9, I ptr. i czynny jest codziennie od godz. 10 — 14 i od 16 — 20.

Skarga do Najw. Trybunału Administr. o rozwiązanie poznańskiej Rady Miejskiej

W wykonaniu uchwały Rady Miejskiej m. Poznania, powziętej na osobnym posiedzeniu w dniu 1 lutego 1937, wybrana przez nią komisja wniosła w terminie ustawowym przez adwokatów dra Witolda i dra Stanisława Celichowskich do Najw. Trybunału Administracyjnego skargę na zarządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 25 stycznia br., którym Radę rozwiązano.

Jak wiadomo, ministerstwo uzasadniło swoje zarządzenie dwoma powodami:

1) rzekomą demonstracją Rady Miejskiej, polegającą na uchyleniu się od wyboru i deklaracji większości rady, że wybór obecnie nie leży w interesie samorządu miasta Poznania, co miało „uchylać powadze Rady Miejskiej i obniżać zaufanie, jakim cieszyć się winna w społeczeństwie”, a zatem stanowić ustawowy powód do rozwiązania w myśl art. 69/1c ustawy samorządowej;

2) zdekompletowaniem Rady Miejskiej niżej 30 proc. jej składu wskutek złożenia mandatów przez 25 członków Rady Miejskiej i ich zastępców, co jest powodem do rozwiązania Rady z art. 69/3 u. s.

Skarga do N. T. A. zaczyna to zarządzenie z powodu naruszenia przepisów o postępowaniu oraz błędnego zastosowania ustawy.

Przedewszystkim zastosowanie art. 69 uważa skarga w tym przypadku za niedopuszczalne z tego powodu, ponieważ przed rzekomym powstaniem warunków rozwiązania z tego artykułu zaszła poprzednio okoliczność, powodująca rozwiązanie Rady Miejskiej, a mianowicie upłynął rok od powołania tymczasowego prezydenta miasta, w czasie którego Rada nie dokonała prawomocnego (zatwierdzonego) wyboru prezydenta miasta; to zaś powoduje rozwiązanie Rady z samego prawa w myśl art. 50/7 u. s., przy czym ponowne wybory w tym przypadku winny się odbyć w ciągu 3 miesięcy.

Upływ tego roku nastąpił — mówi skarga — przy najdalej idącej interpretacji najpóźniej dnia 18 stycznia 1937 roku. A mianowicie w dniu pierwszego rozwiązania Rady Miejskiej brakło do upływu tego roku tylko 6 dni, rok zatem upłynął w 6 dni po reaktywowaniu tej samej Rady na skutek uchylającego wyroku NTA. Reaktywowanie zaś Rady Miejskiej liczy się, jeśli nie od doręczenia tego wyroku pełnomocnikowi prawnemu, to chyba niewątpliwie najpóźniej od dnia uwiadomienia o tym radnych miejskich.

Ponieważ zaś uwiadomienie radnych nastąpiło 11 stycznia, to (dodając jeszcze jeden dzień na niedzielę) dnia 18 stycznia upłynął ten ustawowy termin. Wskutek tego Rada winna była być z samego prawa rozwiązana niezwłocznie z art. 50/7. Rozwiązanie Rady zatem z innych powodów z powołaniem się na fakty, zaszło po tym terminie, uważać należy za prawnie niedopuszczalne.

Uznanie tego stanowiska prawnego za słuszne czyni oczywiście nieaktualnymi te wszelkie inne powody rozwiązania Rady Miejskiej, na których zarządzenie ministerialne jest oparte.

Ale niezależnie od tej zasadniczej i wyłączającej przeszkody prawnej — uzasadnienie zarządzenia ministerialnego z tych innych powodów z art. 69 u. s. także samo dla siebie opiera się na błędnych podstawach.

W szczególności:

Deklaracja większości Rady Miejskiej na zebraniu wyborczym w dniu 22 stycznia br. nie była tendencyjną demonstracją, jak ją reskrypt ministerialny nazywa, lecz tylko stwierdzeniem niezastosowania przepisów ustawy przez władze nadzorcze oraz wyrażeniem opinii Rady Miejskiej w kwestii, należącej niewątpliwie do Rady Miejskiej jako naczelnego organu samorządowego, a mianowicie, że wybór prezydenta w danych okolicznościach nie leży w interesie samorządu m. Poznania. Przedewszystkim bowiem zebranie wyborcze zwołane zostało w 4 dni po upływie terminu, powodującego rozwiązanie Rady Miejskiej, a mianowicie na dzień 22 stycznia br. i to mimo, że większość Rady jeszcze dnia 13 stycznia wystąpiła osobnym wnioskiem o zwołanie tego

zebrania. W dniu tym zatem Rada nie była już uprawniona do dokonania wyboru. W każdym zaś razie uchylene się od wyboru prezydenta mogło uzasadniać rozwiązanie Rady Miejskiej tylko z art. 50 u. s., który zawiera ogólne postanowienia na ten wypadek, a nie z art. 69.

Jeżeli zaś zastosowano postanowienia art. 69, to wymagają one nadto wyraźnego upomnienia rady miejskiej przed rozwiązaniem z oznaczeniem terminu względnie wezwania do pewnej czynności czy zaniechania. Tego zaś nie było; w szczególności za takie upomnienie nie może uchodzić oświadczenie delegata Urzędu Wojewódzkiego, złożone po odczytaniu deklaracji większości Rady na zebraniu wyborczym, gdyż było ono tylko oświadczeniem, nazwanym tak przez samego delegata, i nie zawierało żadnego wezwania. Oświadczenie to mówiło mianowicie o zajęciu przez wojewodę rzeczowego stanowiska wobec kandydata większości z zastrzeżeniem, że pewności zatwierdzenia dać nie można, gdyż zależy ono od ministra. Odnosnie tego oświadczenia skarga do NTA zauważa, że jeśli można było w przeciągu pół dnia uzyskać reskrypt ministra, rozwiązujący Radę Miejską (reskrypt ten jest z tej samej daty, co uchwała Magistratu, przyjmująca rezygnację 25 radnych i ich zastępców, na którą reskrypt się powołuje), to można też było niewątpliwie w przeciągu tygodnia uzyskać zgodę ministra na wysuniętego przez większość Rady kandydata.

Co do drugiego powodu rozwiązania Rady Miejskiej, tj. zdekompletowania jej, to skarga stwierdza, że zdekompletowanie to nastąpiło w sposób nielegalny. Jak to bowiem podnieśli od razu na posiedzeniu Magistratu, zwołanym pośpiesznie na dzień 25 stycznia dla przyjęcia rezygnacji 25 radnych z grupy mniejszości i wszystkich ich zastępców, nie jest prawnie dopuszczalne gremialne składanie mandatów przez całą grupę radnych, i to tylko z powodu niezgodności jej poglądów ze stanowiskiem większości Rady Miejskiej. Ustawa dopuszcza bowiem składanie mandatów samorządowych tylko przez poszczególnych członków organów samorządowych z powodu osobistych trudności w sprawowaniu mandatu. Co do zastępców zaś radnych, to z zupełnie niewątpliwych przyczyn formalno-prawnych niedopuszczalna jest rezygnacja zastępców radnych równocześnie z rezygnacją radnych, na których miejsce nie zostali jeszcze powołani.

Uchwała zatem Magistratu z 25 stycznia, którą przyjęto te rezygnacje, narusza postanowienia prawne i powinna była być zacepioną przez tymczasowego prezydenta miasta na posiedzeniu magistratu, albo następnie przez władze nadzorcze, o co też ławnicy narodowi — poza złożonym na posiedzeniu votum separatum — zwrócili się osobnym pismem do wojewody poznańskiego. Zdekompletowanie Rady Miejskiej jako wywołane w sposób sprzeczny z ustawą nie może zatem uzasadniać rozwiązania Rady Miejskiej.

Przy końcu skarga zwraca uwagę na zupełnie nieprzewidziane ustawą samorządową przejścia samorządu m. Poznania od 3 lat, spowodowane tym, że postanowienia tej ustawy stosuje się niewłaściwie. Zatargi Rady Miejskiej w Poznaniu z władzami nadzorczymi, trwające od roku 1934, polegają mianowicie wyłącznie na niezatwierdzaniu kandydatów na prezydenta, wybieranych przez Radę Miejską. Gdyby stosowano ściśle postanowienie, Rada Miejska byłaby rozwiązana w rok po ustanowieniu tymczasowego prezydenta, tj. 2 października 1935 — nie z innego, tylko z tego powodu — stosownie do postanowień art. 50/7 u. s. — a zatem już w ciągu następnych 3 miesięcy odbyłyby się wybory nowej Rady. Nowa Rada, wybrana najpóźniej 2 stycznia 1936, miałaby znowu rok czasu na wybór prezydenta, a gdyby wyboru prawomocnego nie dokonała, byłaby rozwiązana ponownie dopiero 2 stycznia 1937, po czym w 3 miesiące, czyli do 2 kwietnia 1937, musiałyby się odbyć nowe wybory.

W ten sposób (choć odbyłyby

*Czystość nie jest nigdzie więcej wskazana,
jak właśnie przy pielęgnowaniu jamy ustnej!*
Nivea pasta do zębów

składa się z najczystszych, wyborowych surowców, wytwarzana jest w ściśle higienicznych warunkach, opakowana higienicznie w czysto-cynowe tuby.

NIVEA
pasta do zębów

działa bakterjobójczo, zachowuje zęby w zdrowiu i białej biłości, odświeża oddech i usuwa niemiły zapach z ust, odświeża znakomicie jamę ustną i jest przyjemnie miła i łagodna w smaku.

Duża tuba zł. . . . 1,50
mniejsza zł. . . . 1.—



się do dziś dwa razy wybory i funkcjonowała trzecia rada), stan wyjątkowy samorządu miejskiego, powodujący pozabawienie ludności współudziału w gospodarce i administracji miejskiej i wywołujący w nich zastój o skutkach nieprzewidywanych trwałby razem zaledwie 6 miesięcy. Tymczasem przy rozwiązywaniu rady miejskiej przez władze nadzorcze z innych, pozornych powodów, ten pożałowania godny stan wyjątkowy trwa do dziś już półtora roku, a jeśli władze nadzorcze konsekwentnie tak nadal będą postępować, stan ten potrwa jeszcze najmniej dalszy rok, czyli Poznań nie będzie miał samorządu przez trzy i pół roku.

Pierwsze rozwiązanie Rady Miejskiej zostało uchylone przez NTA z powodu wadliwego postępowania; równocześnie NTA uchylił zaskarżony wymiar nadmiernych poborów tymczasowego prezydenta miasta, nałożony miastu.

Przeciw drugiemu rozwiązaniu Rady Miejskiej, dopiero co reaktywowanej wskutek tego wyroku, — obecna, druga skarga do NTA wytacza, jak widzimy, zarzuty, oparte na ustawie i stanie faktycznym — aż nadto poważne.

Ludność miasta Poznania, pozbawiona od tak długiego czasu nie tylko współudziału w samorządzie, ale i należytej kontroli nad tak rozległą gospodarką miejską, będzie oczekiwała ze zrozumiałym największym napięciem osądu najwyższej magistratury sądownictwa administracyjnego.

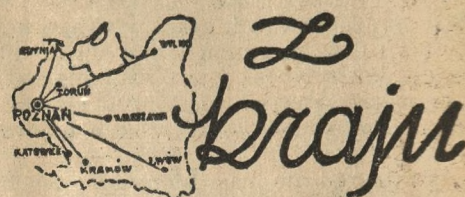
**Czytajcie i abonujcie
„Ilustrację Polską“!**

Zjazd delegowanych Katol. Stow. Młodzieży Żeńskiej

W Poznaniu obradował doroczny zjazd delegowanych Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej, zorganizowanej w obu archidiecezjach w 817 oddziałach, liczących około 22 tysiące członkiń.

Po nabożeństwie na intencję zjazdu w kościele św. Marcina rozpoczęły się obrady w wielkiej sali Domu Rzemieślniczego. Powitaniem władz i delegowanych zagaiła obrady p. Jadwiga Szczaniecka. Na wstępie przemówił wojewoda Maruszewski, składając życzenia. Przybyły w toku obrad J. Em. ks. kard. Prymas w przemówieniu swym, skierowanym do uczestniczek zjazdu, wskazał na potrzeby wyrobienia silnego charakteru, o który rozbijają się wszelkie wrogi i komunistyczne zakusy. Wezwaniem do pracy apostołskiej dla polskości i życia katolickiego zakończył Dostojnik Kościoła swe przemówienie. Następnie przemawiali m. i. kurator dr Jakóbiec im. władz szkolnych p. Krzysztoporska imieniem Kat. Zw. Młodzieży Żeńskiej, ks. dyr. Milik imieniem Tow. Czytelnicy Ludowych i dr Grodzka.

Wyczerpujące sprawozdanie sekretarki generalnej p. Zofii Ozdowskiej z rocznej działalności Stowarzyszenia poprzedziła piękna deklaracja zbiorowa. P. Ozdowska zobrazowała całokształt pracy Katolickich Stowarzyszeń



POSZUKIWANIE SKARBÓW MINERALNYCH

Jak donoszą, istnieje zamiar usprawnienia poszukiwań skarbów mineralnych w Polsce, w związku z czym ma być zwiększona liczba etatów geologów.

Już w najbliższym czasie ma wyruszyć do różnych miejscowości kraju kilkudziesięciu specjalistów geologów, delegowanych przez Państwowy Instytut Geologiczny dla badania złóż naftowych, rudy żelaznej i in. Szczególna uwaga będzie zwrócona na Góry Świętokrzyskie i Małopolskę Wschodnią, gdzie w ostatnich czasach dokonano szeregu doniosłych odkryć. Dalsze nie każą na siebie zapewne długo czekać.

Instytut Geologiczny w Warszawie będzie przeprowadzał szczegółowe analizy nadsyłanych próbek.

ARESztOWANIE DEFRAUDANTA 180 TYS. ZŁOTYCH

Po kilkutygodniowym poszukiwaniu po całej Polsce aresztowano w Lwowie b. kierownika technicznego drukarni wojskowej w Warszawie Rzepkę, który dopuścił się nadużyć na sumę ogólną 180 tysięcy złotych. Rzepka popełniał te nadużycia przez dłuższy czas, fałszując rachunki. Gdy komisja lustracyjna wreszcie wpadła na ich ślad, wtedy znikł czymprędzej i ukrywał się do tego czasu.

ZARYBIANIE JEZIOR WILENSZCZYŹNY

Dyrekcja lasów państwowych w Wilnie rozpoczęła z nastaniem wiosny zarybianie jezior na terenie Wileńszczyzny, w których w ostatnich latach ilość ryb znacznie zmalała. Z wylęgarni nad jeziorem Narocz dostarczono do poszczególnych jezior ogółem około 6 milionów sztuk narybku.

Młodzieży Żeńskiej, wyrażający się w przygotowaniu organizacyjnym, pogłębianiu życia religijnego, kursach oświatowych, kursach gospodarstwa domowego, konkursach i wystawach, oraz w koloniach letnich, umożliwiających członkiniom wypoczynek dla poratowania zdrowia.

Sprawozdanie kasowe przedłożyła p. F. Magdziarkówna, sprawozdanie komisji rewizyjnej p. Br. Trawczyńska. Ciekawy referat nt. komunizmu, zatytułowany „My a oni”, wygłosiła p. Janina Bogdanowiczówna.

Zarząd uzupełniono, którego skład jest następujący pp.: Wanda Chłapowska z Kopaszewa, Zofia Swinarska, Maria Janta - Polczyńska z Zabiczyna, ks. Teresa Czartoryska z Konarzewa, Ewa Krzysztoporska z Wieszczyzna, Felicja Śmierczewska, Irena Wyszynska ze Lwówka, Kazimiera Lisiecka z Wrześni, Guentzlowa z Bydgoszczy, Stefania Jaskólska z Kórnik, Franciszka Tomczakówna z Pięchowa, Aniela Szuldrzyńska z Bolechowa i Monika Pendasówna z Domachowa. Z nominacji J. Em. ks. kard. Prymasa przewodniczącą jest p. Jadwiga Szczaniecka, sekretarką p. Zofia Ozdowska. W skład komisji rewizyjnej wchodzi ks. kanonik Schulz z Bydgoszczy, ks. radca Putz i p. Bronisława Trawczyńska.

Po omówieniu wewnętrznych prac organizacyjnych na przyszłość obrady zjazdu zakończono wspólnym śpiewem.

Ze zjazdu miast wielkopolskich

Na sobotnim zjeździe, o którym już krótko pisaliśmy, omawiano b. aktualną sytuację, jaka powstała z powodu ograniczenia dotacji Funduszu Pracy za zwalczanie bezrobocia.

P. wojewoda, który wygłosił dłuższe przemówienie, wyjaśniał stanowisko Funduszu Pracy. Założeniem Funduszu Pracy jest nie subwencjonowanie doraźnych robót, podejmowanych przez samorządy dla zatrudnienia bezrobotnych, lecz są nim celowe inwestycje w ramach państwowego planu inwestycyjnego, które przez ożywienie życia gospodarczego przyczyniać się mają do likwidacji bezrobocia. Z tego powodu Fundusz Pracy, nie mogąc rozpraszać swoich środków nie będzie dawał samorządom takich dotacji na zatrudnianie bezrobotnych, jak dotychczas. Wobec tej sytuacji samorządy będą musiały starać się o własne środki na pomoc dla bezrobotnych traktując bezrobocie jako „zagadnienie lokalne”. W tym celu trzeba zrewidować uchwalone już budżety na rok bieżący i uchylać w danym razie dodatkowe na ten cel kredyty. Natomiast pomoc Funduszu Pracy stanowiłaby raczej tylko uzupełnienie w miarę wkładania w roboty własnych funduszy miast. Powinno to być dziś już rzeczą łatwiejszą o tyle, że wyszliśmy już z dna kryzysu, czego dowodzi stwierdzonego przyrost zatrudnienia robotników o 16 procent.

Jakoby odpowiedzią na ten apel do miast był referat, jaki — w związku ze zwołaniem na przyszły tydzień ogólnym zjazdem miast w Warszawie — wygłosił o stanie finansowych miast wicedyrektor Związku Miast p. Pastuszynski. Według ankiety przeprowadzonej w 410 miastach, 164 z nich zamknęło budżet zwyczajny z niedoborem; 128 nie będzie mogło spłacać mimo przeprowadzonego odroczenia długów, chociaż rozłożonych im na kilkadziesiąt lat; 100 miast wypłaca nieregularnie pobory swoim pracownikom, a w 100 pożyczki, zaciągnięte chwilowo na bieżące zobowiązania, które mają spłacić w bieżącym roku, wynoszą 100 procent ich budżetów! Ogółem zaś miasta nie mają żadnych funduszy na najkonieczniejsze inwestycje, które przeprowadzały dotychczas tylko z dotacji i pożyczek ulgowych Funduszu Pracy. Położenie finansowe miast właśnie od roku 1935 znacznie się pogorszyło z powodu parokrotnego umniejszenia ich źródeł podatkowych w drodze ustawy. Poza tym miasta, któreby mogły jeszcze zaciągać pożyczki długoterminowe na najkonieczniejsze inwestycje, nie mogą znikąd otrzymać odpowiednich ulgowych kredytów.

Jak z tego wynika, możność zatrudnienia bezrobotnych z własnych funduszy miast, mimo powszechnie uznawanej przez nie konieczności, przedstawia się — bez pomocy państwowej — bardzo problematycznie; będzie to zapewne jedna z głównych kwestyj omawianych na ogólnym zjeździe miast w Warszawie. Dodać należy, że trudno podciągać bezrobocie pod zagadnienia lokalnej natury; jest ono bowiem stałym zjawiskiem ogólnym i dlatego może być zwalczane skutecznie tylko robotami organizowanymi celowo na całym obszarze państwa. Samorządy miejscowe i z tego także powodu nie mogą tej kwestii skutecznie przeciwdziałać, że zjawisko bezrobocia występuje zwykle raczej w odwrotnym stosunku do zamocności danego miasta, a im więcej dane miasto podejmuje pracę własnym wysiłkiem, tym więcej ściągają do niego bezrobotnych. Przyrost zatrudnienia o 16 proc. nie może też być zbyt pocieszającym, jeżeli się weźmie pod uwagę naturalny przyrost ludności.

Z przemówienia p. wojewody należy jeszcze podnieść apel do miast w sprawie akcji zimowej, którą trzeba wcześniej rozpocząć, zwłaszcza co do zbiórki odzieży i przestrzegania zasady odpracowywania udzielonej pomocy, a następnie stwierdzenie postępu — mimo wszystko — miast wielkopolskich oraz panującego w nich ducha obywatelskiego, który sprawił, że w przeciwnieństwie do niektórych innych części kraju w ostatnich niebezpiecznych pod tym względem miesiącach nie stwierdzono na obszarze Wielkopolski spekulacji w podbijaniu cen.

Podkreślił następnie reprezentanta, że znoszenie w Wielkopolsce powia-

tów, które miało miejsce w poprzednich latach i odbiło się między innymi b. niekorzystnie na stanie gospodarczym i kulturalnym miast, które były siedzibą władz powiatowych, oraz znoszenie miasteczek z przemianą ich na gromady, należy już do przeszłości i więcej się nie powtórzy. Oświadczenie to przyjęte będzie zapewne z ulgą po tym, co się już stało, niestety ze szkodą niepowetowaną. Ziemię zachod-

nie uważały bowiem zawsze gęstość powiatów i miasteczek jako swą zdobycz kulturalną, dobrze zapracowaną przez ludność jej naturalną prężnością, a opustoszałe niegdyś miasta powiatowe i powstrzymane w rozwoju dawne miasteczka dobitnie świadczą o szkodach, jakie powstały z niezrozumienia przez czynniki miarodajne wartości kulturalnych tych regionalnych właściwości zachodu Polski.

„Ozon” jako partia polityczna

W Wilnie odbyła się konferencja prasowa „Ozonu”, o której referują teraz tamtejsze organy „sanacyjne”. W trakcie konferencji padło kilka ciekawych pytań i odpowiedzi.

Dowiedzieliśmy się więc, nie po raz pierwszy zresztą, że „Ozon” jest partią polityczną. Mianowicie na pytanie: „czy Obóz uważa za możliwe zmianę ordynacji wyborczej”, udzielający odpowiedzi inż. Barański, kierownik organizacji miejskiej O. Z. N., oświadczył dosłownie: „Skoro jako partia polityczna będziemy mieli dostateczną siłę, aby takiej zmiany dokonać i uznamy ją za potrzebną, to zmiany tej dokonamy”.

P. Barański oświadczył też, że akcesy całych organizacji do O. Z. N. nie mają praktycznego znaczenia, jeśli są to organizacje samopomocowe lub zawodowe, gdyż „zarządy takich organizacji nie mają dostatecznych pełnomocnictw do rozporządzania przekonaniami swoich członków”. Miarodajne — wedle p. Barańskiego — mogą być tylko akcesy całych partii czy w ogóle organizacji politycznych.

„Przeprowadzamy — mówił dalej p. Barański — swoisty „numerus clausus” w dobieraniu ludzi. 80 procent członków przyjętych nie ma za sobą przeszłości politycznej; szczególnie ostrożni jesteśmy w dobieraniu b. członków BBWR. Blok tak bardzo zdepopularyzował się w społeczeństwie, że ta niechęć rozciąga się na tych, którzy do niego należeli.”

Teza p. Barańskiego, jakoby „Ozon” był „szczególnie ostrożny w dobieraniu b. członków B. B.” jest mocno wątpliwa w świetle tego, co da się wszędzie niemal zaobserwować. Ciekawe jest za to stwierdzenie znanego zresztą faktu zupełnego zdepopularyzowania się B. B. W. R. w społeczeństwie.

Z innych odpowiedzi p. Barańskiego zasługuje na uwagę podkreślenie, że „żaden zespół, a tym bardziej żaden „sektor” młodzieży nie zostanie stworzony”. Oświadczenie to podoba się p. Mackiewiczowi ze „Słowa” wileńskiego, który stwierdza, że zaniechanie tworzenia „sektora młodzieżowego” jest zresztą „smutną koniecznością, która nastąpiła wskutek polityki min. Świętosławskiego”.

Skądinąd wiadomo, że zaniechanie zostało także tworzenie „sektora robotniczego” O. Z. N.

Wśród prasy prorządowej zaznacza się w stosunku do akcji p. Koca dwa stanowiska. Prasa kontrolowana przez p. Miedzińskiego z „Gazetą Polską” na czele informuje szczegółowo o O. Z. N., ale nie gloryfikuje tej organizacji, podczas gdy „Kurier Poranny” i „Polska Zbrojna” odnoszą się do „Ozonu” z entuzjazmem.

„Katakumby” Cerkwi prawosławnej

Rosyjska cerkiew prawosławna żyje nadal — mimo strasznych prześladowań i sztyg — życiem podziemnym. Według ostatnich wiadomości z Rosji obok oficjalnej hierarchii cerkiewnej istnieje tajna hierarchia prawosławna ze sporym zastępem duchowieństwa. Kler ten wywodzi się od byłego metropolity leningradzkiego Józefa i tych hierarchów, którzy dziś jeszcze żyją w kazamatach więziennych lub też dokonali w nich swego męczeńskiego żywota. I biskupi i kapłani należący do tej „tajnej cerkwi”, nie mają stałego miejsca pobytu, wędrują w przebraniu z miejsca na miejsce, odprawiają nabożeństwa po domach prywatnych i żyją z jałmużny wiernych.

Pośród tych kapłanów tajnych znajdują się również nawróceni komuniści. Pracuje np. z wielkim pożytkiem nieuchwytny dla władz bolszewickich

Płk. A. Rudnicki, który jest szefem prasowym O. Z. N., twierdzi nawet, że „akces do Zjednoczenia Narodowego staje się z dnia na dzień coraz bardziej żywotowym ruchem, idącym od dołów naszej społeczności narodowej.”

Wiadomo jednak, że rzeczywistość wygląda — nieco inaczej. Stwierdza to „Goniec Warszawski”, którego nie można zupełnie posądzić o opozycyjne ustosunkowanie się do p. Koca, pisząc, że O. Z. N.

„nie zdołał objąć wszystkich działaczy B. B. W. R. Ba! nawet część b. legionistów (p. Moraczewski i „naprawiacze”) nie chcą iść pod komendą polityczną płka Koca. Konserwatyści kłaniają się wprawdzie płk. Kocowi, ale jednocześnie stawiają mu warunki.

„A nowe żywioły, poza b. B. B. W. R.?” „P. Skulski do tej pory nie pozyskał dla O. Z. N. żadnych ugrupowań. Wale-ron i Wyrzykowski, b. działacze Str. Ludowego, siedzą jakoś cicho. Również p. Róg z „Wyzwolenia” nie reklamuje swojej działalności dla O. Z. N. zbytnio.”

Rezultaty — jak widać — są więc do tej pory bardzo skromne...

Związki pracowników umysłowych wobec „Ozonu”

Z Warszawy donoszą:

W dniu 18 kwietnia rb. odbyło się posiedzenie rady naczelnej Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych. W wyniku całodziennych obrad powzięto szereg uchwał, dotyczących: przywrócenia samorządów w instytucjach ubezpieczeń społecznych, braków w nowelizacji dekretów o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych, rozszerzenia śląskich przepisów ustawodawstwa o ochronie pracy na teren całego państwa, a w szczególności przepisów o radach zakładowych i demobilizacji gospodarczej, oraz wstępowania w szeregi związków zawodowych.

Punkt czwarty powziętych uchwał dotyczy obozu płka Koca. W tej sprawie rada naczelna powzięła następującą uchwałę:

„Rada naczelna, po wyczerpującej dyskusji, zaakceptowała stanowisko komitetu wykonawczego w sprawie deklaracji płka Adama Koca, wyrażone w uchwale z dnia 4 marca 1937.”

W ten sposób rada naczelna Unii zatwierdziła tezę podstawową deklaracji, wydanej w dniu 4 marca, że ruch pracowniczy musi zachować „całkowitą wolność i niezależność”.

Celem odświeżenia krwi należy pić codziennie rano szklankę naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa**.
Tg 20 545

ojciec Konstanty, który był poprzednio komisarzem w czerwonej armii. Pracuje on w tej chwili w głębi Uralsu, wśród lasów, otoczony czcią powszechną. Pracuje również jako tajny kapłan syn byłego komisarza ludowego dla spraw oświatowych, Lunaczarski. (KAP)

Aresztowanie działaczy komunistycznych w Warszawie

W ostatnich dniach władze bezpieczeństwa dokonały w Warszawie licznych aresztowań wśród aktywnych działaczy Komunistycznej Partii Polski. Przeprowadzono kilkadziesiąt rewizji, które dały bogate wyniki w postaci materiałów organizacyjnych, odezw i broszur 1-majowych, przygotowanych do kolportażu oraz notatki i adresy partyjne. Przy jednym z aresztowanych członków Centralnego Wydziału Zawodowego K. P. P., znaleziono większą sumę pieniędzy, a mianowicie: 5.000 zł w banknotach 100 i 20-



Tak wyglądają pierwsze oznaki zbliżającego się zaziębienia: Bóle głowy, ołowiane nogi.

ASPIRIN
Produkt zaufania
Preparat wyrabiany w kraju.
ng 41 029/30

złotowych, oraz 750 dolarów w banknotach 20 i 10-dolarowych. Jak widać z tego, suma 50 tysięcy dolarów wyasygnowana przez Komintern na akcję 1-majową dotarła już do kieszeni leaderów komunistycznych.

BARWA czyści i farbuje najlepiej

Pg 25 647-12.215

Zaważyła się willa

Orłowo Morskie. (Tel. wł.) Przy ul. Perkuna 15 zaważyła się willa murowana, należąca do dentysty p. Mieczysława Marszałka z Wejherowa.

Katastrofa zdarzyła się w chwili, gdy robotnicy budujący parkan usuwali ziemię sprzed domu. Z powodu wątkiej budowy fundamentów obsunęła się wówczas jedna ze ścian budynku. W kilka chwil później cały narożnik budowli od dachu aż po piwnicę runął wśród ogromnego huk. Zaważyła się całkowicie część strychu, duży pokój sypialny na pierwszym piętrze i salon na parterze, przy czym doszczętnie zniszczone zostały meble i urządzenia mieszkalne.

Willę, która uległa katastrofie, wybudował przed rokiem p. Radnicki, budowniczy z Gdyni. Jedynie szczęśliwemu wypadkowi zawdzięczać należy, iż nie było podczas katastrofy ofiar w ludziach.

Doskonała plaża

Puck. (PAT) Znaczny odcinek polskiego brzegu, począwszy od budującego się portu rybackiego w Wielkiej Wsi aż poza Hallerowo, w ostatnim czasie powiększył się wybitnie.

Plaża rozszerzyła się o 5 metr. w głąb morza, a warstwa piasku na wydmach urosła o 20 cm. Przyczyną tego zjawiska jest wstrzymywanie wędrujących piasków przez falochron portu w Wielkiej Wsi. Piasek następnie wyrzucany jest na brzeg.

Balon niemiecki

Sieradz (PAT). Wczoraj na polach Suchorzyna, pow. sieradzkiego, wylądował przymusowo balon niemiecki „Abrador”, pilotowany przez dyr. Johanesa Carla, Gustawa Urbahna i dr Hugona Kaulena. Lotnicy wyszli bez szwanku.

Balon wystartował z Lipska i brał udział w zawodach przygotowawczych do zawodów o puchar Gordon Benetta.

Uroczystości w Padwie

Rzym. (Tel. wł.) W Padwie odbyła się uroczystość wręczenia miejscowemu uniwersytetowi popiersia kanclerza Jana Zamoyskiego, ufundowanego przez hr. Maurycego Zamoyskiego i ambasadora R. P. przy Kwirynale.

Przemówienia wygłosili: rektor Anti, amb. Wysocki oraz prof. Maver. Po akcie wręczenia odbyło się śniadanie, na którym wymieniono nacechowane serdecznością toasty.

Konfiskata „Kuriera Poznańskiego”

Dzisiejsze (wtorkowe) poranne wydanie „Kuriera Poznańskiego” uległo konfiskacie za doniesienie z Łodzi. Po konfiskacie wydaliśmy nowy nakład opuszczając zakwestionowaną wiadomość.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Środa
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Anzelm b.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Drogomira

Czwartek
Sotera i Kajusa
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Strzeżymira

Słońca: wschód 4.44 zachód 18.59
Długość dnia 14 godzin 15 minut
Księżyc: wschód 14.50 zachód 2.50
Faza: 4 dzień przed pełnią.

Kwiecień
21
Środa

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Poczt.: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świątkorz, 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wilecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28. Zegarynia 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel.: 09. Biuro napr. 08.

Wiedza-WARCI poziom: + 1,73 m
temper.: + 11,8

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. przy ul. 27 Grudnia 18; — Apt. im. dra Marcinkowskiego, ul. Nowa (Bazar); — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31; — Apt. Ozerwona, St. Rynek 37; — Apt. przy Grobli, W. Garbary 41; — Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszczyka); — Łazarz: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9; — Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — Wilda: Apt. przy Bramie Wileckiej, Górna Wilda 3; — Apt. Fortuna, Górna Wilda 96; — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — Staroleka: Apteka miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 20 kwietnia 1927 r.

Rozpoczęły się dwudniowe obrady zjazdu Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, na który przybyli wybitni uczeni z całej Polski. Odbędzie się otwarcie „Tygodnia Wychowania Dziecka”.

REKOLEKCJE

— * **Rekolekcje zamknięte** dla członków Katol. Zw. Abstynentów, Bractw Wstrzemięźliwości oraz sympatyków ruchu trzeźwościowego.

Seria dla mężczyzn w Roślinie, domu wypoczynkowym kleryków. Początek: w niedzielę 20 czerwca o godz. 20. Zakończenie: w czwartek 24 czerwca o godz. 7. Opłata 10 zł. Dochód kosztu jazdy kolejowej z Poznania w obie strony 4,40 zł.

Seria dla kobiet — w Poznaniu u ss. Urszulanek. Początek: w poniedziałek 21 czerwca o godz. 20. Zakończenie: w piątek 25 czerwca o godz. 7. Opłata 12 zł.

Zgłoszenia przyjmuje wraz z opłatą na obie serie rekolekcji Katolicki Związek Abstynentów w Poznaniu, ul. Podgórną 12 b — i to do 20 maja. Zaraz po rekolekcjach obraduje Sejmik przeciwalkoholowy 25 czerwca od godz. 9. (o)

OSOBISTE

— * **Minister W. R. i O. P.** zatwierdził dr Eugenię Piasecką-Zeyland, adiunkta tutejszego Zakładu Mikrobiologii Lekarskiej, w charakterze docenta mikrobiologii lekarskiej na wydziale lekarskim uniwersytetu warszawskiego.

— * **Srebrne gody małżeńskie** obchodzą w piątek 23 bm. pp. Adam Miklaszewski z małżonką Cecylią z domu Granatowicz. P. Miklaszewski jest prezesem Tow. Obywateli Polaków z Obczyzny w Poznaniu. Msza św. na intencję Jubilatów odbędzie się dnia 23 bm. o godzinie 8 w kaplicy ss. Karmelitanek przy ul. Niegolewskich. (o)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Z posiedzenia komitetu „Roku Wielkopolski”.** Wczoraj w dyrekcji kolejowej odbyło się pod przewodnictwem nac. Jaglarza posiedzenie komitetu wykonawczego „Roku Wielkopolski”. Na zebraniu tym obszerne dyskusje wywołała sprawa utworzenia komitetu „Tygodnia Poznania”. Brak bowiem takiego komitetu utrudniał pracę przy organizowaniu „Roku Wielkopolski”. W skład komitetu „Tygodnia Poznania” weszli przedstawiciele różnych dziedzin życia kulturalnego i artystycznego naszego miasta. W najbliższym czasie komitet ten rozdzieli funkcje i zajmie się przygotowaniem szeregu atrakcyjnych imprez, jakie winny się odbywać w ramach „Tygodnia Poznania”. Również ustalony będzie ostateczny termin tego tygodnia, który projektowany jest na czas od 22—31 maja. (sk)

— * **Kłopoty z sygnałem rozgłośni.** Jak już donosiliśmy, nagrana dwukrotnie pieśń „Pamiętne dawne Lechity”, która projektowana jest jako sygnał rozgłośni poznańskiej, miała być poddana plebiscy-

Tramwaj zabił trzy krowy

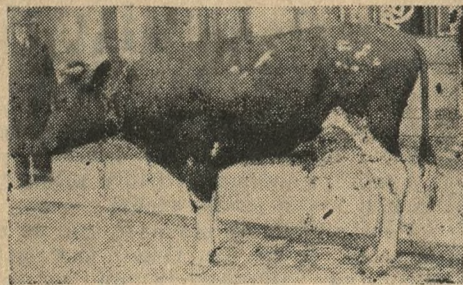
Wstrząsający wypadek, który na szczęście nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach, wydarzył się krótko po godz. 7 na Chwaliszewie w pobliżu Mostu Chwaliszewskiego.

Od strony Śródkki prowadzono cztery sztuki bydła, własność handlarzy ze Swarzędza. Bydło, przeznaczone na eksport, miało być odprowadzone do rzeźni miejskiej. W pobliżu domu pod liczbą 74 na Chwaliszewie prowadzący bydło Mieczysław Przybylski ze Swarzędza miał trzy sztuki. Jego towarzysze usunęli się z toru tramwajowego na wąskiej bardzo jezdni na drugą stronę, by umożliwić przejazd tramwajowi nr. 2, jadącemu ze Śródkki w kierunku Mostu Chwaliszewskiego. W tym momencie nadjeżdżał druga „dwójka” od strony Mostu Chwaliszewskiego w kierunku Śródkki.

Złożyło się tak nieszczęśliwie, że prowadzący bydło znaleźli się tuż przed jadącym w ich kierunku tramwajem. Z niezrozumiałych powodów wóz nie zdążył się zatrzymać i wpadł w gromadę bydła raniąc trzy sztuki. Pędzący bydło zdołał jeszcze w porę odskoczyć, dzięki czemu uniknęli poranienia przez tramwaj. Dwie sztuki bydła, krowa p. Karola Behma i jałowica, p. Szaflarczyńskiego ze Swarzędza, padły skrwawione na torze z połamanymi nogami, złamanym rogiem i dotkliwymi poranieniami. Jeźdźnię tramwajową zalały strugi krwi. Pokaleczona została również druga jałowica p. Szaflarczyńskiego. Z gromady prowadzonych bydła wyszedł jedynie cało bu-

haj p. Stanisława Mikołajewskiego.

Na miejscu wypadku zjawił się zastępca kierownika komisariatu V starszy przodownik Mizgalski, który wydał natychmiastowe zarządzenia ochronne. St. poster, z komisariatu V. Stachowiak wezwał do pomocy miejską straż pożarną. Dwie sztuki bydła,



Z czterech bydła, które znalazły się pomiędzy mijającymi się tramwajami, pozostał tylko buhaj p. Mikołajewskiego ze Swarzędza, stosunkowo lekko poraniony na nogach, grzbiecie i zadzie.

„Foto-Ekspress” — Majewski, Poznań krowę p. Behma i jałowicę p. Szaflarczyńskiego, dobił jeden z rzeźników dobić też musiano trzecią pokaleczoną sztukę.

Zajście wywołało duże zbiegowisko, dzięki jednak szybkim zarządzeniom urzędników komisariatu V. i kierownika tegoż komisariatu aspiranta Kozdrońskiego, w pół godziny po wypadku odwieziono bydło i usunięto ślady krwi przez zmycie jezdni, tak że przywrócono normalną komunikację i usunięto powód do zbiegowiska tłumu. (kl)

Przedpłatę za „Kurier Poznański”

za maj (lub za maj i czerwiec razem — jak kto woli) przyjmują listowi i wszystkie poczty

do 25 bm. włącznie

Prosimy o odnowienie prenumeraty w powyższym terminie, ponieważ przy opóźnieniu narazić się można na utratę pierwszych gazet w maju.

Abonentów, zamawiających gazetę wprost w administracji, prosimy o przekazanie przedpłaty na konto nasze w PKO nr 200 149 lub przekazem rozrachunkowym — również **najpóźniej do 25 bm.**

towi radiosłuchaczy. Do plebiscytu narazie jednak nie dojdzie, nagrania bowiem dokonane przez wóz transmisyjny Polskiego Radia w Poznaniu, jak i drogą kablową w Warszawie nie udały się. Jak się dowiadujemy, pieśń „Pamiętne dawne Lechity” nagrana będzie w Poznaniu przez własną aparaturę rozgłośni poznańskiej. Aparatura ta ma być zainstalowana w bieżącym roku. (sk.)

ROZNE

— * **Postulaty Związku Chemików Polskich.** W dniu 4 i 5 bm., jak już krótko donosiliśmy, odbył się w Warszawie, III zjazd delegatów Związku Chemików Polskich. W zjeździe tym wzięli udział jako delegaci oddziału poznańskiego: mgr Z. Czapska, dr K. Kapitańczyk i doc. dr J. Wiertelak.

W części uroczystej, pod przewodnictwem prof. dr T. Miłobędzkiego, dr Morawiecki wygłosił referat na temat: „Dążenia i zadania Związku Chemików Polskich”, w którym naszkicował cele i zadania, jakie w najbliższym czasie Związek powinien zrealizować.

W toku dalszych obrad uchwalono szereg wniosków, z których najważniejszymi były: skonsolidowanie zawodowego ruchu chemicznego i stworzenie jednej ogólnopolskiej organizacji chemicznej, opracowanie umowy zbiorowej (regulacja płac, urlopy, patenty), uprządkowanie i ujednolinitowanie studiów chemicznych, umożliwienie chemikom uniwersyteckim wykładania chemii, fizyki i matematyki w szkołach średnich i licealnych, stworzenie komisji informacyjnej dla spraw przemysłowo-handlowych (eksport, import), zwyczajowe prawo nieprzyjmowania Żydów do Związku i szereg innych. Poza tym stwierdzono również zbyt liczne zatrudnianie przez nasz przemysł ob-

cokrajowców (w szczególności obywateli niemieckich na Śląsku i Pomorzu), co w przypadku obrony granic stawia nas w zbyt poważne niebezpieczeństwo, jak również zbyt małe zatrudnianie fachowców chemików przez O. P. L. G.

Obrano władze Związku w składzie następującym:

Zarząd Główny: prezes — dr inż. Lisiecki, wiceprezesi — doc. dr Wiertelak, dr Morawiecki, członkowie — dr Lewandowski, dr Bromirski, mgr Łopieńska, mgr Iwanowska, mgr Sporzyńska, mgr Dmowska, dr Sporzyński, dr Ledóchowski, mgr Asztemborski, mgr Borodziński, mgr Jaworski, mgr Falecki. Komisja Rewizyjna: dr Kapitańczyk, dr Becker, dr Pierzchański. Sąd Koleżeński: prof. dr Przyłęcki, prof. dr Dorabalska, mgr Czapska, inż. Kowalski i dr Leśkiewicz.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zaczadzenie dwóch ludzi.** W mieszkaniu przy ulicy Romana Szymańskiego nr 3 zaczadzili się gazem świetlnym dwaj tam mieszkający rzeźnicy, 26-letni Walerian Mrowiński i 29-letni Franciszek Ratajczak. Powrócili oni wieczorem do domu i prawdopodobnie przed udaniem się na spoczątek nie zamknęli szczelnie kurków gazowych, wskutek czego ułatniał się gaz. Obyu zaczadzonemu udzieliło pierwszej pomocy lekarskiej pogotowie ratunkowe (66 66) i stwierdziwszy, że stan ich nie jest groźny, pozostawiło ich w kuracji domowej. (kl)

— * **Przerwa w komunikacji tramwajowej.** Dziś przed południem o godzinie 10,30 z powodu pęknięcia osi wywrócił się wóz, naładowany sianem, na ulicy Bukowskiej, w pobliżu Przeczniczy, i zatarasował na przeciąg pół godziny tor tramwajowy w stronę ulicy Grunwaldzkiej. (lz)

KRONIKA TOWARZYSTWA

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** sale do zabaw i **pokoje klubowe** na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. Ng 38 786

KRONIKA SĄDOWA

— * **Za znieważenie Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.** Przed Sądem Grodzkim w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciw handlarzowi Stanisławowi Kamińskiemu, zamieszkałemu w Poznaniu przy ul. św. Wojciecha 22-24, który w dn. 11 i 15 stycznia br. znieważał ohydnie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami. Sąd skazał Kamińskiego na 2 miesiące i 2 tygodnie aresztu bez zawieszenia. (sk)

— * **Rozprawa odwoławcza p. Jana Adamskiego.** W dniu 15 bm. odbyła się w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu rozprawa odwoławcza przeciwko b. urzędnikowi intendencji O. K. VII. Janowi Adamskiemu, oskarżonemu o popełnienie szeregu nadużyć w czasie służby. W wyniku rozprawy Sąd Apelacyjny uchylił całkowicie wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 18 stycznia br., skazujący Adamskiego na karę 2-letniego więzienia i utratę praw publicznych na lat 5, uwalniając go całkowicie od wszystkich zarzutów rzekomo popełnionych jako urzędnik, wzgl. w związku z służbą — z braku podstaw.

Odnosnie rzekomego przywłaszczenia przez Adamskiego składek na rzecz Stowarzyszenia Pracowników Admin. Wojsk. „SPAW” Sąd Apelacyjny uznał wiarygodność tłumaczeń tegoż, że z tychże składek nie korzystał dla celów osobistych, a rozpoczętą je pomiędzy członków wzgl. że z tych pieniędzy pokrył wydatek na libację urzędową przez członków zarządu, wobec czego uwolnił go również od zarzutu przywłaszczenia. Natomiast czyn ten Sąd zakwalifikował jako rozporządzanie cudzym mieniem, do czego Adamski nie miał upoważnienia, gdyż do Adamskiego, jako sekretarza, nie należała gospodarka pieniężna i za czyn ten wymierzył mu karę 8 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem kary. Przez manipulację Adamskiego, Stowarzyszenie nie poniosło straty.

Tym samym Adamski został wyrokiem tym w znacznej mierze zrehabilitowanym.

Jak Poznań uczył Szymanowskiego

Wczoraj, tj. w poniedziałek, zebrał się w Pałacu Działyńskich Komitet Obywatelski, zajmujący się uczczeniem przez sfery kulturalne Poznania pamięci Karola Szymanowskiego. W skład Komitetu wchodzi, jak wiadomo, przedstawiciele zrzeszeń i instytucji kulturalnych pod przewodnictwem prezesa Zw. Śpiew. Włkp., dra L. Surzyńskiego. Po wyczerpujących obradach postanowiono poświęcić dziełom kame-ralnemu Szymanowskiego osobny wieczór, który odbędzie się w Pałacu Działyńskich dn. 13 maja i będzie zainaugurowany odczytem prof. Stanisława Wiechowicza. Wielki koncert symfoniczny w Teatrze Wielkim będzie poświęcony Szymanowskiemu na początku sezonu jesiennego. Nadto postanowiono zwrócić się do władz miejskich z wnioskiem, aby w Teatrze Wielkim, w sali kolumnowej na I piętrze, zostało umieszczone popiersie znakomitego kompozytora. Dla opracowania i ustalenia treści muzycznej zaprojektowanych manifestacji wybrano komisję, w której skład weszli pp. Kazimierz Chłapowski, dyr. dr Zygmunt Łatoszewski i prof. Władysław Raczkowski.

Groby przedhistoryczne pod Pleszewem

Pleszew. (Tel. wł.) Podczas prac ziemnych w Sońnicy pod Pleszewem robotnicy odkryli dwa groby przedhistoryczne, przy czym jeden grób uległ zniszczeniu. O wykopalisku powiadomił ks. prob. Bręzewski dział prehistoryczny Muzeum Wielkopolskiego.

Dziś wyjechała na teren wykopalisk p. dr Karpińska, która z ramienia działu prehistorycznego Muzeum Wielkopolskiego przeprowadzi na miejscu badania. (sk)



MAGGI ^{ego} kostki bulionowe

Obecnie tylko **6 groszy**

Jakość zawsze ta sama



Pg 25 770-62.186

Z WIELKOPOLSKI

— * **CHODZIEŻ.** Niedawno został zwolniony ze służby pod zarzutem fałszowania ksiąg w tut. kasie miejskiej księgowy Lewandowski, którego aresztowano.

— Gmina tut. Baptystów urządziła sobie na terenie majątku dóbr Oleśnicka, tuż przy mieście, własny cmentarz. (cm)

— * **GNIEZNO.** Jubileusz 25-lecia Poznańskiej Chorągwi Harcerskiej rozpocznie się w niedzielę 25 bm. w Gnieźnie. O godz. 8,15 odprawi J. E. ks. biskup Lubowicz mszę św. w kościele św. Jerzego, po czym wygłosi przemówienie. W dalszym ciągu nastąpi poświęcenie pamiątkowej tablicy, która wmurowana zostanie w prezbiterium kościoła św. Jerzego. W tymże dniu o godz. 14 odbędzie się na placu pomiędzy kościołem św. Jerzego a Bazyliką półgodzinna audycja harcerska, która transmitowana będzie przez radio.

— Wojewoda poznański reskryptem z dnia 9 bm. mianował na okres 3-letni prezydenta miasta Gniezna, p. Edmunda Maćkowiaka, członkiem wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej dla funkcjonariuszy samorządowych oraz niektórych innych funkcjonariuszy porządku publicznego.

— Walne zebranie Tow. Kupców odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa p. Holki. Po przyjęciu nowych członków uczczono pamięć zmarłych członków sp. Kaczmarskiej i Kozłowskiego. Obszerne sprawozdanie z rocznej działalności zdał sekretarz p. Elantkowski, który wspominał m. i. o utworzeniu Domu Kupieckiego, złożeniu przez członków na cele F. O. N. 2104 zł w gotówce i 1900 zł w walorach oraz o powstaniu gimnazjum kupieckiego i powołaniu do jego rady opiekunów 16 członków Towarzystwa. Z okazji 25-lecia przynależności do Towarzystwa otrzymali dyplomy pp.: Kropidłowski, Migdałek i Wengerek. Do kapi-



W czwartek, dnia 22 bm. wyjeżdża z Poznania do Biskupina ekspedycja wykopaliskowa pod kierunkiem dra Rajewskiego. Prace wykopaliskowe na półwyspie jeziora biskupińskiego rozpoczną się następnego dnia.

Wykopalka, jak już o tym donosiliśmy, będą dostępne dla publiczności od niedzieli, dnia 2 maja.



20 kwietnia 1937

Temperatura 7 godz. + 6,0

Cisnienie

7 godz. 754,2 mm. umiarkow.

Zachmurzenie

7 godz. pogodnie

Wiatr

7 godz. kierunek zach. szyb. 3 m/sek.

Temperatura w dniu 19 kwietnia br. była:

najwyższa + 14,4 o godz. 13,30

najniższa + 5,2 o godz. 6,30

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Wpiew pogodnie i słonecznie, później wzrost zachmurzenia, ciepło.

Wielka afera malarska

Nieudolne kopie sprzedawano jako autentyczne dzieła Malczewskiego i Wyczółkowskiego

W dniu dzisiejszym przed Sądem Okręgowym w Poznaniu rozpoczął się proces przeciwko 22-letniemu Stanisławowi Güntherowi i 28-letniemu Zygmuntowi Pankowi, oskarżonym o oszustwo i fałszerstwo dokumentów. Obaj oskarżeni trudnili się okreśną sprzedażą obrazów. W jesieni ub. r. poczęli oni wciskać na bywcom fałszyfkaty, jako autentyczne dzieła Malczewskiego, Wyczółkowskiego i innych znanych malarzy.

Dnia 5 listopada ub. r. w Gnieźnie st. poster. służby śledczej Kazimierz Wiczorek przytrzymał dwóch osobników, którzy na terenie Gniezna sprzedawali rzekomo autentyczne obrazy wybitnych malarzy współczesnej Polski. Przy jednym z zatrzymanych znaleziono szereg fałszowanych legitymacji. Posterunkowy Wiczorek zwrócił się do wydziału śledczego w Poznaniu, gdzie otrzymał informację, że drugi z przytrzymałych osobników, Zygmunt Pank, jest oskarżony o kradzież obrazów. Przy zatrzymanym sprzedawcy znaleziono obrazy: „Głowa Chrystusa” — Malczewskiego, „Zimę” — Zawadzkiej i „Objawienie Chrystusa” — Wyczółkowskiego. — W pierwszej chwili nasunęło się przypuszczenie, że obrazy te są sfalszowane lub skradzione. Przy Panku znaleziono kart-

kę, w której podpisany Piotr Lipczyk prosił o dostarczenie dwóch arkuszy papieru ze stemplem o treści: „Ze zbiorów Marii Malczewskiej”.

W dochodzeniach ustalono, że kartkę tę pisał artysta malarz Piotr Lipczyk do malarza Edwarda Bojettego i to na prośbę Stanisława Günthera. Na arkuszach tych Lipczyk miał namalować obrazy, które, zaopatrzone w taki podpis, przedstawiałyby większą wartość. Na arkuszu otrzymanym od Bojettego, Lipczyk namalował anioła. Arkusze te z powyższą pieczęcią Bojetti miał rzekomo otrzymać od nieznanego malarza.

W czasie dochodzeń ustalono, że Stanisław Günther zajmował się sprzedażą fałszywych obrazów na szerszą skalę. Obrazy malowane przez Lipczyka, zaopatrywał w mosiężne tabliczki, na których graver rytował nazwiska wybitnych malarzy, jak Wyczółkowskiego i innych.

Te sfalszowane obrazy obaj oskarżeni usiłowali sprzedać w Gnieźnie, odwiedzając zamożniejszych obywateli, lekarzy, dyrektorów itp.

Na rozprawę dzisiejszą wezwano kilkunastu świadków oraz zaprzysiężonego rzeczoznawcę spraw malarstwa, p. Kazimierza Jasnocha.

Proces zapowiada się sensacyjnie. (k)

IWONICZ-ZDRÓJ

Sezon ulgowy od 1 maja do 20 czerwca

21 153,-

ryczałt za pobyt 8-tygodniowy. Zadzajcie prospektów.

ng 41 041

Tragiczny wypadek sędziego

Strzelno. (sn) W ub. piątek w godzinach po południowych wypożyczył kierownik Sądu Grodzkiego w Strzelnie, p. Kłumiński, od posiedziela ziemskiego p. Pętkowskiego z Woli Kozuszkowej motocykl chcąc douczyć się jazdy.

W czasie przejażdżki pomiędzy Strzelnem a Kwieciszewem motocykl ślizgnął się wlokąc nieszczęśliwego kierowcę około 15 metrów po szosie. W stanie ciężkim przewieziono p. sędziego Kłumińskiego do szpitala powiatowego, gdzie udzielił mu pierwszej pomocy dr Gościński, a po opatrunku przewieziono go do domu.

W trzy dni po wypadku tj. 19 bm. w godzinach rannych sędzia Kłumiński zmarł. Zwłoki przewieziono z Strzelna do Poznania celem złożenia ich w rodzinnym grobowcu.

Z GDYNI I WYBRZEŻA

— * **GDYNIA.** Bardzo szybko posuwają się prace przy budowie hali targowej w Gdyni. Po wykonaniu robót murarskich dokonany zostanie dalszy montaż konstrukcji stalowej. Przy budowie hali pracuje 120 ludzi.

Przy ul. Świętojańskiej w domu towarowym Mikołajczyka i Turzyńskiego wybuchł pożar, spowodowany przez zapalenie się przewodów elektrycznych w maszynowni windy. Straty są nieznaczące.

Na ul. Gdańskiej spłoszyły się konie, przestraszone nadjeżdżającym samochodem tranzytowym i wpadły na przechodzącego ulicą robotnika Władysława Michalskiego z Małego Kacka. Nieszczęśliwy robotnik doznał ogólnych obrażeń i złamania lewej nogi.

Dom Kuracyjny w Orłowie Morskim, stanowiący własność Banku Gospodarstwa Krajowego dzierżawiony poprzednio przez p. Dembińskiego z Gdyni, wydzierżawił obecnie na okres dwuletni p. Franciszek Piossek, właściciel restauracji „Varsovie” w Poznaniu i prezes Stowarzyszenia Restauratorów w Poznaniu. (kl.)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 19 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Handlowiec Jan Pietruszewski i Stefania Starczewska; elektrotechnik Czesław Jendrzejczak i eksped. Elżbieta Dastig; blacharz Franciszek Laufer i introligatorka Cecylia Witulcówna; radiotelegrafista Bolesław Stachowiak i urzęd. przyw. Helena Baranowska; parkieciarz Wacław Grzesiak i bieliźniarka Zofia Hachówna.

Zgony:

Dnia 19 kwietnia 1937 r. zapisał następujące zgony: Anna Kaźmierczakowa z domu Nowakówna, wdowa, 76 lat; Marta Ratajczakowa z domu Kajdanówna, 46 lat; Brunon Karol Sobieski, kominiarz, 75 lat; Czesław Frackowiak, 11 mies. 12 dni; Zygmunt Józef Cichoński, 1 rok, 1 mies. 3 dni; Konstanty Serdyński, emerytowany asyst. Kraj. Ubezp. Ogn. 44 lat; Anna Janczyzna z domu Lorkowska, wdowa, 88 lat; Ryszard Kubiszewski, 1 rok, 6 mies. 17 dni; Maria Manthey z domu Kubiszówna, 40 lat; Maria Hoffmann, 3 dni, 16 godzin; Bronisława Madalińska z domu Cieśliska, wdowa 78 lat; Katarzyna Grzybowska z domu Wróblewska, 61 lat; Zofia Kujała z domu Brzezińska, 76 lat; Wanda Domagała, ekspedientka, 24 lat; Mieczysław Späth, robotnik, 41 lat; Zofia Guzikowska, służąca, 24 lat; Stanisław Wartecki, emerytowany woźny, 70 lat.

Rex Stout

Jego drugie oblicze

Przełożył z oryginału angielskiego z upoważnienia autora

ANTONI ST. HOFFMANN

56)

— Nie powinna pani siedzieć tak blisko okna, — powiedziałem. — Gdyby bardzo chcieli, mogliby urzeć panią z dachu domu przy 34 ulicy.

Rozejrzała się i odrzekła: — Czy naprawdę? Przecież są firanki na oknie.

— Ale są bardzo przeźroczyste. Niech pani pozwoli, że odsunę nieco fotel. Na ogół nie jestem bynajmniej strachliwy, ale tym razem moglibyśmy się dostać w paskudną historię.

Spojrzała ku mnie w górę. — Panu się to wszystko nie podoba, prawda, panie Goodwin? Spozstrzegłam już wczoraj wieczorem, że pan się nie zgadza z takim postępowaniem. I ja też nie!

Uśmiechnąłem się do niej: — Na wszystkie nieba, co za różnica, Nero Wolf zaaranżował przedstawienie, a my jesteśmy w obsadzie tej sztuki. Trzeba się jedynie ściśle trzymać wyznaczonej roli, to wszystko. I o tym niech pani nie zapomina!

— To wcale nie teatr! — Znów ścia-

gnęła brwi: — Człowiek został zabity i to z mojej winy. Ja się nie chcę ukrywać. Wolałabym już...

Uniosłem obie ręce. — Cicho, sza! Niech już pani o tym nie mówi! Chciała pani, aby jej Wolf pomógł, prawda? No, więc niech mu pani pozwoli rozwinąć swoje zdolności. On jest okropny dziwak i ma swoje szczególne sposoby, ale niech pani dziękuje Panu Bogu, że Wolf dostrzegł ów błysk uczuciowości w oczach pani, inaczej tkwiłaby pani w tej chwili w ładnej historii. Spokojnie! Wszystko będzie dobrze! Na przykład, jeśli ów telefon na tym stoliku miał dla pani przedstawiać jakąś pokusę, wolałabym...

Potrząsnęła głową. — Nawet, jeśli to pokusa, nie ulegnę jej.

— Ale i tak nie ma sensu go tu zostawić. — Wyciągnąłem wtyczkę z gniazdka w ścianie i wzięłem telefon pod ramię. — Już mnie w szkole uczono, że kobiety miewają nagłe nierozsądne pomysły... Aha, dzwoni telefon

w biurze. Niech pani nie otwiera drzwi i niech pani nie podchodzi zbyt blisko do okna.

Pobiegłem na dół, biorąc po dwa stopnie na raz. Dzwonił nasz przyjaciel z prokuratury, Dick Morley. Miał nagłe wiadomości. Chciałem go połączyć z Wolfem w oranżerii, ale powiedział, że nie chce mu przeszkadzać i że mam to zanotować. A więc sprawa Klary Fox spoczywała w rękach młodego prokuratora, nazwiskiem Frisbie, którego Morley znał tylko pobieżnie. Mimo to udało mu się uzyskać niektóre szczegóły. Nakaz aresztowania Klary Fox oraz nakaz rewizji w jej domu wystawiony został w poniedziałek późno wieczorem. Mieszkania jednak nie przeszukano, gdyż kilku detektywów pod osobistym kierownictwem Frisbiego poszli naprzód do garażu, gdzie stał samochód panny Fox. Pod tylnym siedzeniem znaleźli owinięte w papier paczki nowych studolarowych banknotów na ogólną sumę 30.000 dolarów. Tym samym nie było już żadnych wątpliwości. Frisbie obecnie już nie dysponował nakazem aresztowania, bo przekazał go komisarzowi Cramerowi na wyraźne polecenie naczelnego policyjnego komisarza stanu.

Podziękowałem Morleyowi za informację i pobiegłem do Wolfa. Był w od-

ziale tropikalnym oranżerii i obcinał storczyki. Gdy skończyłem powiedział:

— Myliliśmy się, Archie. To nie hieny, bo hieny czekają przynajmniej, aż ofiara zakończy życie, a nie rozszarpują jej żywej. Połącz mnie tutaj z Perryem, ale weź drugą słuchawkę i notuj.

Wróciłem do biura. Nie łatwo było dostać Perryego do telefonu. Jego sekretarka była niegrzeczna, a może i on nie chciał gadać, ale wreszcie dostałem go na linię i połączyłem z Wolfem, po czym zacząłem notować na świeżej kartce.

Perry powiedział, że jest bardzo zajęty i że ma nadzieję, iż Wolf nie zabierze mu dużo czasu. Wolf odpowiedział, że i on ma tę samą nadzieję. Po pierwsze chciałby wiedzieć, czy w ostatni poniedziałek nie zrozumiał może że Perrygo. Sądził bowiem, że Perry był przekonany o niewinności panny Klary Fox i przeciwny jakiegokolwiek popołudniowej akcji, a raczej żądał ostrożnych, starannych dochodzeń. Perry potwierdził, że to właśnie miał na myśli.

Głos Wolfa stał się ostrzy: — Ale pan aż do godziny siódmej wczorajszego wieczora nie wiedział jeszcze, że nie podejmę się tej sprawy dla pana! A nakaz aresztowania wystawiony był o godzinę wcześniej. Czy pan tego nie nazywa pośpiechem?

(C. d. n.)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ZMARŁ NESTOR PREHISTORYKÓW POLSKICH

Rozstał się w Krakowie ze światem — jak z depeš wiadomo — w 78 roku życia zasłużony uczonec, prof. U. J. dr Włodzimierz Demetrykiewicz. Schodzi z nim do grobu najwybitniejszy przedstawiciel starego pokolenia prehistoryków naszych, pierwszy profesor archeologii prehistorycznej w Polsce, który wychował kilka generacji przedstawicieli tej nauki.

Po uzyskaniu w r. 1884 doktoratu prawa Zmarły poświęcił się nasamprzód konserwatorstwu zabytków sztuki i pamiątek historycznych i w r. 1891 powołany został na stanowisko państwowego konserwatora zabytków w ówczesnej zachodniej Galicji. Poza tym od r. 1888 brał czynny udział w pracach Komisji historii sztuki Akademii Umiejętności w Krakowie, gdzie piastował przez 3 lata urząd sekretarza. Na stanowisku konserwatora zetknął się śp. Demetrykiewicz bliżej z zabytkami przedhistorycznymi, ratując w czasie swych podróży niejedną cenną zabytek. Z tego czasu (z 1894 r.) datuje się ciekawa Jego praca o znaleziskach scytyjskich z Sapohowa, ogłoszona w języku węgierskim, i w tymże roku zostaje On też kustoszem Muzeum Archeologicznego Akademii.

Zainteresowanie zabytkami przedhistorycznymi wzrastało z latami, a własne odkrycia coraz bardziej skierowywały uwagę młodego uczonego na ten wdzięczny a tak bardzo wówczas zaniedbany teren pracy. W r. 1896 ukazuje się ostatnia Jego praca z dziedziny historii sztuki, a równocześnie rozpoczyna się długi poczet rozpraw, poświęconych zagadnieniom prehistorycznym.

*

Równocześnie z dwiema monografiami, opisującymi wyniki własnych Jego poszukiwań w środkowej Małopolsce, ukazała się drobna rozmiarami, ale bardzo cenna praca w języku niemieckim o pradziejach Galicji („Vorgeschichte Galiziens”), stanowiąca syntezę dotychczasowych badań nad najstarszą przeszłością tej ziemi. Po tej rozprawie następowały w szybkim tempie dalsze prace, będące przeważnie sprawozdaniami z własnych poszukiwań, które wyjaśniły wiele zagadnień i sprostowały niejedną błędną opinię poprzedników.

Na podstawie tego dorobku habilitował się śp. Demetrykiewicz w r. 1905 jako docent prehistorii w Uniwersytecie Jagiellońskim i odtąd rozpoczyna swą owocną działalność pedagogiczną, trwającą — z przerwą wojenną — do 1934 r. Warunki jego pracy były długo bardzo trudne; dopiero r. 1919, a więc w 24 lata po habilitacji, został Zmarły mianowany profesorem nadzwyczajnym, a w dwa lata później profesorem zwyczajnym.

Jako profesor potrafił zainteresować młodzież nauką i wychować grono uczniów, uprawiających dziś z zamiłowaniem i znanstwem niwę prehistorii. Jako konserwator uchronił od zagłady wielką liczbę cennych dokumentów, będących dziś podstawą zbiorów archeologicznych Polskiej Akademii Umiejętności. Jako kustosz tych zbiorów pracował lata całe w ciastym, ciemnym i nieopalanym lokalu, opracowując powierzone sobie skarby i walcząc o lepsze ich pomieszczenie. Jako przedstawiciel nowej wówczas gałęzi nauki miał do pokonania wiele uprzedzeń i trudności i przez długie lata musiał borykać się z niechęcią i brakiem zrozumienia. Dopiero po wojnie ustaliły i polepszyły się jego stosunki osobiste i uległy też zmianie na korzyść ogólne warunki pracy w zakresie prehistorii. Odtąd zajął się prof. Demetrykiewicz głównie pracą organizacyjną, związaną z nowymi zadaniami, jakie stanęły przed prehistorią polską z chwilą odzyskania niepodległości. W ostatnich latach coraz słabsze siły nie pozwoliły Mu już na branie czynnego udziału w pracach naukowych i organizacyjnych, ale wciąż żywo interesował się wszystkim, co dotyczyło umiłowanej przezeń nauki.

*

Praca Jego doczekała się zasłużonego uznania. W r. 1930 grono Jego uczniów i przyjaciół urządziło w Krakowie obchód jubileuszowy, w którym wręczono Mu wydaną ku Jego czci Księgę Pamiątkową z 32 pracami naukowymi, a w tej liczbie 12 pracami obcych uczo-

nich. W tymże roku Polska Akademia Umiejętności wybrała Go swym członkiem czynnym. Był poza tym członkiem honorowym rozmaitych towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych i został za zasługi Swe odznaczony złotym krzyżem zasługi oraz Komandorią orderu Polonia Restituta. Patrząc na liczną gromadę uczniów i na ożywioną pracę w dziedzinie prehistorii, miał śp. prof. Demetrykiewicz pod schyłek życia zadowolenie, że Jego pionierski trud nie poszedł na marne. Cześć Jego pamięci!

Dr J. Kostrzewski.

Poznań.

Z WIDOWNI I Z ZA KULIS

„FAUST” DLA WSZYSTKICH
Berlin, 18 kwietnia.

Wspominałem był przed paru dniami o Goethego „Faustcie” w Rose-Theater, więc na scenie popularnej, która wszakże stara się o wysoki poziom przedstawień i możliwą ich doskonałość. Wzmiankowałem, że prowadzi go rodzina Rosech, z których jeden jest dyrektorem, aktorem i reżyserem w jednej osobie — i to niezwykłym, reszta aktorami. Za przykład może służyć właśnie ten „Faust”, zmieszczony za pomocą odpowiednich skrótów w jednym wieczorze.

Prawda, że jest to wieczór wcale spory, bo trwa od trzeciej po południu do dwunastej w nocy. Tyle bowiem czasu zajmują trzy wielkie akty, zrobione z dwóch części „Fausta” — poematu, a noszące osobne tytuły: „Mefisto”, „Tragedia Małgorzaty” i „Śmierć Fausta”. Przerw dłuższych jest tylko dwie. Kompletniej wypadła oczywiście część pierwsza „Fausta”, podczas gdy z drugiej pozostały już tylko fragmenty. Ale dobór dokonany został zręcznie, a całość rozwija się przed oczami widza z podziwu godną przejrzystością, którą zawdzięcza się pomysłowości skrótów. Obrazy zmieniają się szybko, czemu dopomaga scena rotacyjna.

Poszczególne sceny nie działająby może na widza dość plastycznie i nie wystarczałyby może plastyka słowa, gdyby nie wzrokowe efekty, wsparte nową metodą dekoracji sceniczej.

Bowiem tło każdego obrazu składa się nie z malowanych kulis, jeno z rzuconych na tynny horyzont przeźroczy. Nie traci na tym nic realizm sceny. Przeciwnie, zastosowanie barwnych projekcji w miejsce malowanego tła pozwala na niezrównane efekty kolorystyczne, pełne poletu i finezji. A że wiele scen faustowskiej tragedii odznacza się fantastyką świata nadprzyrodzonego, więc sztuka dekoratora miała wdzięczne pole do popisu. Czy to korowód wiedz w Noc Walpurgii, przewijających się (przy pomocy ruchomej prelekcji przeźroczy) w tanecznym rytmie po niebie, czy scena w drugiej części, kiedy Faust jako dobroczyńca ludzkości wydiera nowe obszary ziemi na osuszonym dnie morza — scena ta na ekranie ukazuje powolne cofanie się wód na rozkaz człowieka-czarodzieja, — są to obrazy o ogromnej pomysłowości, która tchnie w teatr.

Wyborny zespół aktorski Rose-Theater stawia na tle tych dekoracji postacie o wielkiej plastyce i przekonującej sile wyrazu. Toteż widzowie — jak już pisałem — syją się tłumnie i słuchają z nabożeństwem, a reagują nadzwyczaj intensywnie zarówno na tragizm, jak na komikę i na sentyment. Teatr dobry może zawsze liczyć na amatorów, a już w Berlinie ponad wszelką wątpliwość.

B. L.

Pisma nadesłane

„Przegląd Pedagogiczny”. Nr. 6. Treść: „XVII Doroczne Walne Zgromadzenie T. N. S. W.” — P. Halfter: „Z prac Komisji Norm.” — „Losy noweli emerytalnej”. — Losy noweli emerytalnej. — Organizacja liceum ogólnokształcącego i pedagogicznego. — Szkolnictwo średnie w Rumunii. — Z życia T. N. S. W. — Kronika. — Z żalobnej karty. — Adr. Red. Warszawa, ul. Bracka 18.

„Przegląd Księgarski”. Nr. 7. Treść: Raz do roku. — R. Kozłowski: „Komisy żelazne”. — Doroczne walne zgromadzenie Z. K. P. — Sprawozdanie Zarządu Głównego Z. K. P. z działalności w r. 1936. — Sprawozdania Zarządów Kół Z. K. P. z działalności w roku 1936. — K. Seyling: „Stworzmy jednolity front przeciwko spekulacji”. — H. Łopieński: „Księgarstwo tureckie”. — Informacje i wiadomości. — Kronika. — Komunikaty. — Adr. Red. Warszawa, Chmielna 2.

ŻYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU

Wydział Lekarski Pom. Tow. Przyjaciół Nauk odbędzie posiedzenie naukowe w sali wykładowej Kliniki Okulistycznej U. P. (Waly Batorego 2) w piątek, dn. 23 kwietnia o godz. 20 min. 30. Na porządku obrad — wykład dra C. Guerin z Paryża pt. „La Prémunition contre la Tuberculose par le Vaccin B. C. G.”

Pierwszy kongres historyków bałtyckich. Uniwersytet Łotewski wraz z Historycznym Instytutem Łotewskim organizuje pierwszy kongres historyków z krajów bałtyckich. Odbędzie się on w Rydze, w dniach od 23 do 28 sierpnia. (Br)

Z Polskiej Akademii Umiejętności, Humanista i przyrodnik mają w studiowaniu działalności krakowskiej instytucji wiele materiału do rozważań i wiele pobudek do wzmożenia tempa pracy we własnych prowincjonalnych regionach. Wydziały, komisje, komitety obradują w nieprzerwanym żądaniu okolicznością ciągu. Z prac humanistycznych zwracają uwagę komunikaty Tokarza o polityce wojskowej konfederacji targowickiej, z której wynika, że konfederacja nie mogła liczyć ani na Rosję ani na naród, Głixellego o pisarzu rumuńskim Neagol Besarabie, Pigionia o przepowiedni Wernyhory. Zajmowali się tą przepowiednią Klinger. Kostruba. Pigoń usiłuje posunąć naprzód sprawę chronologii i charakteru przepowiedni, która powstała, jego zdaniem, w r. 1809, wśród szlachty polskiej na Ukrainie, w związku z nadzieją, że armia ks. Józefa podejmie wyprawę na Rosję. Jest to więc utwór polityczny o znamionach wieszczych i związany z tradycjami staropolskiego piśmiennictwa.

(T. Gr.)

MUZYKA

Pamięci Szymanowskiego będzie dzisiaj, we wtorek, 20 bm. poświęcony koncert muzyki kameralnej, urządzony przez Tow. Muzyki Współczesnej w Warszawie. Na programie są: pieśni, dzieła fortepianowe, skrzypcowe i kwartet „myczkowy”.

Koncert ślepych odbył się w berlińskiej Beethovensaal. Grał pianista Hans Johow, skrzypek Paul Nisch, śpiewała M. Rodowe-Wachsmund — wszyscy pozbawieni wzroku.

Doroczny zjazd kompozytorów niemieckich odbędzie się jak zawsze na zamku Burg an der Wupper. Obradom towarzyszyć będą liczne produkcje.

TEATR

Zofia Grabowska jako „Elektra”. Z Warszawy donoszą nam: W przedstawieniach, urządzanych przez tzw. warsztat reżyserski przy Państw. Instytucie Sztuki Teatralnej, biorą udział nie tylko adepci lecz wybitni aktorzy. Obecnie wystawiono po raz drugi Hoffmannsthal’a „Elektrę”, w której rolę tytułową gra p. Zofia Grabowska, dobrze zapamiętana przez Poznań w długim szeregu świetnych kreacji. Przedstawienia te mają wielki sukces. Do niedawna odbywały się w południe w niedziele w Teatrze Nowym, teraz przeniesiono je do Narodowego i sala jest stale wysprzedana.

Le Perzyński wystawiony po fińsku. W Wyborgu gdzie odbywają się dni propagandy kultury polskiej, zorganizowane przez poselstwo nasze, wystawiono Perzyńskiego „Lekkomyślną siostrę”.

ZE ŚWIATA FILMU

„Palestrant” na ekranie. Pisma paryskie zapowiadają premierę sfilmowanego „Palestranta” według znanej operetki Milloekera („Bettelstudent”), która w naszych programach radiowych nazywa się stale „Studentem żebrakiem” (!). W reklamach znajduje się m. in. passus, iż akcja rozgrywa się w Polsce za Stanisława Leszczyńskiego i że „muzyka jest natchniona polskim folklorem, który dodaje jej osobliwej atrakcyjności”. Cieszymy się, że polskość zaczyna być atrakcyjną, lecz u Milloekera nie ma naszego „folkloru”, ani odrobiny.

LITERATURA

Satyra na... pięćoraczki. Rose Macaulay, autorka „Powieści idioty”, „Wyspy sierocy” itd. należy do najzdolniejszych belletrystów satyrycznych dzisiejszej Anglii, lecz przeszkadza jej w osiągnięciu prawdziwej wielkości literackiej blahość wybieranych tematów. Poprzednia powieść Miss Macaulay wyszła za salony piękności i tzw. grupy oksfordzkie, nawracające ludzi (nie wiadomo na jaką religię) i jeżdzące w tym celu po świecie za pieniędzmi opiekunów swego towarzystwa. Obecnie zwróciła autorka uwagę na śmieszność zainteresowania, jakie wzbudziły w świecie pięćoraczki kanadyjskie. W powieści „Chciałbym mieć spokój” („I Would Be Private”, Londyn, Collins, 1937) spotykamy równie szczęśliwego ojca, który dla uniknięcia ciekawości ludzkiej chroni się na Wyspy Karybejskie, ale i tam jest prześladowany. Mimo ekscentryczności pomysłu utwór czyta się przyjemnie, gdyż ma dużo humoru i dobrze rysowane postacie. np. z życia wzięta postać wychowanego w Oxfordzie intelektualisty, wyznającego komunizm. (W. T.)

ŁÓDZKIE TOW. PRZYJ. NAUK

Z Łodzi donoszą nam: Myśl stworzenia w Łodzi Towarzystwa Naukowego padła przed kilku już laty, mianowicie w listopadzie 1933 roku na zebraniu komitetu „Tygodnia Książki Polskiej”. Po dyskusji uznano jednak wtedy tę myśl za przedwczesną, gdyż na terenie Łodzi mieszka zbyt mało osób, pracujących naukowo. Po stanowiono jednak podjąć organizowanie zebrań naukowych, które odbywając się od czasu do czasu miały przygotować atmosferę sprzyjającą do powstania Towarzystwa. W końcu 1934 r. rozpoczęły się zebrania z referatami z dziedziny ekonomii, antropologii, historii, literatury i l.

Po niespełna dwóch latach, w jesieni 1936 r. zawiązał się komitet, który przygotował statut Tow. Przyjaciół Nauk, zatwierdzony w grudniu ub. r. Towarzystwo pracować będzie w trzech sekcjach naukowych: matematyczno-przyrodniczej, humanistycznej i ekonomiczno-społecznej. Odbyło się już organizacyjne posiedzenie, na którym wybrano tymczasowe władze Towarzystwa oraz sekcji.

Prace organizacyjne są w pełnym toku. Spodziewać się można, że po ich ukończeniu, już za kilka miesięcy, Towarzystwo, zapewniwszy sobie uprzednio jakieś oparcie materialne, rozpocznie normalną pracę. Powstanie Tow. Przyjaciół Nauk na terenie Łodzi należy powitać z uznaniem. W życiu kulturalnym Łodzi wypełniona będzie duża luka. Istnieje tu kilka Towarzystw o charakterze naukowym, lecz tylko niektóre pracują intensywnie. Tym więcej przeto Łódź ze swym regionem sieradzkim liczy na nowo powstałe Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

W. Szczygieleki.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

„Góry i grody polskie w grafice”. Pod taką nazwą otwarta zostanie w Muzeum Wielkopolskim wystawa starej i współczesnej grafiki o tematach krajoznawczych. Wystawa organizuje się pod protektorem pierwszego prezesa oddz. poznańskiego Tow. Tatrzańskie, dr B. Chrzanowski. Uroczyste otwarcie nastąpi w sobotę, 24 kwietnia o godz. 12-ej.

Towarzystwo Szerzenia Sztuki Polskiej Wśród Obcych obchodzi dziesięciolecie swej pracy. Urządza ono wystawę (w tym wenecką Biennale co dwa lata), stara się o przekłady dzieł polskich na obce języki, współdziała w organizowaniu premier operowych i koncertów polskich za granicą, w zakresie teatru wydaje periodyk „Le Théâtre en Pologne” itd.

RUCH REGIONALNY

Nowe „Wici”. Podwójny, za luty i marzec zeszyt „Wici Wielkopolskich” przynosi obfitą i ciekawą treść. P. Tadeusz Pietrzykowski przypomina fragment z pamiętników J. Gordona, zesłańca na Sybir, któremu udało się umknąć za granicę i który w r. 1848 przedostał się do Wielkopolski, aby przyłączyć się do jakiegoś oddziału powstańców. Fragment ten bardzo jest charakterystyczny, ilustruje on bowiem rolę Żydów i ich stosunek do Polaków w tym czasie. W Skalmierzycach mianowicie Żydzi, chcąc się władzom pruskim przysłużyć, napadli na Gordona, chcieli go zabić, czy schwytać i wydać w ręce Prusaków. Uciekając przed napadem Żydów, Gordon przekroczył granicę rosyjską. Aresztowali go Kozacy. W następstwie został skazany na służbę żołnierską w Syberii.

Dr. Stanisław Helsztyński ogłasza dwa listy z narzeczeńskiej korespondencji rodziców Stanisława Przybyszewskiego: Józefa i Doroty z Grabczewskich, naówczas guwernantki u pp. Znanieckich w Łakocinie. W dalszym ciągu zeszytu znajdujemy dwa gwarowe urywki literackie: Jolanta Brzezińska drukuje obrazek wielkopolski pt. „Zaraza”, a Władysław Marciński gawędę kujawską pt. „Łzy starego ducha”. Oba opowiadania są pisane gwarą. Interesujące jest wspomnienie o M. Łukowskim, zapomnianym tłumaczu Prusa na język niemiecki, skreślone przez Mieczysława Dereżyńskiego. Leonard Turkowski występuje „W obronie sztuki lułowej”, omawiając niedopieanie pracę p. Jana Bidegi pt. „Biskupianie”. Znajdujemy wreszcie w zeszytach fragment z drukującego się tomu Biblioteki Wici Wielkopolskich, mianowicie z Alfonsa Szypperskiego pogadankę regionalnych pt. „Obszarnek i mury”. Fragment ten zatytułowany jest „Sawantka z Margonina”. A dalej — artykuł M. Asanki-Japalla pt. „Regionalizm z nad Jordanu przeniesiony nad Wartę”, poezje L. Turkowskiego, J. Derynżanki, F. Gratta, A. Kowalkowskiego, Z. Bienkowskiego; wreszcie kroniki: poznańska i bydgoska. Zeszyt bogaty i esencjonalny świadczy o nieustającym zapale i wyteźonej pracy redakcji; powoli a systematycznie coraz lepsze osiąga się wyniki. (tk)

Książki nadesłane

Roman Dybowski: „Między literaturą i życiem” Warszawa 1937. Towarzystwo Wydawnicze „Rój”.

C. P. Snow: „Zrywam z nauką” przełożył Mieczysław Jarocławski. Warszawa. Nakładem Trzaski Everta i Michalskiego.

Katarzyna Holland: „Srebra Strzała”. Warszawa 1937. Towarzystwo Wydawnicze „Rój”.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Rolnictwo broni się przed wzrostem ciężarów podatkowych

Można w różny sposób oceniać wartość samorządu rolniczego jako przedstawiciela tak zwanej „niezależnej opinii”. Kto zna zależność izb rolniczych od czynników nadzorujących, a więc nie tylko Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, lecz i władz administracyjnych, ten będzie daleki od przyznania samorządowi rolniczemu prawa do przemawiania w imieniu rolnictwa w tych wypadkach, gdy chodzi nie tylko o zagadnienia czysto techniczne. Są jednak dziedziny wyjątkowe, gdy samorząd rolniczy, zdumiewający przez teren, zdobywa się na wystąpienia zdecydowane. Do tej kategorii wystąpień zaliczyć należy negatywne stanowisko zajęte przez Wlkp. Izbę Rolniczą łącznie z Pomorską Izbą Rolniczą, Wlkp. Towarzystwem Kółek Rolniczych Wlkp. Związkiem Ziemi i Pomorskim Towarzystwem Rolniczym w sprawie podwyżki tak zwanych „czynszów dzierżawnych”, służących za podstawę do obliczenia wysokości norm średniej dochodowości przy państwowym podatku dochodowym.

Rezultatem tej nieusprawiedliwionej podwyżki jest fakt, że w poszczególnych okręgach i strefach naszego województwa podwyżka w porównaniu ze stanem z 1935 r. waha się w granicach od 15—45,3 pct.

Podwyżka ta nie jest rezultatem powziętych na własną rękę decyzji lokalnych władz skarbowych, lecz skutkiem programowego nastawienia Ministerstwa Skarbu, które za wszelką cenę dąży do wzrostu wpływów podatkowych.

Posunięcie to poza protestami naczelnych reprezentacji rolnictwa wielkopolskiego i pomorskiego wywołuje fermenty w terenie w postaci coraz jaskrawszych wystąpień na zebraniach Kółek Rolniczych.

Zaznaczyć tu należy, że władze skarbowe w swych okólnikach używają stale zwrotu „po zasięgnięciu opinii rolników”, wglądnie, w wypadkach bardziej zasadniczych, „po zasięgnięciu opinii przedstawicieli rolnictwa”. W rzeczywistości sprawa przedstawia się inaczej. Współpraca urzędów skarbowych z rolnictwem przy ustalaniu tych czy innych norm ogranicza się do zapraszania jednostek, przeważnie nie mających najmniejszego tytułu do reprezentowania opinii rolniczej. Na Pomorzu nawet władze ad-

ministracyjne nie znalazły owych „reprezentantów” rolnictwa. U nas, w Wielkopolsce, większość z nich jest zaliczana przez opinię publiczną do tak zwanych „nieznanych społecznie żołnierzy”. Często bywają to jednostki stojące na uboczu od wszelkich zbiorowych poczynań rolniczych.

Oczywiście, ten stan rzeczy wywołuje daleko idące zastrzeżenia. Jest jednak jeszcze gorzej, gdy wysokie czynniki państwowe powołują się na opinię przedstawicieli rolnictwa w wypadku, gdy wszystkie organizacje rolnicze jednogłośnie i jednomyślnie zajmowały stanowisko negatywne.

Ostatnio, jak dowiadujemy się, w sporze podatkowym, jaki się toczy pomiędzy rolnictwem wielkopolskim i pomorskim a władzami skarbowymi w związku z podwyżkami podatko-

wymi, najwyższe czynniki skarbowe powołały się niefortunnie na opinię rolnictwa w tej sprawie. Przypomnieć więc wypada, że już w zeszłym roku prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych p. Mikołajczyk w urzędowym organie („Poradnik Gospodarski” nr. 39 z dnia 27. 9. 1936) oświadczył w sprawie podwyższenia tzw. „czynszów dzierżawnych” co następuje: „Wobec takiego postawienia sprawy Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych w żaden sposób nie może brać na siebie współodpowiedzialności za praktyki skarbowe. Zbyt wielkie na nas ciężar obowiązków wobec narodu i państwa, zbyt wielkie przywiązujemy znaczenie do państwowej i narodowej roli organizacji rolniczych, — abyśmy kredyt moralny, jaki posiadamy u naszych członków, mieli narazić na szwank”.

Owczesne stanowisko zawodowej organizacji rolnictwa wielkopolskiego doznało ostatnio umocnienia przez zbiorowe wystąpienie, o którym mowa była powyżej.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) W sprawie opodatkowania różnic kursowych. Ponieważ rozczniczo N. T. A. odmawia płatnikom fizycznym prawa korzystania z dobrodziejstw art. 7 ustawy o podatku doch. w odniesieniu do różnic kursowych, występuje obecnie Zw. izb przem.-handl. do Min. Skarbu z prośbą o wydanie zarządzenia na zasadzie art. 123 ordynacji podatkowej, aby zmienić stan rzeczy, wynikły z ustalonej w końcu r. 1936 tezy, że zyski z tytułu różnic kursowych na należnościach i zobowiązaniach w walutach obcych zarachowane w księgach handlowych osób fizycznych, po potrąceniu od nich strat z miarodajnego okresu, stanowią dochód podlegający opodatkowaniu. (l)

Z KRAJU

(k) Konwencja węglowa przedłużona na 3 lata. Polska Konwencja Węglowa została w wyniku ostatnich kilkudniowych obrad w Katowicach, przedłużona na 3 lata, tj. do 31 marca 1940 r. Dla rozpatrzenia niektórych jeszcze spraw spornych między uczestnikami Konwencji powołano specjalne kolegium arbitrażowe, składające się z 2-ch sędziów: prez. Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach i gen. dyr. Konwencji inż. Juliana Cybulskiego i dyr. Unii Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego płk. Bajera oraz superarbitra, którym jest dyr. dep. Peché.

(k) Polskie Tow. Elektryczne ma przejść w obce ręce? Coraz uparciej powtarzana jest pogłoska, jakoby w ręce kapitału obcego miała przejść poważna firma elektrotechniczna P. T. E. (Polskie Towarzystwo Elektryczne). Utrata samodzielności tej placówki, będącej jedną bodaj firmą młodego przemysłu maszynowo-elektrycznego całkowicie niezależną od zagranicy — uważać należy za bardzo dotkliwy cios w naszą samodzielność gospodarczą. P. T. E. jest mocno zadłużone, winne jest bowiem skarbowi państwa tytułem podatków około 100 tys. zł, za świadczenia socjalne około 200 tys. zł i B. G. K. również 200 tys. zł. Czy sprawa ta nie zajmie się B. G. K., czy akcjonariusze Tow. z pp. Klarnerem i Drzewieckim na czele pozwolą na to, by jeszcze jedno przedsiębiorstwo przeszło do rąk obcych kapitalistów?

(k) Stan zadłużenia drobnych gospodarstw rolnych. Na podstawie zestawień Państw. Instytutu Puławskiego można stwierdzić, że na dzień 1 lipca 1935 r. zadłużenie drobnych gospodarstw rolnych wynosiło w województwach centralnych 234 zł, w południowych 233 zł, w wschodnich 92 zł a w zachodnich 343 zł. Między 1 lipca 1931 r. a 1 lipca 1935 r. zadłużenie zmniejszyło się w województwach centralnych o 38,8 proc., w południowych o 44,8 proc., wschodnich 28,2 proc a zachodnich tylko o 14,5 proc. Najbardziej dotknęła rolników kredyt finansowy, stanowi on w województwach zachodnich i centralnych mniej więcej 70 proc. ogólnego zadłużenia, w południowych około 80 proc. a w wschodnich 86 proc. Zmniejszenie zadłużenia w kredycie finansowym nastąpiło we wszystkich dzielnicach prócz zachodniej. Między r. 1931 a 1935 zadłużenie w kredycie finansowym zmalało w województwach centralnych o 33,4 proc., w południowych o 38 proc., w wschodnich o 16 proc., natomiast w województwach zachodnich wzrosło o 7 proc., tj. z 227 zł na 243 zł na hektar. (az)

(k) Z Konfraterni Kupców Chrześcijańskich. We wtorek, dnia 20 kwietnia br. o godz. 20 odbędzie się zebranie dyskusyjne Konfraterni Kupców Chrześcijańskich w Domu Kupiectwa Polskiego, przy al. Marsz. Piłsudskiego 37. Tematem wieczoru będzie: „Czy księgowość pojedyncza jest prawidłowa”. Referat wygłosi p. konsul Marcelli Scheffs.

(k) Plenarne zebranie Zrzeszenia Kupców Chrześcijań w Poznaniu odbędzie się

nik z kapitałem 3000 zł. Fabryka już podbudowana na Kresach

W dużym mieście Małopolsce wschodniej można przejąć dwie kamienice z magazynami oraz składem za cenę 75 000 zł. Potrzebne są natychmiast hurtownie kolonialne — powodzenie zapewnione.

Poszukiwany jest młynarz do dzierżawy wielkiego młyna w charakterze współnika.

W mieście 35 000 mieszk. jest do nabycia handel towarów żelaznych oraz skład nafty za cenę 25 000 zł.

W pięknej miejscowości letniskowej w Małopolsce wschodniej jest do nabycia pierwszorzędna parcela za 3 000 zł.

W mieście 30 000 mieszk. woj. kieleckiego potrzebny współnik celem założenia hurtowni kolonialnej.

Bławatnik poszukuje współnika z kapitałem 5 000 zł celem założenia składu tej branży.

W woj. tarnopolskim można nabyć piękne parcele.

W kilkudziesięciu miastach nie ma ani jednego zegarmistrza-Polaka.

Stolarz posiadający maszyny szuka współnika z gotówką celem wyjazdu na Kresy.

Natychmiast potrzebni kupcy zbożowi z kapitałem do b. Kongresówki. Powodzenie zapewnione — wszelkie ułatwienia.

W mieście 40 000 mieszk. można uruchomić cegielnię. Potrzeba 40 tys. zł.

W woj. białostockim można przejąć młyn wodno-motorowy, który chcą wykupić Żydzi.

Chrześcijańska wytwórnia pendzli malarskich poszukuje odbiorców.

W Wilnie można przejąć skład apteczno-drogerijny za 10 000 zł.

Pierwszorzędna egzystencję znajdują składy żelaza.

Nowo wybudowana piekarnia w woj. lubelskim poszukuje współnika z kap. 2 000 zł.

Posiadacz maszyn do wytwórni daszków i przyborów do czapek poszukuje współnika z kapitałem.

Właściciel koncesji spirytusowej poszukuje współnika z kapitałem 100 000 zł.

W przemysłowym mieście Małopolski (40 000 mieszk.) można przejąć odlewnię metali za 40 000 zł. Żydzi chcą wykupić.

Jest do przejęcia w woj. łódzkiej pierwszorzędny zakład fryzjerski.

Fabryka wód gazowych w Warszawie poszukuje współnika z kap. 5 — 10 000 zł.

W mieście ponad 100 000 mieszk. można przejąć jedyny polski zakład zdruński.

Pierwszorzędna egzystencję znajdują lekarze-dentysty, czapnicy, cholewkarze.

W wielu miejscowościach brak polskich składów bławatnych, konfekcji i skór.

Informacji w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu, ul. Pocztowa 27, m. 1, w godz. od 10 — 13. Pentonów zgłaszających się po informacje listownie uprasza się o podawanie ilości kapitału, jakim rozporządza na usamodzielnienie się i załączenie znaczków pocztowych na odpowiedź.

Sp. Akc. „Płótno” - Stęszew

W dniu 15 bm. odbyło się w Poznaniu roczne walne zgromadzenie akcjonariuszów Sp. Akc. „Płótno” w Stęszewie. Zebranie zagal i przewodniczył prezes rady nadzorczej dr Z. Czarnecki. Sprawozdanie zarządu oraz bilans z rachunkiem zysków i strat przedstawił zebrany dyrektor zarządu Wł. Wysogórski, zaznaczając, że rok sprawozdawczy był dla spółki pomyślny. Bilans zamyka się sumą 1 387 188, 41 zł. Zebrani przyjęli bilans z rachunkiem zysków i strat i udzielili pokwitowania zarządowi i radzie nadzorczej, a czysty zysk, który wynosi 37 666,41 zł, podzielono w myśl propozycji; na dywidendę wyznaczono 4 proc. Ustępującego członka rady nadzorczej dra Czarneckiego wybrano ponownie. Zarząd spoczywa w rękach dr Wł. Wysogórskiego.

Przedstawiciel Wielkopolski w Państw. Radzie Ubezp.

Jak się dowiadujemy, w miejsce śp. T. Prądzyńskiego, nac. dyr. „Vesty”, minister skarbu powołał na członka Państwowej Rady Ubezpieczeniowej p. Arpada Czerwińskiego, dyrektora koncernu „Vesta” w Poznaniu.

Państw. Rada Ubezpieczeniowa jest organem doradczym przy ministrze skarbu; jej zadaniem jest wydawanie opinii w przedmiocie polityki asekuracyjnej, oraz tych wszystkich zagadnień, jakie z nią się wiążą; składa się ona z nielicznej grupy osób, wybitnych znawców życia gospodarczego, ze wymienimy tylko I-go prezesa N. T. A. dra Helczyńskiego, prezesa P. K. O. dra Grubera, prof. dra Sulkowskiego.

Powołanie do Rady dyr. A. Czerwińskiego przedstawia dla wielkopolskiej asekuracji poważne znaczenie ze względu na to, że reprezentuje on doskonałą znajomość stosunków gospodarczych Wielkopolski. Dyr. Czerwiński, jest wybitnym znawcą asekuracji i posiada wiedzę teoretyczną i praktyczną zdobytą w ciągu 38 lat nieprzerwanej pracy w instytucjach ubezpieczeniowych o charakterze czysto polskim.

Krótkie informacje gospodarcze

— W związku z 60-letnim jubileuszem Polsk. Tow. Politechnicznego odbędzie się w dniach 12—16 września rb. we Lwowie pierwszy polski kongres inżynierów.

— Emisyjny Bank von Danzig zamierza wypuścić niebawem w obieg banknoty 50-guldenowe, których brak dawał się zawsze odczuwać z uwagi na to, że w obiegu były dotychczas tylko banknoty 20 i 100-guldenowe, a nie było banknotów pośrednich.

— Prasa francuska donosi, że słynne kasyno gry w Monte Carlo (Societe des Bains de Mer de Monaco) po kilku latach kilkumilionowych strat, zamknęło swój ostatni bilans zyskiem 2 148 tys. franków.

— Dnia 10. bm. nastąpiło otwarcie XVIII Międzynarodowych Targów Mediolańskich. W Targach bierze udział 5 485 wystawców, z czego 1 747 zagranicznych. Reprezentowanych jest 29 państw, w tym 14 nieoficjalnie. Połeki pawilon poświęcony jest propagandzie turystyki i lotnictwa w Polsce.

— Radz. Z. S. R. postanowił eksportować do Stanów Zjednoczonych A. P. złota za 190 milionów dolarów.

— W Rosji Sowieckiej udzielono kłochom długoterminowego kredytu w sumie 1 104 miln. rubli.

— Obszar uprawy chmielu w Rzeszy Niemieckiej, który w r. ub. wynosił około 10 000 ha. w r. bież. będzie zmniejszony do 1 500 ha.

— Przywóz węgla i koksu do Francji doznał dalszych uwolnień od opłaty kontyngentowej. Uwolnienia te dotyczą konsumpcji węgla, użytkowanego przez koleje, statki morskie, zakłady elektryczne i gazowe.

— Eksport eważajcarski w 1936 r. był silnie popierany finansowo ze strony rządu. Ogólna suma subwencji wyniosła około 14 milionów fr. szw.

— Znana fabryka samochodów i samolotów Rolle Royce osiągnęła za r. 1936 rekordowy zysk w wysokości 390 235 funtów szterlingów. Dywidenda ostateczna wyniesie 15%, czyli wynosić będzie łącznie z dywidendą tymczasową 26¼% od kapitału akcyjnego.

— Min. finansów w Boliwii podwyższyło wszystkie stawki celne o 60%. Jednocześnie jednak zniesiono wszystkie zakazy przywozu.

— Ceny eksportowe japońskich wyrobów bawełnianych uległy ostatnio stosunkowo poważnej wyższości w krajach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej.

Chleb dla Polaków

W mieście 60 000 w b. Kongresówce potrzebny jest sklep ze skórą miękkimi oraz kuśnier.

W mieście 40 000 mieszk. można przejąć świetnie prosperujący skład konfekcji męskiej.

Na Śląsku potrzebna jest hurtownia materiałów budowlanych.

Celem uruchomienia rozlewni piwa i fabryki wody sodowej potrzebny współ-

„Kasia“ ma córkę!

Sensacja światowa w warszawskim Zoo

Warszawa, w kwietniu.

Prawie dwa lata, bo pełne 22 miesiące, czekano na to wielkie zdarzenie! Oto ulubienica bywalców stołecznego ogrodu zoologicznego, słonica „Kasia“, urodziła w poniedziałek o 3 nad ranem rozkoszne słońtątko. Jes to naprawdę nielada sensacja którą zainteresowali się zoologowie całego świata, zasypując dyrekcję zwierzyńca stosami listów. Jak wiadomo, słonie nie rozmnażają się w niewoli i narodziny potomka są wielką rzadkością zarówno na dworach indyjskich maharadzów, utrzymujących liczne „stajnie“ słoni, jak i w zwierzyńcach.

Warszawskie słońtątko jest zaledwie dwunastym, jakie przyszło na świat w ogrodach zoologicznych od czasu ich istnienia, a więc na przestrzeni niemal całego wieku. Dwunaste i dlatego nazwano je „Dwunastką“. „Kasia“ po wydaniu na świat maleńkiej wprawdzie, ale ważącej już 100 kg, córeczki — zdradzała na jej widok paniczny strach. Rano, gdy słońce zajaśniało do wnętrza słońowej zagrody, przyrzęła się dokładniej córeczce i nagle z pokwikiwaniem uciekła w kąt zagrody. Dopiero dozorczy zdołali ją uspokoić i nakłonić do karmienia maleństwa.

Słońtątko jest zbudowane prawidłowo. Leży na miękkiej słomie i wygląda bardzo pocieszenie. Jest bardzo ożywione i stara się już chodzić o własnych siłach. Wygląda jakby zrobione z pluszu, trzeba bowiem wiedzieć, że małe słonie pokryte są gęstą sierścią, którą z biegiem lat tracą całkowicie.

Narodziny słonia w warszawskim

Ile wyniesie tegoroczna nagroda Nobla?

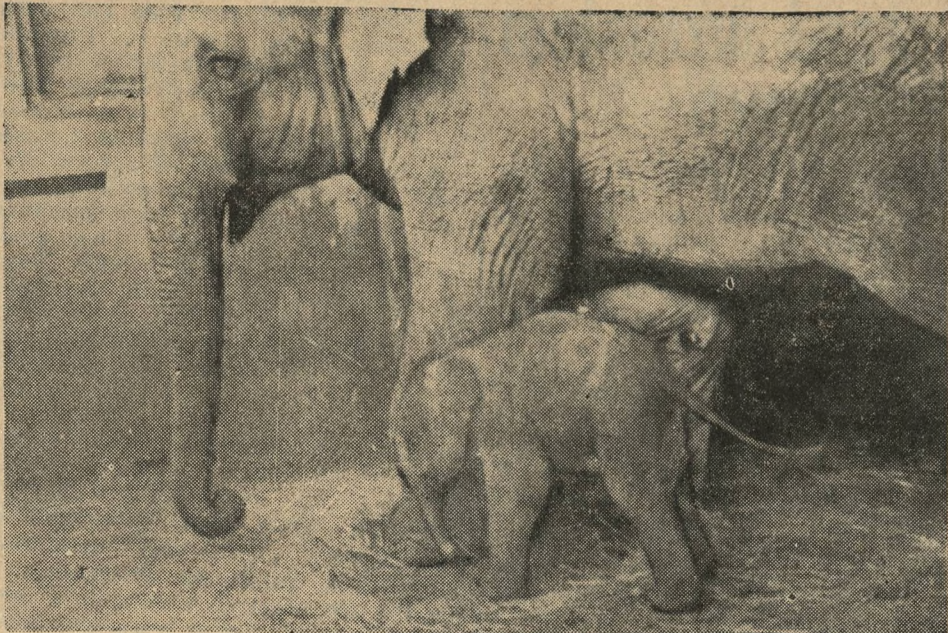
Wysokość tegorocznej nagrody Nobla ustalona została, zgodnie z decyzją Fundacji Nobla, na 158.463 koron szwedzkich, co stanowi w przybliżeniu ok. 230.000 zł. W roku ubiegłym suma przyznana przez Fundację Nobla była nieco wyższa, wynosiła bowiem 159.849 koron szwedzkich.



ng 41 735



W czasie uroczystego święta wiosny w Warszawie część młodzieży szkolnej sadziła młode drzewka, inni natomiast wyruszyli pochodem do parków, niosąc transparenty nawołujące do opieki nad ptakami. W parkach odbyło się gremialne wypuszczenie z klatek różnych ptaków, złapanych w sidła przez ptaszników i odebranych sprzedawcom na znanym Kerce-laku. Zdjęcie przedstawia moment wypuszczenia na wolność wilg i drożdów.



Na zdjęciu słonica „Kasia“ z małym słońtątkiem, które nazwano „Dwunastką“, gdyż jest dopiero dwunastym słońtątkiem urodzonym w zwierzyńcach całego świata. Fot. E. Fikus.

zwierzyńcu są wielką sensacją przyrodniczą. Dyrekcja spodziewa się nie tylko olbrzymiego napływu zwiedzających, ciekawych ujrzienia malej pociechy dużej „Kasi“ i olbrzymiego „Jasia“, ale także przyjazdu uczonych zoologów z zagranicy.

Tak się jakoś złożyło, że pod hasłem „Atrakeje wiosenne Warszawy“ zjeżdżają do stolicy pociągi popularne. Pierwszą atrakcję już mamy!

ELLIOT.

„Tuzinek“ a nie „Dwunastka“

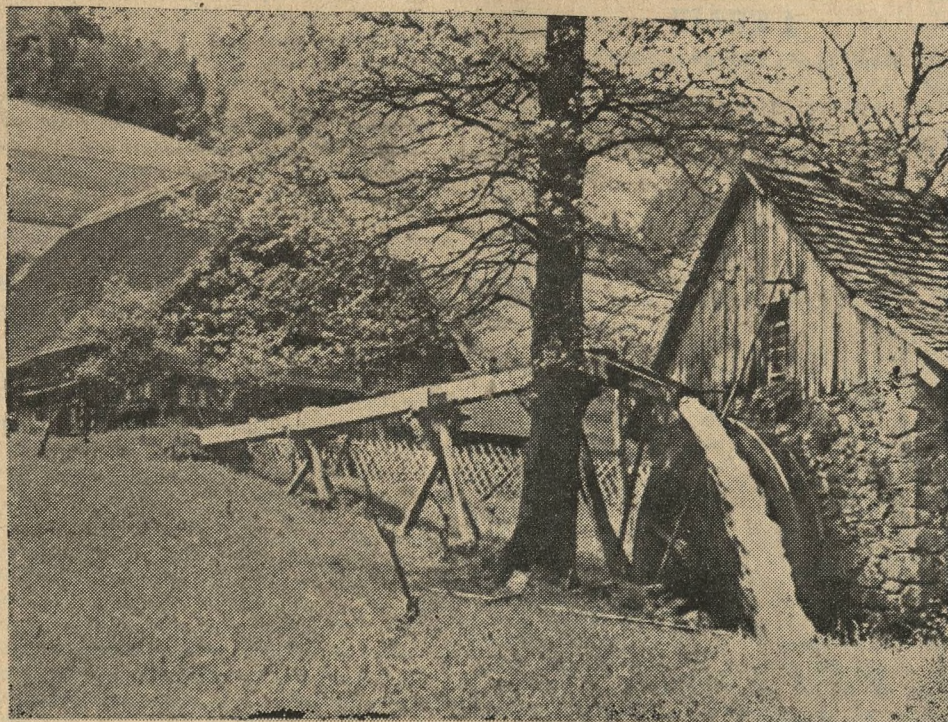
Dyrektor warszawskiego zwierzyńca dr Żabiński prostuje, że młode słońtątko nazywać się będzie „Tuzinek“ a nie „Dwunastka“, jak podały niektóre pisma warszawskie.

Z ptakami na połów ryb

Tak jak dawniej używano sokołów do chwytania rozmaitej zwierzyny, tak obecnie Japończycy posługują się ptakiem zwanym „kormoran“ do łowienia ryb. Pewien

podróżnik łowy takie opisuje w sposób następujący:

Młode kormorany wychowuje się bardzo starannie. Na noc otrzymują nawet



WIOSNA

Cmentarzysko szkieletowe we Wrześni

Ostatnio przy kościele wrześnińskim rozpoczęły się prace kanalizacyjne. Podczas prac ziemnych robotnicy natrafili na szereg czaszek i piszczelek ludzkich. Kości te były bardzo liczne. Wobec przypuszczenia, że ma się tutaj do czynienia z cmentarzyskiem przedhistorycznym, powiadomiono oddział prehistoryczny Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu, z ramienia którego udała się na miejsce p. dra Karpińska. Niestety przypuszczenia te nie potwierdziły się. Na pewnej głębokości p. dra Karpińska znalazła czaszkę ludzką, która zawierała, jakgdyby w ustach, monetę z nieokreślonego nara-zie czasu. Moneta ta, cała pokryta grubą warstwą śniedzi, tak, że nie można odczytać na niej żadnego napisu, została przywieziona do Muzeum Wielkopolskiego, gdzie poddano ją oczyszczeniu. Dopiero z chwilą usunięcia śniedzi będzie można określić dokładnie z jakiego czasu pochodzi. Według wszelkiego prawdopodobieństwa wspomniana czaszka jest z wieku 17, do tego bowiem czasu dotwał jeszcze pogański zwyczaj wkładania monet do ust zmarłych.

Również natrafiono w ziemi na

szczątki spalonego drzewa i stopione szkło razem z kośćmi. Niektórzy ze świadków tych wykopalisk snują na podstawie znalezienia stopionego szkła z kośćmi przypuszczenia, że są to szczątki spalonej w wieku 13 świątyni wrześnińskiej, która miała stać na tym miejscu. Według podania ludowego, Najeżdźcy napadłszy na Wrześnie zamknęli wiernych w drewnianym kościółku i podpalili go. Kościółek cały miał spłonąć wraz z ludźmi.

Wobec tego, że znaleziono czaszki nie pochodzący z okresu prehistorycznego, a mogły zainteresować antropologów, został powiadomiony o tym prof. U. P. dr Wrzosek, który bawił już na miejscu. Część czaszek poddana będzie badaniom antropologicznym. Zachowanie znaleziska należy zawdzięczać ks. proboszczowi Kinastowskiemu i p. hr. Mycielskiemu z Wrześni.

Wykopalisko wzbudziło wielkie zainteresowanie wśród mieszkańców Wrześni. Znalazło to wyraz w gromadzeniu się tłumów obok kościoła, które komentowały na swój sposób wykopalisko. (sk)



„KSIAŻĘ NIEZŁOMNY“
W TEATRZE POLSKIM
Król Tangieru (p. Szupelak - Gliński).

siatkę przeciw moskitom. Zanim wyćwicz się kormorany w łowieniu ryb, przechodzą one niezbyt długą głodówkę.

Była już noc, kiedy przybyliśmy do pewnego mostu. Na wodzie kołysała się tratwa, a obok niej łódź, w której stało kilku mężczyzn, ubranych jedynie w przepaskę na biodrach. Tuzin kormoranów stał nieruchomo na burcie. Właściciel trzymał w ręku sześć lin, do których kormorany były przywiązane. Wyjechaliśmy na rzekę, zapalono pochodnie, oświetlające wodę. Nagle Japończyk rzucił jednego z kormoranów do wody, a następnie inne, aż wszystkie znalazły się we wodzie.

Mężczyźni trzymali linki w prawej dłoni, niby lejce uprząży. Nagle wynurza się z wody jeden z kormoranów, którego szybko przyciągnięto do tratwy. Właściciel wyjął mu wielką rybę z dzioba i rzucił szamoczącą się łup do beczki. Kormoran zanurzył się z powrotem w wodzie. Scena ta powtarzała się bezustannie, co chwilę wynurzał się jeden z kormoranów z rybą w dziobie. Każdy z kormoranów miał na szyi pierścień, który uniemożliwiał mu połknięcie większych ryb. Większe ryby zatrzymywały się w gardzieli ptaków i zostawały wyjęte następnie przez rybaków. Szybko napelniały się beczki rybami, zwabionymi światłem pochodni.

Nie zawsze kormoran dobrowolnie wyzbyć się chciał swego łupu, usiłując dać ponownie nurka, przy czym obryzgiwał nas grzmiennie. Ptak w tych wypadkach otrzymywał reprimendę i został wykluczony z jednej lub dwu wypraw nurkowych. Stawał się wówczas pokorny, stapał z nogi na nogę i protestował głośno, że go pominięto. W trzech godzinach złowiono 450 dwu- do pięciofuntowych ryb. Wszystkie ptaki stawiano następnie kolejno na prymitywną wagę. Który z nich był lekki, otrzymał jeszcze na deser porcję małych rybek, ażeby zachował siły do następnych łowów.

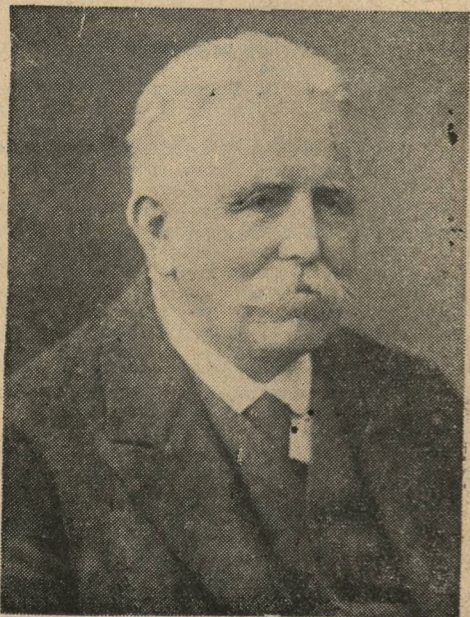
Rybacy pożegnali nas niezliczonymi ukłonami i wyrazami grzeczności. Musieliśmy jeszcze zjeść kolację i wypić trochę zielonej herbaty. WIP

W biurze

Szef do sekretarki:

— Na czym skończyliśmy wczoraj?

— Właśnie chciał pan zabrać mnie na przejażdżkę autem, gdy przyszła małżonka i zabrała pana ze sobą. (Punch)



Zmarły w Krakowie Nestor prehistoryków polskich śp. prof. U. J. dr Włodzimierz Demetriukiewicz. (Patrz dzisiejszy Dział Kultury i Sztuki).

SPORT

Wioślarze przed sezonem

Przez okres zimowy przystanie wioślarze były spokojne, ciche i puste. Wioślarze trenowali tylko w basenach. Od dwóch tygodni jednak coraz częściej na Warcie zauważyć można jakąś zalogę pilnie trenującą, coraz częściej mimo niekiedy zimna śmiało pokazują się zwiastuny bliskiego otwarcia sezonu wioślarskiego, które odbędzie się 25 kwietnia, zorganizowane przez P. T. W. „Tryton”. W dniu tym wszystkie kluby wezmą udział w tradycyjnej defiladzie łodzi.

Każdy klub przechodzi okresy blasków i cieni, świetności i upadku, z którego się podnosi i znów dąży do sławy. Dziś K. W. 04 jest w takim położeniu. W czym tkwi przyczyna nie będziemy dociekać, załujemy jedynie, że klub ten zasnął i wiosna nawet nie potrafiła go dotychczas zbudzić z marazmu.

W związku ze zbliżającym się sezonem przypatrzmy się jak w tym roku przygotowują się kluby, co zrobiły, co zamierzają robić i jakie mają cele.

„Polonia” nie chce zostać w tyle. Chociaż poważnych miejsc nie osiąga, to jednak zawodnicy jej przygotowują się intensywnie do sezonu.

„Tryton” w tym roku wystawi czwórke seniorów, w której zawodnicy będą jeździli w czwórce ze sternikiem i bez sternika. Skompletował ósemkę nowicjuszy i młodszych, oraz czwórke wagi lekkiej. W klubie tym dużo jest materiału ludzkiego dzięki urządzonym kursom wioślarskim. W tym roku Tryton nie marzy o laurach, dbać jedynie będzie o narybek i to jest jego najbliższym celem. Otwarcie sezonu i uroczystość zamknięcia w tym roku należy do P. T. W. „Tryton”, który w sierpniu obchodzić będzie 25-lecie swego istnienia.

A. Z. S. zabiera się naprawdę serio do pracy. Trenuje akademików członek K. W. 04 Mikołajczak. Rzuca się tu w oczy wielkie zrozumienie przez „04” współpracy sportowej i poświęcenie wszystkiego dla dobra sportu K. W. 04 po pięknym roz-

kwicie przybłąd, zawodnicy więc nie mając startów marnowali się, a Mikołajczak, który posiada wielki zasób wiedzy wioślarskiej, ze swymi wiadomościami spalby i dla dobra ogółu nie zrobiłby nic. Stało się inaczej i dziś jest on trenerem-amatorem AZS, Leporowski trenerem-amatorem Trytonu. Nadzieje w zeszłym roku zawiodły. Załoga seniorów (czwórka) nie mogła wykażać swych zalet. W tym roku może będzie inaczej. Dziś AZS obsadza 3 czwórki seniorów, z których się składać będzie ósemka. Dodatkowo trenuje 5 czwórek nowicjuszy i czwórki pań. Jak widzimy AZS posiada bodaj najwięcej wioślarzy. Nic dziwnego, materiału jest tam najwięcej. Tegoroczny sezon AZS chce wykorzystać w całym zasięgu. 13 czerwca sa międzynarodowe regaty wioślarskie w Gdańsku, gdzie AZS chce startować, gdyż spotkałby się tam z pierwszorzędnymi niemieckimi drużynami.

Jak widzimy AZS najwięcej sobie obiecuje. Ma zupełną rację i prawo do tego. Treningi nie śpią, ambicje wielkie, chęć ogromna, ludzi dużo, zdaje się że niczego nie brak, a jednak czegoś tam nie ma. Odczuwa się brak niektórych gatunków łodzi. Gdy i to się usunie można wierzyć w rozkwit tego klubu.

W. K. S. przez całą zimę trenował we własnym basenie, z którego też korzystał A. Z. S. i Okręgowy Związek Kajakowców. Od kilku tygodni osady trenują na wodzie codziennie pod kierownictwem trenera Budzińskiego. Ze względu na to, że w bieżącym roku W. K. S. będzie zwracał uwagę na turystyczne wioślarstwo, zakupił potrzebną w tym celu motorówkę. Mimo to jednak udział w regatach jest również przewidziany. Z załóg najlepiej się zapowiadają panie. Osady męskie składają się przeważnie z wojskowych (żandarmerii i lotnictwa). Zarząd W. K. S. stara się o nabycie jeszcze jedynek wyścigowej i ósemki. W programie na bieżący rok przewidziany jest trening załóg pułkowych i z końcem sezonu urządzenie regat między oddziałami wojskowymi.

PIŁKA NOŻNA

W. G. i D. poznańskiego okręgu ukarał następujących graczy:

Nowaka Józefa z KS. Czarni Poznań dyskwalifikacja 4 miesięczna oraz pozbawienie piastowania godności kapitana na przeciąg 1 roku za nieposłuszeństwo wobec sędziego.

Musiela Mariana z KS. Czarni, Poznań, dysk. 4 miesięczna za przewinienie jak wyżej oraz za brutalną grę i kopnięcie bez piłki przeciwnika na zawodach w dniu 28. 3.

Andrysa Feliksa z Kościńskiego KS. dysk. 6 tygodniowa za kopnięcie przeciwnika bez piłki na zawodach w dniu 29. 3.

Jareckiego Walentego z KS. H. Cegielski, Poznań, dysk. 4 miesięczna za podwójne podpisanie karty zgłoszeń dla TS. Pentatlon. (unieważnia się zgłoszenie dla TS. Pentatlon). Dondajewskiego Władysława z KS. H. Cegielski, Poznań dysk. 4 miesięczna za podwójne podpisanie karty zgłoszeń dla KS. Britanii (unieważnia się zgłoszenie dla KS. Britanii).

Gembackiego Józefa z TS. Pentatlon. Poznań, dysk. 4 tygodniowa za brutalną grę na zawodach w dniu 4. 4.

Czajkę Mariana, Pospieszale Antoniego i Freze Zygmunta wszyscy Zw. Strzelecki. Międzychód każdego dysk. 4 tygodniowa za grę w klubie jako nieuprawnieni na zawodach w dniu 4. 4.

Przygodę Wacława z Ks. Victorii, Września dysk. 6 miesięczna za wystawienie gracza pod fałszywym nazwiskiem na zawodach w dniu 14. 3. oraz pozbawienie piastowania godności kapitana drużyny na przeciąg 1 roku.

Pietrzaka Antoniego z KS. Victorii, Września dysk. 2 miesięczna za pogródkę względem przeciwnika i brutalną grę na zawodach w dniu 11. 4.

Bartola Józefa z TG. Sokół, Wolsztyn dysk. 4 miesięczna za podwójne podpisanie karty zgłoszeń dla KS. Sparta, Oborniki.

Piątek, jeden z najlepszych piłkarzy krakowskiego Wawelu, podpisał zgłoszenie do Cracovii.

RÓŻNE

Miejski komitet W. F. i P. W. komunikuje: Zgłoszenia do rozgrywek koszykówki, szczypiorniaka, siatkówki i hazeny w

ramach wiosennego dnia sprawności fizycznej, nadsyłać należy do dnia 28 bm., a nie jak podano w okólniku do dnia 1. 5. Losowanie odbędzie się również 28 bm. na Stadionie Miejskim o godz. 19.30. Powyższe nie dotyczy rozgrywek w grupie szkół średnich i powszechnych.

Poza tym przypominamy, że termin zgłoszeń do regat żeglarskich, które odbędą się 6 maja na jeziorze w Kiekrzu upływa dnia 1 maja. Dla konkurencyj indywidualnych lekkoatletycznych kobiet, które odbędą się 16 maja na Arenie P. W. K. u. upływa termin zgłoszeń dnia 12 maja.

Dnia 1 i 2 maja odbędą się zawody zapasnicze organizowane w ramach dnia sprawności w f. przez Poznański Okręgowy Związek Atletyczny: Zgłoszenia do tych zawodów należy kierować do sekretariatu związku. (kom)

WIOŚLARSTWO

W Kopenhadze rozegrane zostaną 18 lipca regaty wioślarskie w biegu czwórek o mistrzostwo Bałtyku. Prawo startu w tych regatach mają jedynie kluby z miast nadmorskich, w drodze wyjątku jednak Bydgoszcz otrzymała prawo reprezentowania barw Polski na tych regatach. (PAT).

Międzypaństwowe spotkanie wioślarskie Polska — Węgry ustalone zostało na 25 lipca w Budapeszcie. Zawody rozegrane zostaną na 7 typach łodzi według regulaminu FISA i odbywać się będą corocznie, kolejno w Polsce i na Węgrzech.

Na spotkania ufundowanych będzie 8 nagród: 7 dla zwycięzców w poszczególnych biegach oraz jedna za zwycięstwo w punktacji drużynowej. Węgry proponują, aby po pięciu zwycięstwach nagrody przechodziły na własność. Polacy natomiast opowiadają się za nagrodami wieczyste przechodzącymi.

Punktacja zawodów prowadzona będzie, jak w mistrzostwach Europy. W razie równości punktów o zwycięstwie drużyny zdecyduje ilość zwycięstw.

Eliminacja osad naszych na powyższe spotkanie będą międzynarodowe regaty w Bydgoszczy, wyznaczone na 27 czerwca.

Treningowa maszyna kolarska



W niedzielę przed południem odbył się w sali Cegielskiego w Poznaniu pokaz maszyn treningowej dla kolarzy. Maszynę wykonano w Szkole Rzemieślniczej firmy H. Cegielski i jest ona własnością klubu sportowego HCP. Plany i techniczne obliczenia wykonał p. inż. Kutzner, budowę nadzorował kierownik szkoły, p. Szponar.

Treningowa maszyna kolarska daje możliwość przeprowadzenia wyścigu czterech zawodników równocześnie. Rolki połączone są ze wskazówkami zegara, które w czterech kolorach poruszają się na wielkiej, 2-metrowej tarczy, określając w każdej chwili stan wyścigu.

Pokazowa próba publiczna nowej maszyny treningowej dla kolarzy, jedynej tego rodzaju w Polsce, odbyła się w niedzielę w Poznaniu przed spotkaniem piłkarskim w sali klubowej HCP. Czterech kolarzy gospodarzy (Kluj, Lange, Michalak i IV) wzięli udział w próbnym wyścigu, przejechawszy 10 km. Zwyciężył Kluj w czasie 30:17.5 przed Langem i Michalakiem. St. Kolarz czwarty biegu nie ukończył. (fl)

Zjazd żeńskich sodalicyj akademickich w Poznaniu

Odbył się w Poznaniu zjazd żeńskich sodalicyj akademickich. Nabożeństwa i zebrania odbywały się w gimnazjum ss. urszulanek przy ulicy Wały Leszczyńskiego. Na rozpoczęcie zjazdu JEm. ks. kardynał Hlond, odprawił mszę św. w kaplicy ss. urszulanek. Po nabożeństwie odbyła się uroczysta inauguracja z referatem dr. Dziegieckiej, lektorki U. P. nt. „Podstawy wewnętrzne apostołstwa”. W pierwszym dniu wygłosiła po południu p. Irena Stankiewiczówna z Krakowa referat pt. „O zrealizowanie światopoglądu Chrystusowego w życiu sodeliski-studentki”. W drugim dniu delegatka sodelicyj lubelskiej wygłosiła referat pt. „Znajomość gruntowna urabianie światopoglądu Chrystusowego”. W niedzielę przyjął ks. Prymas wszystkie uczestniczki zjazdu na specjalnej audyencji i udzielił im swego błogosławieństwa. Nastrój wśród uczestniczek panował bardzo serdeczny. Następny zjazd odbędzie się w roku przyszłym w Warszawie z okazji 20-lecia tamtejszej sodelicyj.

„Prosto z mostu”

Ukazał się numer 17 „Prosto z mostu”, prawie w całości poświęcony pamięci Karola Szymanowskiego.

Numer zawiera prace: Stanisława Piaseckiego „Od Tymoszewki po Skalkę”, Konstantego Regameya „Towczosć Szymanowskiego”, Romana Maciejewskiego „Religijność Szymanowskiego”, Zygmunta Mycielskiego „Karol Szymanowski”, Bolesława Micińskiego „Pamięć”, Stefani Szurleówny „Pogrzeb Szymanowskiego”, Michała Kondrackiego „Wspomnienie o Szymanowskim”, Jerzego Walldorfa „Wychoławca pokoleń”, Jerzego Andrzejewskiego „Wspomnienie”, oraz listy Szymanowskiego do rodziny i przyjaciół i duży zbiór fotografii z różnych okresów jego życia.

Numer ten jest hołdem redakcji „Prosto z mostu” dla pamięci wielkiego twórcy.

Kto pomoże?

Niektóre dzieci, uczęszczające na naukę przygotowawczą do św. Sakramentów jeszcze dzisiaj nie wiedzą, czy w uroczystości Zielonych Świąt razem z innymi będą mogły przystąpić do uroczystej Komunii św. Kto pomoże ubrać jednego chłopca lub jedną dziewczynkę, by godnie mogli przystąpić do Stołu Pańskiego?

Ofiary na ubranie dziecka do I Komunii złożyć można w biurze Poznańskiego Okręgu „Caritas”, św. Marcin 8, tel. 36-34.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś jubileuszowe 25 przedstawienie melodyjnej operetki „Ptasznik z Tyrolu”, z gościnnym występem znakomitego komika Władysława Bratkiewicza. (Ceny popularne).

We środę dnia 21 bm. o godz. 19 piękna, pełna egzotycznego czaru opera Delibesa „Lakmé”.

We czwartek 22 bm. po raz drugi opera komiczna Wolf-Ferrari „Czterech gburów”, której premiera stała się wielkim sukcesem artystycznym i została przyjęta niezwykle gorąco.

Z Teatru Polskiego

Świetna krotkoczwłoka Romana Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może”, grana będzie do piątku codziennie. Publiczność bawi się świetnie dzięki walorom krotkowłoki i koncertowej grze całego zespołu z Ludwiżanką, Kierczyńskim i Roslanem na czele. Arcydzieło J. Słowackiego „Księża niezłomny”, odegrane będzie w nadchodzącą niedzielę po południu po cenach do połowy znizowanych.

W nadchodzącą sobotę premiera ostatniej nowości, jaka się ukazała na scenach zagranicznych pt. „Bessie”.

Z Teatru Nowego

Dziś i jutro ostatnie dwa przedstawienia Wesołej Rewii Lwowskiej pt. „Co wolno wojewodzie...”, z udziałem Antoniego Kaczorowskiego na czele zespołu rewiowego.

Mjr Dobrowolski mistrzem armii

W Warszawie ukończono trzydniowy turniej szermierczy o mistrzostwo armii. W konkurencji oficerów klasy I mistrzostwo zdobył mjr. Dobrowolski, bez porażki. 2. kpt. Segda — jedna porażka z Dobrowolskim 4:5, 3. kpt. Laskowski trzy porażki, 4. por. Zapaśnik, 5. por. Browko, 6. por. Adamski, 7. kpt. dr. Amałowicz, 8. por. Dąbrowski.

Podoficerowie kl. I: 1. st. sierż. Radke jedna porażka, 2. kpr. Fogt dwie porażki, 3. plut. Taranda, 4. sierż. Janiszewski, 5. sierż. Buczak, 6. plut. Kadula, 7. bosman Adamoszek, 8. kpr. Kluge.

Oficerowie II klasa: 1. podchor. Czyżet (Ostrów), 2. podch. Michalski (Modlin), 3. por. Dutkiewicz, 4. por. Handler (Zółkiew), 5. por. Jodłowski, 6. por. Kozłowski (Pińsk), 7. por. Jakowlew (Stryj), 8. kpt. Sorzyński (Grudziądz).

Podoficerowie II klasa: 1. plut. Raczkiewicz (Inowrocław), 2. bosman Jarczyński (Pińsk), 3. kpr. Siemaszko (Suwałki), 4. sierż. Stojowski (Lubliniec), 5. plut. Tochman (Zamość), 6. kpr. Kamola (Łódź), 7. plut. Konarzewski (Brodnica), 8. kpr. Bolondz (Suwałki).

GYMNASTYKA

W zawodach Sokola Dzieln. Włkp. pominięto wyniki stopnia wyższego i młodzieży. Zawodnicy gniazda Poznań I użyskali po emocjonującej walce następujące miejsca: 1. Radojewski 105,06 pkt., 2. Marian Garstka 98,80, 3. Marian Anders 95,60. Wśród technicznie dość wysoko zaawansowanej młodzieży: 1. Lesiński 165,05 pkt., 2. Kanikowski Leon 162,71, 3. Sobczak Alojzy 155,34, 4. Łuczak Leon 153,63, 5. Kółpak 143,26. W zastępach po 5 zawodników: 1. Wilda 715,41 pkt., 2. Jeżyce 714,16 pkt.

Dnia 19 kwietnia 1937 r. o godz. 9.30, zmarła po ciężkich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami Św. nasza najdroższa matka, ukochana babunia, teściowa, siostra i ciotka, śp.

z Chrzanowskich

Maria Gablerowa

przeżywszy lat 80. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 22 bm. o godz. 17, z domu żałoby przy ul. Śródka No 8/9, na cmentarz archikatedralny.

Ciężko dotknięta
rodzina.

zg 26 818

Poznań, Rogoźno, Mur. Goślina, Inowrocław, Grodzisk.

Dnia 17 kwietnia 1937 r., zasnął w Bogu, w 45 r. życia, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami Św., mój najukochańszy mąż i nieoceniony przyjaciel, ukochany brat, zięć, szwagier, wujasek i kuzyn, śp.

Konstanty Seredyński

emer. asyst. Kraj. Ubezp. Ogniw.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dn. 21 bm., o godz. 4-ej z kościoła szpit. Wojsk. Wały Jana III, na cmentarz Staro-Świętomarciński, ul. Towarowa. Nabożeństwo żałobne rano o godz. 8.30, 21. IV. 37 w kość. św. Marcina, o czym donoszą

Ng 41 661

w głębokim smutku pogrążeni
osierocona żona z rodziną.
Poznań, Św. Marcin 9. Szczepreszyn-Kastrama, Łódź, Gniezno.



W dniu 17 kwietnia 1937 r., zmarł po ciężkich cierpieniach, śp.

Konstanty Seredyński

em. asystent krajowy,
długoletni pracownik Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu.

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 16, z kościoła Szpitala Wojskowego Wąły Jana III, na cmentarz Staro-Swiętomarciński przy ul. Towarowej.

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych
w Poznaniu.

ng 41 952 (—) inż. F. Baranowski, naczelny dyrektor.

ś.† p.

Jan Kłumiński

Naczelnik Sąd Grodzkiego w Strzelnie

umarł nagle, śmiercią tragiczną, opatrzone Sakramentami św., 19-go kwietnia 1937 r., — przeżywszy lat 33. Przewiezienie zwłok do grobów rodzinnych w czwartek, 22-go bm., Pogrzeb tegoż dnia o godz. 17-ej od bramy cmentarnej św. Jana, o czym zawiadamiamy

pogrzebi w tym nieszczęściu i nieutulonym żalu

zg 26 816 rodzice i rodzina.

(Osobnych zawiadomień nie wysyła się).

†

Dnia 18 kwietnia 1937, rano zasnęła w Bogu po krótkich cierpieniach, opatrzone kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babcia, śp.

z Nowaków

Anna Kaźmierczakowa

przeżywszy lat 76. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 17.30 po pol., z kościoła cmentarza Farnego. Msza św. na jutro o godz. 7-mej u Fary.

Pg 27 139-16.54 W ciężkim smutku pogrzebi

Ul. Kozia 33.

Najst. Zakł. Pogrz. P. Piasecki. Klasztor 14, tel. 27-69.

Wielkopolska to warownia ducha narodowego. Powstaniec to rycerz wolności — czytaj dwutygodnik „**POWSTANIEC WIELKOPOLSKI**” — jedyny organ niezależnej opinii powstańców który stoi na straży kultury i wartości moralnej ziem zachodnich. No 8 R II zawiera: Komunizm zaprzeczeniem chrześcijaństwa — Ku czci Chrystusa-Króla, Kongres przeciwbieżności w Poznaniu. Nasza kartoteka wywołuje silne echo. List człowieka honoru do Redakcji „Powstańca Wielkopolskiego”. Modelarstwo lotnicze. Dwa Sejmiki. Z walk wojsk wielkopolskich na froncie galicyjskim pisze ks. doc. dr Gładysz, kapelan Wojsk powstańczy. Czy to jest w porządku? Jeszcze o krzyżu i medalu Niepodległości. Komunikaty itp. Adres Admin. i Redakcji: **Poznań, Wolnica 1, Tel. 24-96.** Konto pocztowe rozrachunkowe 27, Konto P. K. O. 204 566. Egz. cena 20 gr. rocznie 4 zł 80 gr. Dla uniknięcia przerwy w wysyłce dwutygodnika, prosimy prenumeratorów o rychłe opłacenie prenumeraty na II kwartał. Formularze Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości nabyć można w Księgarni św. Wojciecha.

ng 12 379/80

BOLE reumatyczne i artretyczne
NAJWIĘCEJ DOKUŻAJĄ PODCZAS ZIMNA I NIEPOGODY

OSMOGEN
GASECKIEGO

PEŁN PRZECIWREUMATYCZNY DO KĄPIELI „OSMOGEN”
KOJA TE BOLE

Ogłoszenie.

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę w 1937 r.:

1. kina „Sfinks”,
2. mleczarni „Pod Wieżą” w parku sosnowym,
3. mleczarni „Bristol” w parku zdrojowym,
4. na miejsce pod zdjęcia fotograficzne na rok 1937: a) Basen i Park Zdrowia, b) Park Główny c) partery koło Łazienek, d) park łaźniowy, e) park sosnowy.

Termin składania ofert do dnia 2 maja 1937 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 maja 1937 r.

Oferty na p. 1, 2 i 3 należy składać wyłącznie na formularzach przetargowych, które można otrzymać w Państwowym Zakładzie Zdrojowym w Ciechocinku. Państwowy Zakład Zdrojowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i przeprowadzenia dodatkowego ustnego przetargu.

DYREKTOR ZAKŁADU ZDROJOWEGO (St. Wiśniewski).

ng 40 793



NATCHNIENIE ARTYSTY

jest często dziełem kobiety, zwłaszcza kobiety pięknej. Podziw dla jej urody jest źródłem uwielbienia i mocy twórczej. Każda kobieta osiągnie upragnione piękno przy pomocy umiejętnego stosowania Kremu Cazimi Metamorphosa, który, dzięki swym specjalnym składnikom „zmieniającym” (metamorphosa), usuwa piegi, zmarszczki, wagner i inne wady skóry. Udelikatnia ją i nadaje jej młodzieńczą świeżość.

KREM CAZIMI METAMORPHOSA

usuwa piegi, zmarszczki, wagner i inne wady cery

Rutynowani fachowcy
z branży apteczno-drogerijnej
POTRZEBNI jako fakturzyści. Zgłoszenia do „Kuriera Poznańskiego” pod ng 41 873.

Obwieszczenie

Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 15 lipca 1927 r. o Izbach przemysłowo-handlowych (Dz. U. R. P. nr. 45 z roku 1936, poz. 335) art. 19 pkt. 8, podaję niniejszym do publicznej wiadomości, że Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, które odbyło się dnia 13 kwietnia 1937 r., uchwaliło kooptację 2-ch radców.

W wyniku tej uchwały kooptowani zostali na radców Izby:

1. do Sekcji przemysłowej p. Dr. Antoni Skowronski, dyrektor firmy Hartwig Kantorowicz, Nast. S. A. w Poznaniu,
2. do Sekcji handlowej p. Jan Ligocki, dyrektor Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego w Poznaniu.

Poznań, dnia 19 kwietnia 1937 r. dg 22 829

(—) Stefan Kałamański,

Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

W PUSZCZYKOWIE poszukuje się dłuższej dzierżawy większej willi

z komfortem, potrzebne budynki gospodarcze. Wiadomość: Babki p. Krzesiny Nadleśnictwo.

zg 26805

Zarząd Gminy Wiejskiej Wejherowo, pow. morskiego ogłasza:

KONKURS

na stanowisko drogomistrza gminnego

Warunki:

1. obywatelstwo polskie
2. uregulowany stosunek do służby wojskowej
3. nieprzekroczony 35 rok życia
4. ukończenie średniej szkoły technicznej
5. co najmniej 2-letnia praktyka zawodowa
6. pożądana znajomość budownictwa.

Wynagrodzenie wg. grupy XII st. st. dla pracowników samorządowych wraz z dodatkiem na mieszkanie oraz ryczałt na rozjazd. Posada do objęcia od 1 maja 1937 r. Należy udokumentowane podanie z życiorysem należy wnieść do dnia 30 kwietnia 1937 r. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. dg 22 826

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Administrację
domu przyjmie doświadczony — uczyli administrator. Oferty Kurier Poznański zdg 93 216

Parcela
ca 1000 m² Wawrzynia przy Botaniku 2,50 m². Oferty Kurier Poznański zdg 94 981

Kamienica
nowa komfortowa, kościele, rynek Łazarskim, 95 000,— kamienica nowa Hetmańska 45 000,—.

Kamienica
nowa komfortowa, centrum — 86 000,— kamienica nowa Hetmańskiej 55 000,—.

Parcele
Debiec — Góreckiej tramwaj — dworzec, kanalizacja.

Karaluz
Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 94 984

Parcela
Przeźmierz opłotowana, studnia, drzewkami tanio. Grunwaldzka 19 m. 13. zdg 95 005

Kamienice
kupie. Wpłace 20 000,— przejmie prywatny dług moratoryjny — 4 000,— Oferty Kurier Poznański zdg 95 294

Parcelke

domkiem sprzedam. Promienista 14, Poznań. zdg 94 944

Dom

w Smiglu z dobrze zaprowadzonym ogrodem zaraz sprzedam. — Ulica Łazarecka 6. n 41 825/6

Kamienice

nowa, komfortowa, dochód 7 800 — cena 60 000, wpłaty 40 000. Oferty Kurier Poznański zdg 95 049

Kamienica

komfortowa, centralne, wspaniałe wystawy handlowe, duże skład, dochodowa, przy placu Wolności w Poznaniu do sprzedania. Kupno okazuje. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 95 052

Kamienice

445 000.—. Dochód 14 300.—. Oferty Kurier Poznański zdg 95 204

Dom

willa, nowa, kilkumieszkaniowa, bezpodatkowa, przystanek tramwajowy, dochód 5.000,— gotówka 55.000 sprzedam bez pośrednictwa Oferty Kurier Poznański zdg 95 199

Kamienica narożnikowa
w centrum woj. miasta Torunia dochód 15.000 sprzedam 135.000 zł. wpłaty 100.000 zł. Oferty kierować do adm. Kuriera Pozn. zdg 22 823

2. PIENIĄDZ

Wspólnika (czkę)

do poważnego przedsiębiorstwa, dobrze prosperującego z gotówką 500 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 94 910

Bankowiec

ruchliwy kupiec, pierwszorzędnego świadectwa, 10.000,— gotówki — przystąpi do solidnego przedsiębiorstwa. Szczegółowe oferty Kurier Poznański zdg 95 001

Wspólnika

przedsiębiorstwa tartakowego, z gotówką 15.000 zł. (pierwszeństwo architektki budowlanej) po uzgodnieniu warunków jako czynnego przyjme. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 95 117

Korzystna lokata

70—80 tys. złotych pożyczki z zabezpieczeniem hipotecznym na obiekcie wielkomiejskim, wartości ponad miliona złotych poszukuje na krótki okres za wysokim oprocentowaniem. Oferty skierować do adm. Kuriera Poznańskiego dg 22 824

Pożyczki

3 tysiące zł na pierwszą hipotekę poszukuje dom czynszowy, procent według umowy. Oferty Kurier Poznański zdg 95 220

70 000,—

ma i hipotekę kamienicy poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 95 203

3. LETNISKI I UZDROWISKA

1—2
pokoje letniskowe na prowincji — nad jeziorem — lasy. Oferty Kurier Poznański zdg 95 000

Przyjmę
na letnisko przy lesie okolica Nowego Tomysla. Oferty Kurier Poznański zdg 95 086

Puszczykowo
blisko dworca w komf. willi balkonowej pokoje niekrapujące od zaraz na cały przebieg czasu lata do wynajęcia. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 95 104

4. OSOBISTE

Nawet
Sokrates polecałby smakoszom tylko znaną Sniadalię Sobczyńskiego, Ratajczaka 2. zdg 92 287/8

5,—
zł trwała ondulacja, roczna gwarancja, Maszalska 7a. zdg 95 097

Spiesz

kapelusze
w tym ci nie do twarzy „Ines”, Piekary 22/23. Pg 27 163-14.87

6. OZENKI

Krawcowa
lat 22 pragnie poznać pana po 25 na posadzie celu matrymonialnym. Oferty Kurier Poznański zdg 94 982

Wyższy
urzędnik państwowy z akademickim wykształceniem, posiadający majątek, wartości 100.000 poszukuje żony odpowiednim posagiem do lat 30 ze sfer kupieckich. Oferty Kurier Pozn. zdg 95 140

Lat

27. kupiec, współwłaściciel fabryki szuka znajomości pań, celem ożenku. Wdówki nie wykluczone. posag wymagany. Oferty Kurier Poznański zdg 95 131

7. SPRZEDAŻE

„Singer”
damska (okragła). Poznańska 27 a. mieszkanie 7. zdg 95 032

Maszyny

do pisania
małe i duże — nowe, używane — z gwarancją — dostarcza najkorzystniej

Kochanowicz S-ka
Plac Wolności 13 Pg 29 945-14.13

Kolonialke
centrum tanio sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 94 782

Tapety
wybór

Ceraty
niskie ceny

Linoleum
Orwat
Wrocławska 13 — telefon 24-06 Asygmaty „Kredyt” zdg 88 763

„Motocykl”

„Phänomen”
motorem Sachs 275 KM. 2 biegi 1 wolny światło elektryczne. Bezpłatkowy. Rejestracja jak rower. Cena

695,—
Wul - Gum,
Poznań, Wielkie Garbary 8. Pg 25 100-52.93

Blüthner
skrzydło pierwszorzędne
pianina fisharmonie
okazyjnie, tańsze. Marcina 22.
podwórze. zdg 95 029

Skład cukierków
na głównej ulicy okazyjnie z po-
wodu wyjazdu sprzedam. Oferty
Kurier Poznański zdg 95 020

Maszynny
do pisania no-
we i używane z
gwarancją. —
Skóra i S-ka.
Poznań — Aleje
Marcinkowskie-
go 23.
ng 39 498

Bufet
kredens modny. Aleja Wielko-
polska 43. zdg 95 017

Warsztat
blacharsko-instalacyjny na sprze-
daz. Oferty Kurier Poznański
zdg 95 065

Rower
bagażowy trzykolorowy. G. Wil-
da 19. Cyklon. zdg 95 060

Kasa National
nr. 1076121 o czterech licznikach
korzystnie do oddania. Richard
Maton, Bojanowo, pow. Rawicz.
ng 41 875

Zaluzje i Rolety
poleca tanio
R. Schneider,
Gdańsk, Reitbahn
15. Inform. udzieli
J. N. Ulatowski.
Poznań, Ogrodowa
20. Telefon 26-13.
automatyczne ng 40 143

Pianino
dobrze utrzymane 500 zł.
Podgórna 5 — 1.
zdg 95 241

Reemington
250 złotych.

Continental
225 średnie piśmo, stan pierwszo-
rzędny sprzedam. Ratajczaka 40.
mieszkanie 10. zdg 95 046

Materiały bielskie
piękne desenie — stały napływ
ostatnich nowości! Ołbrzymi wy-
bór! Niskie ceny. Asygnaty Kred-
yt.

Bolesław Wiese
Stary Rynek 40
Pg 25 950/1-14.36

Zaprzęgi
brazowe wyjazdowe sprzedam.
Telefon 52-82. zdg 95 078

Urządzenie
kolonialne, drogerijne. Rynek
Śródki 12. zdg 95 213

Kotline
westfalska żelazna korzystnie
sprzedam. Słowackiego 35 — 1.
zdg 95 201

Maszyna
krawiecka pierścieniowa tanio.
Poznańska 6. m. 2. zdg 95 261

Materiały Bielskie
ubraniowe,
płaszczowe
najkorzyst-
niej

św. Marcin 18
narożnik Ratajczaka — Asygnaty
„Kredyt”. Pg 25 137-3.25

Zakład fryzjerski
z mieszkaniem. Oferty Kurier
Poznański zdg 95 252

Sprzedam
bufet, kredens, debowy, zegarek
męski, złoty. Adres Kurier Po-
znański zdg 95 263

Wanny
kapielowe emaliowane. Szewska
20. m. 3. zdg 95 276

Aparat
fotograficzny 10x15 „Rodensto-
cka” tanio. Foto-Ira. Kantaka 7.
zdg 95 262

Motocykl
N. S. U.
3 KM 2 biegi
1 wolny. Bez-
podatkowy —
rejestracja
jak rower

Najsilniejszy, Najtańszy
Motor
Poznań, Dąbrowskiego 5.
zg 22 588

Z powodu
podziału majątkowego, sprzedam
dwie nowo-budowane dwupiętrowe
kamienice, pełnokomfortowe,
wolne od podatku na lat 15, piek-
nie położone z ogrodem blisko
tramwaju. Dochód obliczony na
11.660 zł rocznie. Cena za oby-
dwie domy 140.000 zł. Zgłoszenia:
Kraków, ul. I Osiedle Oficerskie
14, m. 2. Tamże do sprzedania
parcela 152 sążni, położona bli-
sko tramwaju na I Osiedlu Ofi-
cerskim za cenę 12.500 zł.
ng 41 602

Laboratorium
bakteriologiczne Bydgoszczy —
czynne, nowoczesne urządzone,
korzystnie sprzedam. Zgłoszenia:
Bydgoszcz Auto-Parts, Dworco-
wa 17. Tg 20 543

Kolonialkę
towarem mieszkaniem zaraz
sprzedam okazyjnie. Adres Ku-
rier Poznański zdg 94 964

Baczność pszczelarze
12 nowych

uli
wielkopolskich — nadstawkowych
sprzedam zwrót kosztów 18,50.
Szkoła Wierzbowa, Kobylnica.
zdg 94 946

30
mórg bez budynków nad jezio-
rem. Szeliga, Chyby, pocz. Świ-
adźm. zdg 94 932

Zakład
fryzjerski z aparatami mieszka-
niem sprzedam. Oferty Kurier
Poznański zdg 94 927

Kolonialkę
z mieszkaniem tanio sprzedam.
Adres wskazuje Kurier Poznański
zdg 94 904

Rower
sprzedam. Szwajcarska 15 a — 1
zdg 94 916

Urządzenie
fryzjerskie sprzedam. Gucki, —
Wielka 24 obejrzeć godz. 14—16.
zdg 94 958

Lodownię
Przeznica 2—4. zdg 95 002

Torebki damskie
Parasole — laski
Walizy — Paski
Czysz,
Szkoła 11.
Pg 25 570/1/2.18-19

Meble
kupuje się najtaniej u
Bakosia, Stary Rynek 51
zdg 90 296-7

Sprzedam
łóżko metal-białe, 2 małe stoły i
maszynkę gazową. Małackiego 11
m. 8. zdg 95 127

Skład
towarów krótkich centrum, po-
wód wyjazdu sprzedam. Oferty
Kurier Poznański zdg 95 121

Skład
kolonialny przed wojną zaprowa-
dzony. Buk rynek z powodu sto-
sunków rodzinnych zaraz sprze-
dam. Gotówki, potrzeba około
3.000. — Zgłoszenia właścicieli —
Wieszczycki, Wierzeja, poczta
Grzebiensko. zdg 93 792

Rzeźnictwo
w powiatowym mieście, komple-
tne urządzenie mieszkaniowe od za-
raz na sprzedaż. Adres wskazuje
Kurier Poznański zdg 95 198

Skład
kolonialno-deliatesowy, gotówko-
wy, mieszkaniem, obrót 6000 mie-
siecznie. Focha 39, mieszka-
nie 17. zdg 95 184

Skład
mieszkaniem sprzedam korzyst-
nie. Szamarzewskiego 3, mieszka-
nie 2. zdg 95 231

Fortepian
sypialnia inne używane meble. —
Kraśnińskiego 8a. zdg 95 228

Rower
męski sprzedam. Warsztat Mecha-
niczny. Dąbrowskiego 54.
zdg 95 221

Rower
bagażnikiem 75 zł. Szymańskiego
7 — 23. zdg 95 219

Jazzband
sprzedam okazyjnie. Przyborow-
ski, Tama Berdychowska 4.
zdg 95 180

Jadalnie
stylowe tanio. Stalarnia Bukw-
ska 9. zdg 95 183

Kajaki
na sprzedaż. Szwajcarska 3.
zdg 95 147

Umywalnia
stoły tanio. Podgórna 7 — 3.
zdg 95 139

Młyn „Kolloplex”
szybkosrotujący sprzedam kor-
zystnie, mało używany. Oferty
upraszam do Kuriera Poznań-
skiego p 20 474

Sprzedam
większą ilość skrzyń dyktowych.
Złota Róża. Ogrodowa 15.
zdg 95 133

Radio
„Nora” 3 lamp, na prad zmien-
ny zamienię na aparat prad stały
ewtl. dopłata. Niegolewskich
10, m. 9. zdg 95 128

Premiowany
owczarek niemiecki tanio. Focha
81, obuwie. Ng 41 660

Dywan
kilimowy 300 X 200 okazyjnie. —
Józefa 9 — 2. zdg 95 174

Samochód
Fiat 509 tanio. Oferty Kurier
Poznański zdg 175

Urządzenie
3 pokój częściowo z powodu wy-
jazdu. Strzelecka 30 — 5.
zdg 94 889/90

Płaszcz
Kostiumy
Komplety
przodują elegancją —
cenami najniższymi bo
wprost z fabryki kon-
fekcji damskiej

Wildowa - Syn
Wodna 1
Asygnaty kredytowe.
ng 39 944/5

Maszynny
do obróbki drewna i metalu, szli-
farki, tokarki, wiertanki, pily ta-
śmowe, heblarka, dychówka fre-
zerka, kijarka maszynowa parowa,
transmisje, pasy i wszelkie na-
zędzia matryce, koki, prądnica
5 KM 220 Volt. Oferty Kurier
Poznański zdg 95 097

Skład
delikatessowy-spożywczy w Śró-
dmieściu 3 800. Adres Kurier Po-
znański zdg 95 103

1 000 samochodów
rozebranych używane części pod-
wozia mleczarskie, opony najtań-
iej w firmie Autoskład. Po-
znań, Dąbrowskiego 89, tel. 46-74
zg 22 393/4

Płaszcz
damskie
komplety
największy wybór.
najtańsze ceny —
firma
A. Dziukowski
Stary Rynek 49.
Centrala Leżno
Rynek 6
P 26 954-15.710

Skład
zaprowadzony Poznaniu przejmie
podać cenę i szczegóły. Zgłosze-
nia Kurier Poznański zdg 95 114

S. LICYTACJE
Licytacja
22. 9.30 Marcellego Mottego spe-
dytor używanych mebli, porcela-
ny szkła. zdg 95 162

11. KUPNA
Kupimy
60 m² parkietu używanego w bar-
dzo dobrym stanie. Oferty do
Kuriera Poznańskiego zdg 94 404

Prasę
do dzielenia bułek kupię, podać
cenę. Oferty Kurier Poznański
zdg 94 952

Balans
(tłoczkarkę) używaną kupię. —
Oferty Kurier Poznański
zdg 95 108

Osiółka
ewentualnie z wózkami kupię.
Oferty Kurier Poznański zdg 95 268

12 DO WYNAJĘCIA
Sołacz
3 pokoje, ogrodem, zaraz. Pod-
halańska 4. zdg 93 750

Pięciopokojowe
komfort, piec, Chelmońskiego 8
zdg 93 814

Matejki
6 pokoi, piec, parter, ogródek.
Zgłoszenia do Kuriera Poznań-
skiego zdg 94 929

Wierzbice
trzykondygnacyjne z przynależnościami.
Oferty Kurier Poznański
zdg 94 901

Pięciopokojowe
ul. Prusa do 15 maja wgl. czerw-
ca. Zgłoszenia ul. Słowackiego 48
m. 3. zdg 94 986

6 lub 8 pokojowe
mieszkanie komfortowe słoneczne
z obszernymi przynależnościami.
centralnym ogrzewaniem, ul. Sło-
wackiego, wysoki parter, oraz

2 pokoje
na biura wolne zaraz. Zgłosze-
nia Loga, Słowackiego 18, tele-
fon 66-89. Pg 25 957-15.701

Pokój
kuchnia — jasna suterena. War-
szawska 135. zdg 95 031

Pokój
kuchnia z meblami. Adres Ku-
rier Poznański zdg 95 027

3
pokoje komfortowe. Aleja Wie-
kopolska 43. zdg 95 016

Próżne
dwa łażne kłatki, słoneczne, bal-
konem, bez kuchni, osobne łazien-
ki, biuro, pracownia, przedstawi-
cielstwo oddam. Świętokrzy-
ski 2, m. 7. zdg 95 071

Pokój
kuchnia. Rataje. Wiosłarska 12.
zdg 95 072

Trzykondygnacyjne
Czteropokojowe
dwupokojowe
„Be-Em-Es”,
Grudnia 19, podwórze.
zdg 95 254

Trzykondygnacyjne
Czteropokojowe
Marcina — Dąbrowskiego.
„Jur”, zdg 95 244

Trzykondygnacyjne
Wels, suterena. Marsz. Focha 114
zdg 95 205

Trzykondygnacyjne
Sołacz, ogrodem od 1 maja. Zł.
Podolska 5. zdg 95 193

Trzykondygnacyjne
Focha 126. zdg 95 235

Pięciopokojowe
Działyskich 7 od lipca, parter.
zdg 95 234

Trzykondygnacyjne
Hetmańska 1. zdg 95 233

Czteropokojowe
78, — wygodami

Trzykondygnacyjne
42, — Dwupokojowe Marcina 74
I, 18, front. zdg 95 152

Pokój
kuchnia, bezdziejny, rok z góry
gospodarczą. Oferty Kurier Po-
znański zdg 95 267

Próżny
pokój z pokojkiem na kuchnię —
wydzierżawie od 1 maja. Polna
20, m. 7. zdg 95 176

13. SZUKA MIESZK.
Etatowy
urzędnik poszukuje mieszkania
2 do 3 pokoi, kuchnia przy Walech
Królów Jadwigi. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 94 933

Trzykondygnacyjne
okoła Zamku początek Focha
poszukuje wyższą urzędniczą. —
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 94 908

Pokój
kuchnia lub dwóch czynsz na-
przód. Oferty Kurier Poznański
zdg 94 951

5—6 pokojowego
wygodami i piętro, ogród, lub
willa dwumieszkaniowa, łażarz,
ewtl. później poszukuje urzęd-
nik bankowy. Oferty podaniem czyn-
szu Kurier Poznański zdg 94 956

Kupiec samodzielny
poszukuje 2 pokoje kuchnię, ła-
żienką, bez od 1 czerwca. Agenci
wykluczeni. Okolica Starego
Rynku, Wielkich Garbar. Oferty
Kurier Poznański zdg 94 996

Poszukuję
3—4 pokoje w centrum. Oferty
Kurier Poznański zdg 95 287

Stróżostwa
poszukuję. Oferty Kurier Poznański
zdg 75 288

Pokój
stróżostwa od gospodarza eme-
ryt. Oferty Kurier Poznański
zdg 95 165

Tylko od gospodarza
3 lub 2 pokojowego mieszkania
poszukuje. Czynsz z góry. Oferty
Kurier Poznański zdg 95 167

15. POKOJE UMEBL.
Dwuosobowy
Śniadeckich 7 — 10. zdg 94 728

Biurowe
dwa, umeblowane, telefonem —
Ratajczaka 14 — 22, parter.
zdg 94 098

Śniadeckich
22 — 3. zdg 94 923

Ładny
pokój umeblowany, niekrepują-
cym wejściem wygodami, wysoki
parter do wynajęcia. Poznań-
ska 43, — 5, narożnik Kochanow-
skiego. zdg 94 891

Dla pani
Rzeczypospolitej 3, m. 6.
zdg 94 926

Frontowy
pokój. Gasiorowskich 10, m. 10.
zdg 94 972

Szamarzewskiego
16 — 8. zdg 94 979

Kulturalnemu
balkonowy, łażienka. Żupańskiego
19 — 9. zdg 94 988

Pokój
panu. Matejki 65, m. 3.
zdg 95 007

Dwuosobowy
Kreta 6 — 7. zdg 95 009

Grunwaldzka
5, m. 5. p 20 477

Półwiejska
19 — 11. zdg 95 092

Działyskich
9 — 1. zdg 95 098

Dwuosobowy
Szkoła 3 — 26. zdg 95 069

Frontowy
jedno- dwuosobowy. Marcin 58.
mieszkanie 8. zdg 95 040

Panne
wspólny. Wielka 9, m. 8.
zdg 95 093

Centrum
noblisy, usytuowanemu. Składo-
wa 1, m. 17. zdg 95 292

Aleje
Marcinkowskiego 1 — 7, III. Czy-
sty, wygodny. zdg 95 290

Studentce
biurowe (dwom) niekrepujący
tanio. Marcinkowskiego 19 — 7.
zdg 95 212

Przyjezdny
niekrepujący. Ratajczaka 11 a.
mieszkanie 112. zdg 95 259

OGÓLNOPOLSKIE
Środa, 21 kwietnia.
6.30 audycje poranne: — 11.30
audycja dla szkół: a) „Skarżyska”
— pogadanka Zofii Charszew-
skiej, b) muzyka (płyty); 12.03
koncert w wyk. ork. Tadeusza
Seredyńskiego (ze Lwowa); 12.40
dziennik południowy; 12.50 „Świat
dziecka w mieszkaniu” — pog-
danka — wygl. Janina Ginet-
Wojnarowicz (z Torunia); 15.00
wiadomości gospodarcze; — 15.15
trio salonowe Polskiego Radia; —
15.55 skrzynka techniczna — red.
Wacław Frankiel; — 16.10 „Gdy
wielcy ludzie byli mali”; — „Mała
Złotia” (z dzieciństwa Elżby O-
rzeszkowej) — słuchowisko dla
dzieci starszych; 16.30 orkiestra
deta z Wilna. — 17.00 „Las
— obrona przed wrogiem” —
odczyt wygłosi pułkownik
Roman Umiasowski; 17.15 kon-
cert solistów. Wykonawcy: Emma
Szabarska — śpiew, Stefan
Rachon — skrzypce; 17.45 „Znie-
chęcenie i radość życia” — „Roz-
mowa z przyjaciółmi”, przeprowa-
dził prof. Tadeusz Kotarbiński;
18.00 pogadanka aktualna; 18.10
wiadomości sportowe; 18.20 muzyka
lekka (płyty); 18.45 program
na jutro; 18.50 „Pasek w kwiet-
niu” — pogadanka; 19.00 „Bal
maskowy” — obrazek obyczajowy
z książki Wacława Berenta „Dio-
genes w kontencie”; 19.20 muzyka
operowa (płyty); 20.10 orkiestra

Edith Lorand (płyty): — 20.35
chwila Biura Studiów; — 20.45
dziennik wieczorny; 20.55 pog-
danka aktualna; — 21.00 koncert
chopinowski w wykonaniu Carlo
Zecchi; 21.30 Jan Sebastian Bach:
Kantata Nr. 211 (Kaffekantate)
„Zachowajcie milczenie” (z Po-
znania). Wykonawcy: Orkiestra
pod dyr. Stanisława Wiechow-
icza. Ork. im. J. Moniuszki, Ha-
lina Dudziś-Latoszewska, sopran.
Józef Wołoski — tenor, Albin
Fechner — bas; 22.05 muzyka ta-
neczna — króla mała ork. P. R.

Warszawa II. — 13.10—14.30
Gaetano Donizetti: „Lucja z
Lammermooru” — opera w 3 ak-
tach (płyty); 14.35—15.30 muzyka
rozrywkowa (płyty); 23.05—24.00
muzyka taneczna (płyty).

POZNAŃ
Poznań — 13.00 poznaj różne
instrumenty — płyty; 13.55 prze-
gląd zielonowy; 15.15 rewersali —
płyty; 15.35 „Życie kulturalne i
społeczne Poznania”; 15.40 pog-
danka społeczna; 15.45 Właszek
Kazio omówi list — od dzieci, b)
płyty dla dzieci; 18.20 „Ozwarte
literacko-artystyczny w Pałacu
Działyskich” (omówi Stanisław
Sojecki); 18.30 pieśni ludowe pol-
skie w wykonaniu Kajetana

Edith Lorand (płyty): — 19.20
przebieg ulubionych melodii ope-
retkowych (—); 19.50 „Twórczość
literacka w Rozgłoszeniach Poznań-
skich” (felieton z ok. 10-lecia Roz-
głoszeń) wygl. Tadeusz Markow-
ski; 20.00 „Pieśni karze zagranicz-
ni” (płyty).

PROPONUJEMY
LAMPOWICZOM
15.00 Praga Koncert z Brna.
16.00 Koenigsw. Muzyka popo-
ludniowa.
18.00 Frankfurt. „Frankfurt
zra i śpiewa”.
19.15 Budapest. Muzyka cy-
gańska. 19.30 Londyn Reg. Kon-
cert Chopinowski. Wiedeń. Meza-
es-dur Schuberta.
20.00 Bruksela franc. Koncert
ork. symf. Drottweh. Koncert
symf. 20.05 Bratysława. Festival
L. Belli. 20.30 Radio Paris. Fe-
stival Hugo Wolfa. — Strasburg.

LOKAL BIUROWY

I piętro, frontowy na biuro DO WYNAJĘCIA od zaraz.
Plac Wolności 8, wiadomość telefon 3797

Pr 27137-5. 466

Gimnazjum kupieckie
przygotowuje do egzaminów wstępnych. Adres Kurier Poznański zdg 95 050

25. MUZYKA

Trio
damskie, koncertowe, dancingowe wolne 1 maja. Oferty Kurier Poznański zdg 94 934

Nistor
Hotel de „Rome” Inowrocław. zdg 94 934

Trio
zgrane, warunek śpiew, i jazz-bandzista z saxofonem potrzebne Strzelnica w Rawiczu. zdg 95 197

Wiolonczelista
piewszorządny z bocznym instrumentami potrzebny maj. Hotel p. Lwem, Inowrocław kapelmistrz. ng 41 877

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Starsza
gospodyni, dobrze polecona, na wskroś uczciwa poszukuje posady do jednej osoby lub starszego państwa. Oferty Kurier Poznański zdg 92 958

Posługi
poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 94 945

Kucharka
restauracyjna szuka posady na wyjazd — hotel restauracja. Międzywojewódzka obojeczna. Oferty Kurier Poznański zdg 94 921

Pracznia
poszukuje prania. Oferty Kurier Poznański zdg 94 973

Posługi
szuka wdowa okolicy św. Marcina Ogrodowa. Oferty Kurier Poznański zdg 94 980

Dziewczyna
z gotowaniem poszukuje posady od zaraz lub 1. Oferty Kurier Poznański zdg 94 959

Poszukuje
posady do hotelu, restauracji. Pracowałam w zakładzie, sanatorium, pensjonacie jako kucharka. Oferty Kurier Poznański zdg 94 992

Młoda
uczuwa poszukuje pracy do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 94 998

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady lub posady. Oferty Kurier Poznański zdg 95 082

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady lat 21. poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 95 109

Posługaczka
uczuwa poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 95 106

Poszukuje
młodsza posady do wszystkiego od 1. 5. Oferty Kurier Poznański zdg 95 107

TEATRY

Poznań, wtorek, 20. 4.
TEATR POLSKI: Wtorek, 20. 4. godz. 20 „Gdzie diabeł nie może”.
Środa, 21. 4. godz. 20 „Gdzie diabeł nie może”.
Czwartek, 22. 4. godz. 20 „Gdzie diabeł nie może”.
TEATR WIELKI: Wtorek, 20. 4. „Ptasznik z Tyrolu” Ceny popularne od 0,60 — 2,50 zł.
Środa, 21. 4. o 19-tej „Lakmé”.
Czwartek, 22. 4. „Ozerech Gburów”.

KINA

Poznań, wtorek, 20. 4.
APOLLO: „Moskwa-Szanghaj”.
CORSO: „Pat i Patachon jako oszumni”.
GLORIA: „Romeo i Julia”.
GWIAZDA: „Słownik Wiednia”.
METROPOLIS: „Bohater”.
OSWIATOWE T. C. L.: „Pepi” oraz „Na dalekim wschodzie”.
RENAISSANCE: „Bufallo Bill”.
SLONCE: „Penny”.
SFINKS: „Nie miała baba kłopotu”.
SWIT: „Łowca przygód”.
TECZA-Lazarz: „Pokusa”.
TECZA-Wilda: „Wyprawy Krzyżowe”.
WILSONA: „Niewidzialny Promień”.

Poszukuje
posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 95 004

Przyjmę
posadę jako gospodyni do wszystkiego, znam również szycie. Oferty Kurier Poznański zdg 95 100

Dziewczyna
młoda na wskroś uczciwa pracownia, przyjmie posadę do wszystkiego z gotowaniem zaraz lub 1. 5. Oferty Kurier Poznański zdg 95 015

Służąca
starsza poszukuje posady zaraz do wszelkiej prac. Oferty Kurier Poznański zdg 95 074

Kucharka
samodzielną, restauracyjną, dobre świadectwa poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 95 047

Wdowa
w młodym wieku, z dobrej rodziny, szuka posady w inteligentnym domu w charakterze wyroczniczki pani domu, przyjmie posadę od zaraz. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 95 813

Kucharka
i pokojowa wykwalifikowane poszukują posady w pensjonacie na wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 95 296

Dziewczyna
szuka posady do wszelkiej pracy domowej do starszych osób od 1. 5. dobrze polecona. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 95 168

Bardzo
uczuwa gotowaniem dobre polecenia szuka posady od zaraz lub 1. maja w lepszym domu. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 95 242

Młodsza
do dzieci i wszystkich bez gotowania szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 95 251

Wdowa
lat 45, przyjmie posadę do samotnej osoby do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 95 248

Gospodyni
poszukuje posady do wszystkiego od 1. 5. Oferty Kurier Poznański zdg 95 260

Dziewczyna
z samodzielnym gotowaniem poszukuje dobrej i stałej posady do księdza, lub w dobrym, religijnym domu, okolica obojeczna. Oferty Kurier Poznański zdg 95 285

Pracznia
dom i poza dom szuka prania. Oferty Kurier Poznański zdg 95 188

Panienska
lat 19, ukończona szkoła wydziałowa poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 95 172

Osoba
zaufana, dobrym gotowaniem — poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 95 157

Poszukuje
posługi całodzienną do wszystkiego, najchętniej Języcze. Oferty Kurier Poznański zdg 95 136

Polecona
szuka posady przed południem, albo 3 x tygodniowo. Oferty Kurier Poznański zdg 95 129

b) Inni

Marszantka
pomajęciowa poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 95 006

Były
kował obecnie inwalida 50 proc. szuka posady woźnego, magazyniera, portiera, stróża domu, kaucja na żądanie. Oferty Kurier Poznański zdg 94 676

Żelazniak
z kaucją, po wojsku, z praktyką, poszukuje jakiegokolwiek posady, miejscowości obojeczna. Zgłoszenia Agencji Kuriera Poznańskiego, Krotoszyn ng 41 853

Przedstawiciel
lat 37, zatrudniony w większej fabryce wyrobów cuk., obeznany dokładnie z klientelą w Poznaniu i na Pomorzu pragnie zmiany. Łaskawe zgłoszenia uprasza do Kuriera Poznańskiego pod zdg 92 109/10

Biuralistka
biegle stenografuje poszukuje posady w zastępstwie zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 93 670

Maszynistka
korespondentka polsko - niemiecka, krytycznym położeniu prosi jakiegokolwiek zatrudnienie. Oferty Kurier Poznański zdg 94 943

Ogrodnik
kawaler, lat 31, 16-letnia praktyka, dobre polecenia poszukuje stałej posady lub sezonowej. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 94 915

Krawcowa
1,50 dziennie, specjalistka na garderobę, dziecięca damska, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 94 942

Nauczycielka gimnazjalna
konwersacja francuska, niemiecka, muzyka, doskonałe referencje poszukuje posady prywatnej do starszych dzieci. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 94 872

Ogrodnik
kawaler, lat 35, samodzielną, obeznany we wszystkich galeziach ogrodnictwa poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 94 792

Kasjer
buchalter - bilansista, lat 34 — 15-letnia praktyka majątkach ziemskich, dokładna znajomość swego zawodu, zmienia obecna posadę w majątku od 1 maja. Wzgl. później. Oferty Kurier Poznański zdg 94 954

Osoba
samodzielną, uczciwą, pracowitą, chlubne świadectwa szuka posady do 2-3 osób, najchętniej wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 94 983

Leśniczego
bardzo zdolnego, uczciwego, pracowitego od lipca polecam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 95 115

Młynarz
poznaficzek — pierwszorządna siła fachowa z długoletnią praktyką, z dobrymi świadectwami, znający przemysł systemem węgierskim — poszukuje posady nadmłynarza lub podmłynarza — od zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować T. Poetschke, Tarnów, ul. Młynarska 3. zdg 95 116

Człowiek
znajdujący się w trudnym położeniu prosi o jakiegokolwiek pracę. Oferty Kurier Poznański zdg 95 067

Zawodowy rolnik
lat 41, wykwalifikowany fachowiec, wieloletni majątków, szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 93 316

Gorseciarka
bardzo akurata poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 95 283

Rutynowana
pokojowa prasowaczka poszukuje posady, miejscowości obojeczna. Oferty Kurier Poznański zdg 95 280

Młody
człowiek, żonaty muzyk poszukuje zaraz jakiegokolwiek pracy złoży 200 — kaucji. Oferty Kurier Poznański zdg 95 289

Ślusarz - szofer
z dypl. wojskowym i cywilnym poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 95 293

Szukam
posady do składu rzeźniczego. Oferty Kurier Poznański zdg 95 245

Kelner
wysoki przystojny, inteligentny kaucja 100 złotych, posady poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 95 239

Krawcowa
samodzielną poszukuje posady do domach. Oferty Kurier Poznański zdg 95 218

Panienska
lat 17-18, szuka posady do składu kolonialnego, lub pieczywa. Oferty Kurier Poznański zdg 95 208

Fryzjerka
początkująca poszukuje posady najchętniej prowincji. Oferty Kurier Poznański zdg 95 270

Po
wojsku nie karany, z dobrymi świadectwami prosi o jakiegokolwiek pracę, woźnego, inkasenta, portiera. Oferty Kurier Poznański zdg 95 279

Ekspedientka
rutynowana, sumienna, dobrej prezencji polskim, niemieckim (bławaty, galanteria, bielizna, konfekcja) szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 95 194

Inteligentna
panienka poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 95 189

Krawcowa
pomocnica szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 95 148

Stangret
z dwuletnią praktyką, 6-miesięcznym kursem w szkole jazdy konnej poszukuje stanowiska. Zgłoszenia Agencja Oredownika — Obrzycko. ng 41 949

Ekspedient - dekorator
blawatno-konfekcyjny po wojsku wymagania skromne poszukuje posady od zaraz lub później. — Zgłoszenia Ag. Kuriera Poznański, Międzychód. ng 41 944

Dla
mego brata poszukuje posady inkasenta, woźnego, magazyniera, złoży 500. — kaucji. Oferty Kurier Poznański zdg 94 128

Ekspedientka
do towarów krótkich szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 93 825

Panienska
wykształcenie gimn., szuka posady początkującej biurowej względnie utrzymanie lepszym domu za pomoc pracy. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 93 826

Do pielęgnowania
chorej osoby poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 93 674

Do niemowlęcia
szuka posady wykwalifikowaną niania. Oferty Kurier Poznański zdg 93 673

27. WOLNE MIEJSCA

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Ostro- roza — Zakret 13. m. 3. zdg 94 259

Ekspedientki
rutynowane z branży obuwniczej mogą się zgłosić do firmy „Leo” 27 Grudnia 3. Do wniosku należy dołączyć odpisy świadectw oraz fotografie. zdg 93 531

Samodzielnego korespondenta (korespondentki)
polsko-niemieckiego pisać biega na maszynę, z wykształceniem handlowym, dłuższą praktyką w instytucjach bankowych lub handlowych, ze znajomością stenografii i buchalterii poszukuje poważną instytucję bankową w mieście prowincjonalnym. Wynagrodzenie zależnie od kwalifikacji 250—300 zł miesięcznie. Zgłoszenia z odpisami świadectw należy nadsyłać w terminie do 1 maja br. do Kuriera Poznańskiego pod zdg 93 779

potrzebny majster
do prowadzenia działu maszyn w fabryce bezcech na Pomorzu. Wymagana bezwzględna fachowość. Kandydaci z długoletnią praktyką złożą oferty do Kuriera Poznańskiego z podaniem dotychczasowej pracy referencji i warunków dg 22 756

Apteka
w mieście pow. poszukuje pomocnika (ce) z egzam. woj. Zgłoszenia z podaniem referencji i pensji do Kuriera Poznańskiego dg 22 790

Fabryka papy dachowej poszukuje majstra
z długoletnim doświadczeniem do produkcji papy smółkowej i bitumicznej, oraz do destylacji smół. Oferty z odpisami świadectw i życiorysem pod dg 22 812 do ekspedycji Kuriera Poznańskiego.

Dziewczyna
uczuwa do wszystkiego zaraz. — Grotgera 2. Prühl. zdg 94 900

Buchalter
kilka godzin tygodniowo poszukujemy. Oferty z referencjami pod „Biuro Techniczne”. Oferty Kurier Poznański zdg 94 976

Służąca
młodsza dobrym gotowaniem — praniem. Zgłoszenia od 5-7. Kopernika 9. m. 9. zdg 94 978

Uczennica
z ukończoną Miejską Szkołą Handlową. Oferty Kurier Poznański zdg 94 922

Bezpłatna
praktykantka z inteligentnej zamężnej rodziny do biura znanego adwokata potrzebna. Oferty Kurier Poznański zdg 94 925

Uczniwej
dziewczyny obeznanej z pracą w ogrodzie poszukuje od zaraz. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 94 895

Marszantka
potrzebna od zaraz. Św. Marcina 47. F-ma „Filomena”. zdg 94 906

Pierwszorządne
siły do robót igliczkowych są poszukiwane. Poznań, Ślusarska 2 m. 6. zdg 94 907

Sierota
lat 15-16 bez rodziców do piekarni potrzebna. Niemieckie pożądane. Oferty Kurier Poznański zdg 94 953

Kelner
zupolny do winiarni, rest., który zupełnie zastąpi szefa, kaucja od zaraz potrzebna. Oferty Kurier Poznański zdg 94 999

Fryzjerka
młoda, dobra siła, potrzebna zaraz. Zgłoszenia z fotografią Kurier Poznański zdg 95 003 Ożenek nie wykluczony.

Potrzebny
od zaraz urzędnik gorzelnik energiczny, znający się na prowadzeniu książkowości kasowej i gospodarczej. Tylko pierwszorządne oferty zostaną wzięte pod uwagę. Zgłoszenia proszę kierować do Majętności Krzyżko Małe. zdg 95 118

Posługaczka
Grunwaldzka 15 — 10. zdg 95 021

Książkowego
bilansisty, sprawy podatkowe, dorywczo. Oferty podaniem warunków Kuriera Poznański zdg 95 008

BORSAL
IDEALNY
PUDEK MYDŁO
DLA DZIECI



R. Barcikowski S. A. Poznań

Modelka
potrzebna malarzowi. Wierzbicie 31 m. 6. zdg 94 930

Fryzjer
z wodną. Kantaka 6. zdg 94 821

Ucznia
elektromonterskiego przyjmie. — Wilenowski, św. Marcina 62. zdg 95 041

Służąca
z dobrym gotowaniem potrzebna. Aleje Marcinkowskiego 13, m. 39. zdg 95 044

Bufetowy
potrzebny restauracji winiarni. gotówki 800. — Oferty Kurier Poznański zdg 95 053

Panienska
do szycia potrzebna. Półwiejska 15, m. 2. zdg 95 070

Służąca
bez spania. Górna Wilda 93. mieszkanie 3. zdg 95 080

Zdolnych krawców
na duże sztuki przyjmie na warsztat Czesław Kupsch — Poczto- wa 2, m. 4. Pg 27-138-54 463

Dziewczyna
zdrowa, dobrze gotująca, potrzebna do miasta powiatowego. Zgłoszenia Libelta 3, m. 3. zdg 95 166

Potrzebny
kelner do kabaretu: energiczny, kaucja 500 zł. Zgłoszenia Kurier Poznański Gdynia. ng 41 911

Bielizniarka
koszule męskie. Łanowa 21 — 121. zdg 95 210

Bielizniarki
na koszule wierzchnie poszukuje. Konarski, Wodna 22. zdg 95 202

Ekspedientki
tylko samodzielnie siły na stałą posadę przyjmie T. Arlt, mag. obuwia, plac Wolności 18. zdg 95 250

Lekarz
potrzebny Miejska Górka, miasto 3000 mieszkańców, cukrownia, bogata okolica, dobra praktyka. zdg 95 266

Panienska
zdrowa, czysta do czteroletniego chłopczyka potrzebna. Oferty Kurier Poznański zdg 95 269

Młodszy
pomocnik krawiecki potrzebny — Kopernika 3, m. 15. zdg 95 126

Bona
lub panienska do dzieci tylko dobrymi referencjami zamilowaniem do swego zawodu potrzebna zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 95 122

Posługaczka
potrzebna, tygodniowo 3 razy — pranie. Witkowski, Dąbrowskiego 49, skład. zdg 95 281

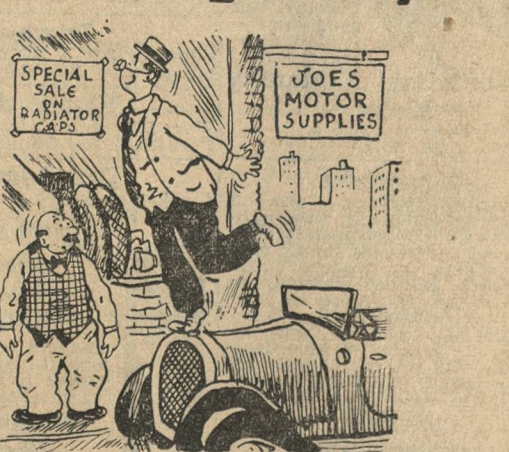
Elew
gospodarczy inteligentny, energiczny, pensja 30 zł potrzebny. Majętność Runowo Kr. Wyrzysk. zdg 95 196

Dziewczyna
gotowaniem od 1. Dąbrowskiego 46 Magazyn mebli. zdg 95 222

Dziewczyna
potrzebna św. Marcina 31, m. 6. zdg 95 243

Bufetowa
z dłuższą praktyką we większych restauracjach potrzebna od 1 maja. Zgłoszenia Restauracja „Gastronomia” Bydgoszcz, Dwor- cowa 19. n 41 872

Humor zagraniczny



— Czy ma pan nakrętkę do chłodzińcy tego rodzaju? (M)
(Everybody's Weekly, Londyn)

Przedpłata

na miesiąc kwiecień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3,20, w agencjach w mieście z 3,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu z 3,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4,10, kwartalnie z 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce z 5,00, w innych krajach z 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami pocztowymi 200 gr. wyki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13,30, w nocy, wypadkach technicznych do godz. 10,45, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówki, słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200-149.